

Protokół Nr XLIV/2020

Protokół z XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie, która odbyła się **30 grudnia 2020 r.** Zgodnie z art. 15zzx ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1842, z późn. zm.) sesja odbyła się w trybie zdalnym. Trwała od godz. 10⁰⁶ do godz. 17¹⁶. W sesji wzięło udział 23 radnych Rady Miejskiej (nieobecni: Ryszard Pagacz i Dawid Solak; wydruk listy obecności z programu eSesja stanowi załącznik nr 1 do niniejszego Protokołu) oraz Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepiela, Zastępcy Prezydenta Miasta Tarnowa Dorota Krakowska i Agnieszka Kawa, Sekretarz Miasta Aleksandra Mizera, Skarbnik Miasta Tarnowa Sławomir Kolasiński, Koordynator Biura Radców Prawnych UMT Beata Baran, dyrektorzy i pracownicy wydziałów Urzędu Miasta Tarnowa oraz miejskich jednostek organizacyjnych.

Proponowany porządek obrad XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie w dniu 30 grudnia 2020 r. o godz. 10⁰⁰ – zał. nr 2.

1. Otwarcie obrad XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.
4. Uchwała budżetowa Gminy Miasta Tarnowa na 2021 r. – podjęcie uchwały.
5. Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Miasta Tarnowa na lata 2021 – 2037 – podjęcie uchwały.
6. Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.
7. Zamknięcie obrad XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Ad. 1) Otwarcie obrad XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** otworzył obrady XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej o godzinie 10⁰⁶. Następnie powitał wszystkie osoby uczestniczące w obradach.

Ad. 2) Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Do Kancelarii Rady Miejskiej 29 grudnia 2020 r. wpłynął wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa z 29 grudnia 2020 r. (zał. nr 3) o poszerzenie porządku obrad o materiały:

- [I] Projekt uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Gminy Miasta Tarnowa na rok 2020;
- [II] Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2020-2037;
- [III] Projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa oraz zasad ich zbywania, nabycia i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa.

Poszerzenie porządku obrad o punkty [I] – [III] wymagało głosowania Rady Miejskiej.

Przewodniczący zaproponował umieszczenie w porządku obrad punktów [I] i [II] kolejno po punkcie „Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.”, a punktu [III] po punkcie [5] „Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Miasta Tarnowa na lata 2021 – 2037 – podjęcie uchwały.”.

Głosowania wymagało również poszerzenie porządku obrad o punkty [IV] i [V]:

- [IV] Projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2021 w Tarnowie - Rokiem Kobiet;
- [V] Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Tarnowie.

Projekty uchwał [IV] i [V] były inicjatywą Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Innych wniosków w sprawie zmiany porządku obrad nie zgłoszono.

Radny **Mirosław Biedroń** w imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość złożył wniosek formalny o ogłoszenie przerwy w obradach.

--- PRZERWA OD GODZINY 10¹¹ DO GODZINY 10²⁶ ---

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** wznowił obrady po przerwie i poprosił radnych o ponowne potwierdzenie *quorum* w programie eSesja, a następnie stwierdził *quorum* do podejmowania uchwał.

Przystąpiono do głosowania wniosków w sprawie zmian w porządku obrad.

- Głosowanie wniosku w sprawie: poszerzenia porządku obrad o punkt [I] "Zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2020-2037 - podjęcie uchwały" (po punkcie [3]).

Za poszerzeniem porządku obrad głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 9 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Adam Sajdak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), wstrzymało się – 0. 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak). Porządek obrad został poszerzony o punkt [I] „Zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2020 – 2037 – podjęcie uchwały.”.

- Głosowanie wniosku w sprawie: poszerzenia porządku obrad o punkt [II] "Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2020 - podjęcie uchwały" (po punkcie [I]).

Za poszerzeniem porządku obrad głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 9 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Adam Sajdak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), wstrzymało się – 0. 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak). Porządek obrad został poszerzony o punkt [II] „Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2020 – podjęcie uchwały.”.

- Głosowanie wniosku w sprawie: poszerzenia porządku obrad o punkt [III] "Emisja obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa oraz zasady ich zbywania, nabycia i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa - podjęcie uchwały" (po punkcie [5]).

Za poszerzeniem porządku obrad głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 10 (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Adam Sajdak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), wstrzymało się – 0. 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak). Porządek obrad został poszerzony o punkt [III] „Emisja

obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa oraz zasady ich zbywania, nabycia i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa - podjęcie uchwały.”.

- Głosowanie wniosku w sprawie: poszerzenia porządku obrad o punkt [IV] "Ustanowienie roku 2021 w Tarnowie - Rokiem Kobiet - podjęcie uchwały" (po punkcie [III]).

Za poszerzeniem porządku obrad głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 2 (Adam Sajdak, Angelika Świtalska), wstrzymało się – 7 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Piotr Wójcik). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak). Porządek obrad został poszerzony o punkt [IV] „Ustanowienie roku 2021 w Tarnowie - Rokiem Kobiet - podjęcie uchwały.”.

- Głosowanie wniosku w sprawie: poszerzenia porządku obrad o punkt [V] "Stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Tarnowie - podjęcie uchwały" (po punkcie [IV]).

Za poszerzeniem porządku obrad głosowało 23 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Adam Sajdak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Angelika Świtalska, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak). Porządek obrad został poszerzony o punkt [V] „Stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Tarnowie - podjęcie uchwały.”.

Przyjęty porządek obrad XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie:

1. Otwarcie obrad XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.
4. [I] Zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2020 – 2037 – podjęcie uchwały.
5. [II] Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2020 – podjęcie uchwały.
6. [4] Uchwała budżetowa Gminy Miasta Tarnowa na 2021 r. – podjęcie uchwały.
7. [5] Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Miasta Tarnowa na lata 2021 – 2037 – podjęcie uchwały.
8. [III] Emisja obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa oraz zasady ich zbywania, nabycia i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa - podjęcie uchwały.
9. [IV] Ustanowienie roku 2021 w Tarnowie - Rokiem Kobiet - podjęcie uchwały.
10. [V] Stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Tarnowie - podjęcie uchwały.
11. Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.
12. Zamknięcie obrad XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Ad. 3) Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.

Radny **Józef Gancarz**: *Pan Prezydent kiedyś w programie RDN podczas dyskusji nad budżetem miasta Tarnowa stwierdził takie zdanie, że budżet jest tak skonstruowany m.in., aby dokonywać wyrównania poziomów życia w całym Mieście. Panie Prezydencie, przeglądałem bardzo dokładnie budżet Miasta na rok 2021 i WPF na 2021-2037 i Komisja Porządku Publicznego oraz radni miasta*

Tarnowa z różnych opcji wnioskowali, aby zrobić 80 metrów bieżących drogi pomiędzy ulicą Modrzewiową a Stryjeńskiej, gdzie jest wybudowane nowe przedszkole, gdzie są też dzieci niepełnosprawne. Ze zdziwieniem i dużym niepokojem ja i rodzice zauważyli, że nie ma tej kwoty. Jest to pewnie kilkadziesiąt tysięcy złotych w budżecie Miasta na rok 2021. Pytam Pana Prezydenta: w jaki sposób chcemy wyrównywać szanse? W jaki sposób chcemy dalej procedować i przeznaczać środki publiczne budżetowe, jeżeli tak ważny temat, a zawsze Pan mówił, Panie Prezydencie, i wszyscy radni mówili, że tam gdzie faktycznie jest szkoła, przedszkole, żłobek, jakaś służba zdrowia, przychodnia – powinno być swobodne dojście, odejście i to jest taki priorytet. I mam wniosek do Pana Prezydenta, bo pewnie uchwała budżetowa będzie głosowana za kilka godzin, aby jednak wprowadzić dodatkowe pieniądze, a Pan Prezydent tylko to dzisiaj może (zgodnie z procedurą uchwały budżetowej), aby jednak ten łącznik kilkudziesięciometrowy został wykonany.

Radny **Adam Sajdak** zapytał, kiedy zostanie zamontowana wiata przystankowa na ulicy Mościckiego (pomiędzy ulicami Rolniczą i Wilsona).

Zapytania i wnioski radnego **Tadeusza Żaka**:

- 1) Zapytał, dlaczego trasa linii autobusowej nr 14 nie została wyznaczona w ten sposób, aby przejazd odbywał się ulicą Mościckiego oraz umożliwiał dojazd w okolice cmentarza w Mościcach.
- 2) Poinformował, że na odcinku od ulicy Mickiewicza do przychodni przy ulicy Skłodowskiej-Curie chodniki są słabo oświetlone i w złym stanie technicznym. Poprosił o interwencję odpowiednich służb.

Wnioski i zapytania radnego **Stanisława Klimka**:

- 1) W imieniu mieszkańców ulic Wysokiej, Górskiej i Szczytowej zaapelował, aby końcowy przystanek autobusowy znajdujący się obecnie przy Hali Tuchowskiej został przesunięty w stronę Tarnowca.
- 2) Poprosił, aby w przyszłym roku został wykonany remont nawierzchni ulicy Gospodarczej.
- 3) Zwrócił się z prośbą o remont parkingów przed blokami numer 1, 2 i 7 na Osiedlu Zielonym.
- 4) Poprosił o utwardzenie nawierzchni ulicy Środkowej do granic Miasta.

Radna **Agnieszka Danielewicz** poinformowała, że pomiędzy ulicami Traugutta i Kwiatkowskiego powstała ścieżka rowerowa. Poprosiła, aby na terenie pomiędzy ogródkami działkowymi a drogą zaprojektować teren zieleni i wyznaczyć kilka miejsc parkingowych.

Pisemna interpelacja radnej – załącznik nr 4.

Korzystając z sytuacji, że jeszcze mówię, jeszcze mam trochę czasu, chciałam Państwu życzyć szczęśliwego, dobrego nowego roku.

Radna **Anna Krakowska** poruszyła następujące kwestie:

- 1) Zapytała, czy jest możliwość odnowienia ogrodzenia Starego Cmentarza od zewnętrznej strony.
- 2) *Proszę Państwa, bardzo się cieszę, że Tarnowska Informacja Turystyczna przy współpracy z Radą Osiedla, a także Miastem – co jasne, ufundowała, stworzyła (także dzięki pomocy Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej) 15 oznakowanych miejsc w Mościcach. To jest wielka sprawa, bo Mościce przyłączone w 1951 roku do Tarnowa, są także dzielnicą, która wkrótce będzie obchodzić stulecie działalności.*

Radny **Marek Ciesielczyk**: Trzy pytania, na które nie mam copyright, one pochodzą od mieszkańców Tarnowa, którzy się do mnie zwrócili, abym je zadał na sesji:

- 1) Jakie były powody szybkiego odejścia z funkcji dyrektora Wydziału Zdrowia Pana Gwidona Wójcika, kolegi Pana Prezydenta z czasów Unii Wolności?
- 2) Czy w dalszym ciągu uważa Pan, że Tarnów znajduje się w najlepszym okresie w swojej historii?
- 3) W związku z osiągnięciem w listopadzie przez Pana Prezydenta wieku emerytalnego, czy ma Pan zamiar przejść na emeryturę z dniem 1 stycznia przyszłego roku?

Innych wniosków i zapytań nie zgłoszono.

Ad. 4) [I] Zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2020 – 2037 – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej Rady Miejskiej w Tarnowie - pozytywna - zał. nr 5.

Radni nie zabierali głosu w dyskusji.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę w obradach, podczas której odbyło się posiedzenie Komisji Ekonomicznej Rady Miejskiej w Tarnowie.

--- PRZERWA OD GODZINY 10⁵² DO GODZINY 11¹¹ ---

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** wznowił obrady po przerwie i poinformował, że Komisja Ekonomiczna Rady Miejskiej w Tarnowie wydała pozytywną opinię do procedowanego projektu uchwały.

Uchwała Nr XLIV/385/2020 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 30 grudnia 2020 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2020 – 2037 została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 9 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Adam Sajdak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), wstrzymało się – 0. 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Ad. 5) [II] Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2020 – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej Rady Miejskiej w Tarnowie - pozytywna - zał. nr 6.

Radni nie zabierali głosu w dyskusji.

Uchwała Nr XLIV/386/2020 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 30 grudnia 2020 r. zmieniająca uchwałę budżetową Gminy Miasta Tarnowa na rok 2020 została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych (Grażyna Barwacz, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 9 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Adam Sajdak, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), wstrzymało się – 0. 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Ad. 6) [4] Uchwała budżetowa Gminy Miasta Tarnowa na 2021 r. – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej Rady Miejskiej w Tarnowie – pozytywna – zał. nr 7.

Treść uchwały Nr S.O.VII-421/37/20 Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 15 grudnia 2020 r. w sprawie: opinii o projekcie uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 rok – zał. nr 8.

Treść uchwały Nr S.O.VII-426 – 1/28/20 Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 15 grudnia 2020 r. w sprawie: opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 rok – zał. nr 9.

Lista wniosków bez pozytywnej opinii Komisji Ekonomicznej podtrzymanych przez wnioskodawców (nieuwzględnione w autopoprawce) – zał. nr 10.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** przedstawił tryb procedowania nad projektem uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 r.:

1. Omówienie założeń do budżetu Miasta Tarnowa na 2021 r. przez Prezydenta Miasta Tarnowa.
2. Debata.
3. Głosowanie nad projektem uchwały budżetowej miasta Tarnowa na 2021 r.

W związku z tym proponuję następującą procedurę głosowania:

- 1) *Tabela nr 1 to będzie głosowanie autopoprawek Prezydenta Miasta Tarnowa, w tym tych będących wynikiem uwzględnienia części wniosków radnych złożonych w toku prac nad projektem budżetu. Autopoprawki zgłoszone przez Prezydenta Miasta Tarnowa głosowane będą blokiem.*
- 2) *W tabeli nr 2 mają Państwo wnioski mniejszości pozytywnie zaopiniowane przez komisje Rady Miejskiej w Tarnowie, ale bez pozytywnej opinii Komisji Ekonomicznej, podtrzymane przez Państwa radnych oraz wniosek, który uzyskał wszystkie pozytywne opinie, ale nie został umieszczony w autopoprawce. Wnioski te nie zostały uwzględnione przez Pana Prezydenta. Każdy wniosek, po podtrzymaniu go przez Państwa radnych wnioskodawców będzie głosowany odrębnie.*

Na zakończenie poddam pod głosowanie projekt uchwały budżetowej na 2021 r. z przyjętymi przez Radę Miejską w Tarnowie poprawkami.

Proszę o przegłosowanie powyżej przedstawionego sposobu głosowania.

Treść prezentacji multimedialnej – Budżet Gminy Miasta Tarnowa 2021 r. - zał. nr 11.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: *Szanowni Państwo, przedstawiam projekt budżetu, który zgodnie z regulami został przedstawiony Państwu 15 listopada. W tym roku akurat ten dzień wypadł na niedzielę, a więc wszyscy otrzymali ten projekt budżetu 16 listopada.*

Jak każdego roku, przygotowując budżet z zespołem budżetowym, z Panem Skarbnikiem, z dyrektorami jednostek organizacyjnych, opieraliśmy się na pewnych wskaźnikach, które z jednej strony są wskaźnikami rządowymi czy centralnymi. Ministerstwo Finansów każdego roku informuje nas o wysokości udziału w podatku dochodowym, czy o wysokości subwencji, czy też o wysokości dotacji. Na podstawie tych wskaźników mogliśmy przygotować prognozę naszych dochodów. Równocześnie, w projekcie budżetu uwzględniliśmy wszystkie działania – również inwestycyjne, ale bieżące związane z utrzymaniem naszego miasta, które są uwidocznione w wieloletniej prognozie finansowej. Również wzięliśmy pod uwagę sytuację finansową, tzn. obowiązek spłacania kredytów, które w poprzednich okresach były zaciągane, a okresy spłaty przypadają na najbliższy rok lub na najbliższe lata. To, co było generalną przesłanką, to zachowanie stabilności finansowej Miasta. Ona wynika z jednej strony - jest obligatoryjna, zapisana w ustawie o finansach publicznych, z drugiej strony chcemy i tak kształtujemy parametry finansowe, aby deficyt budżetowy czy wynik operacyjny dawały możliwość utrzymania bieżącej płynności finansowej, jak również dały możliwość rozwoju, bo trzeba pamiętać, że wynik operacyjny (to tak, jak w firmie zysk), również w naszym przypadku to jest sygnał dla wszystkich partnerów finansowych, w jaki sposób Miasto w przyszłości będzie realizowało swoje podstawowe zadania.

Tutaj obywateli (jak każdego roku) pewnego rodzaju – nie chcę powiedzieć „gra”, ale – poszukiwanie balansu pomiędzy wydatkami bieżącymi a dochodami bieżącymi. Jest stały nacisk na zwiększanie wydatków bieżących i ten nacisk wynika z dwóch przesłanek. Po pierwsze, mamy pewien poziom sanitarny Miasta, pewien poziom świadczenia usług, który każdego roku powinien być wyższy, tak, aby zaspokoić wszystkie oczekiwania i to dotyczy nie tylko utrzymania porządku, ale również pewnego poziomu imprez kulturalnych, sportowych czy też poziomu zabezpieczenia w polityce społecznej dla tych, którzy oczekują takiego wsparcia. Tu mam na myśli dodatki mieszkaniowe czy zasiłki dla osób pozostających w potrzebie takiego wsparcia i każdego roku te wymagania rosną. Z drugiej strony, są to obciążenia w wydatkach bieżących wynikające z polityki państwa. To są podwyżki ustalane na poziomie centralnym, podwyżki wynagrodzeń zarówno w sektorze budżetowym, jak i poziom, który dla całej gospodarki jest zobowiązujący, czyli poziom wynagrodzeń minimalnych. Takie podwyżki były dosyć wysokie od 1 stycznia 2020 r. i wchodzi w życie również kolejne podwyżki, kolejna norma wynagrodzeniowa od 1 stycznia przyszłego roku. Planując wydatki bieżące, musieliśmy ten fakt uwzględnić. Również są oczekiwania finansowania nowych przedsięwzięć, mamy budżet obywatelski – to też jest norma, która wyznacza granice naszego zaangażowania (w naszym przypadku to jest ponad 4 mln zł). I naszym wewnętrznym postanowieniem, Rada Miasta uznała, że każdego roku rady osiedla powinny otrzymać przynajmniej 1,2% dochodów do dyspozycji rad osiedla, co również daje kwotę ponad 4 mln zł. To są te stałe pozycje budżetowe, które koniecznie musiały być po stronie wydatków.

Oceniając stronę dochodową – i tu mówimy o takim standardzie realizacji bieżących zadań samorządowych i kolejna przesłanka, która jest uwzględniana przy propozycjach budżetowych, to propozycje, które wynikają z dialogu społecznego. Z jednej strony powiedziałem o tych środkach w budżecie obywatelskim czy w radzie osiedla, ale to są również wnioski, które Państwo radni przedstawicie, składacie czy też mamy sygnały wynikające ze spotkań z mieszkańcami. To są również takie okoliczności, które wynikają z decyzji centralnych, np. podział środków na interwencje inwestycyjne w samorządach, wynikające z sytuacji covidowej. Otrzymaliśmy ponad 9 mln zł na prowadzenie inwestycji. Czekamy na rozstrzygnięcie w trzeciej rundzie podziału kolejnej porcji, czyli 1,6 mld zł, bo w ramach podziału 4,5 mld zł ponad 90 gmin w Małopolsce nie otrzymało ani złotych – nie tylko Tarnów, również inne gminy w Małopolsce.

Reasumując: w projekcie według stanu na 15 listopada, dochody zostały oszacowane na 872.550.000 zł, a wydatki na 915.831.000 zł. W dochodach majątkowych mamy środki, które spodziewamy się otrzymać na inwestycje z różnych źródeł – czy to rządowych, czy unijnych. Natomiast w dochodach bieżących są zarówno subwencje, jak i dotacje, a więc w kwocie 751 mln zł dochodów – część środków jest już związana z natury dotacyjnej albo są to, co prawda, środki subwencyjne, czyli jest pewna dowolność w wydatkowaniu, ale są to środki dedykowane na zadania własne, w tym na zadania oświatowe.

Wynik operacyjny został zbilansowany na poziomie +171 tys. zł. To jest absolutny margines nie do przekroczenia, nie wolno nam przyjąć wyniku niższego. Natomiast, jak Państwo widzą, napór na wydatki, a szczególnie bieżące, jest tak duży, że pomimo planowanych różnych działań oszczędnościowych, nie udało się zejść poniżej granicy 751 mln zł i stąd wynikają napięcia w dyskusji, w dialogu publicznym. Każdy, kto oczekuje zwiększenia wydatków bieżących, musi pokazać źródło tego dochodu, co nie jest rzeczą prostą.

Jeżeli popatrzylibyśmy na strukturę dochodów – ona się nie zmienia od lat. Natomiast sztywnieją takie relacje pomiędzy subwencjami, dotacjami a pozostałymi dochodami. Dotacje – z reguły na początku roku – są w kwocie absolutnie niewystarczającej do zrealizowania wszystkich zadań i jest stała praktyka rządu powiększająca te dotacje w II połowie roku, a najczęściej pod koniec roku. I tutaj środki mogą być wydatkowane zgodnie z celem dotacji, natomiast subwencja ogółem to 224 mln zł, w zdecydowanej większości przeznaczona na potrzeby edukacji i oświaty.

Udziały w PIT i CIT wymagają dodatkowego omówienia. Ja za chwilę przedstawię Państwu, jak się te relacje rok do roku przedstawiały, ale tutaj niestety – muszę to z ubolewaniem, w imieniu całego środowiska samorządowego w Polsce powiedzieć, iż radykalnie zmieniają się reguły

i zmniejsza się udział PIT-u dla jednostek samorządu terytorialnego. Proszę zobaczyć: od roku 2006 aż do roku 2019 ten wzrost był skorelowany ze wzrostem wynagrodzeń, ze wzrostem zamożności Polaków i ta część podatku, którą każdy z nas, każdy obywatel wpłaca do Urzędu Skarbowego, była dzielona według stałego oprocentowania i ten wzrost był wyraźny. Osiągnęliśmy 143 mln zł do tych wpływów z PIT-u od podatników mieszkających na terenie Miasta. Załamanie przyszło pomiędzy 2019 i 2020 i to nie jest wynik COVID-u. To jest wynik zmiany polityki. To jest zwolnienie obywateli do roku 26. z PIT-u i to jest obniżenie stawki PIT o 1%. Przypominam, że Tarnów jest miastem na prawach powiatu, a więc nasz udział w PIT jest wyższy niż innych gmin, które nie są powiatami. To jest istotna część również zasilająca nasz budżet. A więc to załamanie wpływa dosyć istotnie na poziom dochodów wszystkich jednostek w naszym Mieście, to był spadek wyraźny. Prognoza na 2021 rok, jak Państwo widzicie, jest na poziomie roku 2019. Równocześnie, nie zatrzymały się wzrosty wydatków. Mówiłem już o wynagrodzeniach, mówiłem o innych elementach. Należy wspomnieć o inflacji, która w Polsce rośnie i to w sposób wyraźny. Widzicie Państwo strukturę wydatków naszego budżetu i w odróżnieniu od subwencji, która nie jest największą tak znaczącą pozycją procentową jak chcielibyśmy, wydatki na oświatę edukacyjną i opiekę wychowawczą to aż 340 mln zł, a więc zdecydowanie więcej niż subwencja. To oznacza, że dla utrzymania właściwego poziomu edukacji, kwota niezbędna do zabezpieczenia jest dużo, dużo wyższa niż wynikająca z subwencji. A więc znaczna część podatków lokalnych, czyli albo PIT-u albo podatku od nieruchomości przeznaczona jest jako uzupełnienie subwencji.

Na pomoc społeczną, na politykę społeczną, w tym na ochronę zdrowia – to może być tytuł myślący, bo zaczyna się od ochrony zdrowia, ale taka jest nazwa tego działu, to druga w kolejności pozycja budżetowa - to aż 214,7 mln zł zarówno na oświatę, jak i pomoc społeczną, kwoty rok do roku rosną. To są wzrosty wynikające z regulacji, o których powiedziałem, ale też autentycznej potrzeby, szczególnie w pomocy społecznej. COVID tak radykalnie zmienił potrzeby społeczne, pojawiły się nowe grupy osób, które oczekują wsparcia również na poziomie gminnym. Utrzymujemy w ryzach środki na administrację publiczną. Tutaj udział jest stosunkowo mniejszy, niż w miastach porównywalnych. Pozostaje nam na transport, na gospodarkę komunalną 168 mln zł przy prowadzonych inwestycjach. Gdybyśmy odjęli inwestycje w gospodarkę komunalną, to na utrzymanie Miasta pozostają kwoty dosyć skromne. Stąd też takie napięcia i Państwo sami zauważacie, że istnieje potrzeba szczególnie na drogach lokalnych interwencji, ale dzielimy z tego kosza wydatkowego kwoty, które muszą wystarczyć na wszystkie potrzeby, łącznie z oświetleniem ulic, utrzymaniem bezpieczeństwa i, tak ważne w życiu społecznym, wsparcie kultury czy sportu i kultury fizycznej.

Jak popatrzymy na to, co się wydarzyło w latach poprzednich, to widzicie tutaj Państwo poziom inwestycji w ostatnich wielu latach. Przyjąłem rok 2014 jako punkt odniesienia. Te inwestycje na tych brązowych kafelkach, widzicie Państwo, one rosną każdego roku. Kulminacja była w 2019 roku. To jest wynik pewnej logiki unijnej. Budżet Unii Europejskiej tworzony jest na siedem lat i rok 2019, 2020 to rok kończenia niektórych inwestycji, również tych, które są finansowane z budżetu unijnego, a więc ten przyrost jest wyraźny również w wymiarze procentowym. Na rok 2021 przewidujemy również część inwestycji finansowanych zarówno z Rządowego Funduszu Rozwoju Inwestycji Lokalnych, jak i Krajowego Planu Odbudowy – to jest ten nowy mechanizm, który zapewne w 2021 wejdzie w życie. To są te środki uzgodnione na poziomie europejskim i spodziewamy się, że zasilą gospodarkę. Tu nie ma wprost odwołania do tego programu, ale zakładamy, że zwiększą się środki również rządowe i nakłady na inwestycje. Łączna wartość inwestycji w tych ostatnich latach to blisko 840 mln zł, a ponieważ znacząca część inwestycji finansowana jest ze środków unijnych lub własnych, ale pochodzących również ze wspomnianych obligacji czy kredytów, to chcę Państwu pokazać poziom tego zadłużenia. To są deficyty, które są każdego roku uchwalane w poszczególnych budżetach rocznych i tak się dzieje we wszystkich jednostkach samorządu terytorialnego, a czym bardziej aktywne miasto, aktywna gmina, tym ten deficyt może być większy, ale on jest finansowany m.in. z zaciąganych kredytów czy emisji obligacji i ten poziom wygląda jak Państwo widzicie na tych żółtych słupkach. Ponieważ okresem porównywalnym jest rok 2014, więc widzicie Państwo, że na początku tego okresu (to jest początek poprzedniej kadencji) to było 230 mln zł. Planowane

zadłużenie na koniec 2021 roku to 456 mln zł, a suma inwestycji zdecydowanie przekracza tę wartość kredytów czy obligacji, które wyemitowaliśmy. Zresztą trzeba też pamiętać, że obligacje lub kredyty służą do spłacenia wcześniej zaciąganych pożyczek. To jest pewna norma, a nawet wskazania audytorów, którzy sugerowali - jeszcze w poprzedniej kadencji - wydłużanie tego łańcucha finansowego i restrukturyzację zadłużenia tak, aby rozciągnąć go w czasie. Te 456 mln zł będzie spłacane do roku 2037, a więc roczne obciążenia dla budżetu, to są kwoty pomiędzy 30, 40 a 50 mln zł, a więc absolutnie na poziomie bezpiecznym. Gdybyśmy się porównali do innych miast - to są jeszcze wskaźniki, które były stosowane kilka lat temu, ale one są dosyć czytelne. Pokazują, jaki jest poziom łącznego zadłużenia do dochodów bieżących. W Częstochowie czy w Gorzowie to jest poziom poniżej 50%, ale w Rzeszowie to już jest prawie 70%, w Krośnie - 74% czy w Wałbrzychu, który wymieniany jest jako miasto bardzo aktywne inwestycyjnie - to aż 99%. Tarnów jest na poziomie bezpiecznym - to jest 60,8%, a więc zarówno obsługa zadłużenia, bieżące spłaty kwalifikują nas raczej w grupie średniaków. To jest odpowiedź dla osób, które są zaniepokojone faktem, iż Tarnów w ogóle pobiera kredyty. To warto zaglądnąć do budżetów innych miast - czy do sąsiedniego Rzeszowa, czy Krakowa - to wówczas zobaczycie Państwo, jaka jest skala zaangażowania w tych miastach. Można powiedzieć tak: czym bardziej intensywniejszy rozwój, tym ta aktywność kredytowa jest większa.

To były uwagi ogólne. Oczywiście będzie szereg pytań szczegółowych. M.in. w trakcie prac komisji zgłosiliście Państwo szereg swoich uwag. Ta praca była dosyć intensywna, zarówno w komisjach, jak i w bezpośrednich spotkaniach czy rozmowach. Szereg Państwa propozycji odnosiło się do zasilenia tych nowych wydatków czy innego rodzaju wydatków z rezerw czy z takich źródeł, które nie mogły być naruszone, więc akceptując niektóre wydatki czy nowe wydatki, zaproponowaliśmy razem z Panem Skarbnikiem inne źródła finansowania - za chwileczkę o tym w szczegółach opowiemy, przedstawiając autopoprawkę. Mówiąc wprost: korekty, które Państwo radni przedłożyliście, zostały w autopoprawce przedstawione na łączną kwotę ponad 3 mln zł - 3.190.000 zł. Pomiędzy 15 listopada a dzisiejszą sesją zaszły również inne wydarzenia, które wpływają na strukturę budżetu. To jest tempo realizacji niektórych inwestycji albo rozliczania się z funduszami europejskimi. To są również informacje o nowych zadaniach, które będziemy realizowali w przyszłym roku. Jednym słowem, zachodzi konieczność dostosowania projektu budżetu przedstawionego 15 listopada, do tej nowej formuły i stąd druga grupa autopoprawek, która wynika z bieżącej pracy jednostek organizacyjnych Miasta i macie Państwo te autopoprawki zebrane w jednym miejscu, żeby odróżnić od tych, które Państwo radni wprowadzaliście w trakcie swojej pracy do budżetu. Bardzo Państwa proszę o przyjęcie tych autopoprawek. To jest wymiar kompromisu i poszukiwania takiego punktu stycznego pomiędzy możliwościami budżetowymi a słusznymi skąd inąd oczekiwaniami Państwa radnych, czy Państwa wyborców, czy osób, które Państwo reprezentujecie. Z kompromisu - jak to zwykle bywa - nikt nie jest zadowolony. Skarbnik przestrzega, że zwiększanie wydatków bieżących jest już bardzo, bardzo niebezpieczne, a wręcz niemożliwe. Z drugiej strony mam świadomość, że nie wszystkie potrzeby udało się spożytkować teraz, w czasie tej pracy. Mogę natomiast powiedzieć, że zamykamy ten rok w dosyć dobrej kondycji finansowej, pomimo tych różnych turbulencji związanych z oceną możliwości wypłaty np. dywidendy przez spółki. One - jak już Państwo wiecie, mówiliśmy o tym wielokrotnie - nie wpłynęły do naszego budżetu. To nie sprawiło większych trudności w utrzymaniu płynności, nie posługiwaliśmy się w ciągu roku kredytem bieżącym. Tak prowadzimy politykę finansową z Panem Skarbnikiem, iż wszystkie potrzeby finansowe zostały w tym roku zrealizowane i część wolnych środków, które wygenerowaliśmy na koniec tego roku, są już źródłem wydatków w roku przyszłym, a więc można powiedzieć, że ta ciągłość finansowa została zachowana. Natomiast przyjdzie nam w I kwartale ocenić sytuację (po zamknięciu już takim formalnym wszystkich ksiąg rachunkowych), będziemy też widzieć, czy niektóre fundusze, do których aplikujemy w tej chwili, zostały rozstrzygnięte na korzyść Tarnowa i wówczas dokonamy oceny możliwości sfinansowania nowych zadań.

Też jesteśmy w okresie trudnym, jeśli chodzi o epidemię. To załamanie różnych społecznych oddziaływań - mówię o niemożności spotykania się, uprawiania sportu, zanik praktycznie działalności kulturalnej w obiektach, bo nie możemy uczestniczyć w koncertach, spektaklach czy też

życiu sportowym - wpłynęło na dochody jednostek budżetowych. Praktycznie nie ma wpływów z biletów – również na basenie czy w ośrodkach rekreacyjnych, a więc to jest duża zmiana. Jeżeli cała akcja szczepienia powiedzie się i w II kwartale – specjaliści mówią, że do lata sytuacja się może ustabilizować - wrócą niektóre przychody, m.in. z transportu publicznego, wówczas będziemy mogli dokonać rewizji wydatków bieżących. Ja już w pracy z radnymi mówiłem o tym, że jeżeli będą zawodnicy wracać na parkiety, jeżeli młodzież będzie mogła już uprawiać sport – będziemy zwiększać nakłady na wsparcie organizacji sportowych, klubów czy na zadania własne realizowane przez TOSiR. To samo dotyczy kultury, która dzisiaj zamknięta w tych rygorach covidowskich i sanitarnych, nie może uprawiać w pełni popularyzacji kultury czy wydarzeń kulturalnych, będzie wracała do normalności. Również będziemy poszukiwać źródeł finansowania w taki sposób, aby te bardzo wrażliwe sektory naszego życia społecznego otrzymały z naszego budżetu stosowne wsparcie. Macie Państwo nasze ze Skarbnikiem słowo, iż tak się na pewno wydarzy, ale to, co jest nadrzędne, to utrzymanie stabilności budżetu i utrzymanie w ryzach pewnej dyscypliny finansowej, wszystkich wydatków, chociaż wiąże się to, niestety, czasem z redukcjami kosztów, których w normalnej działalności chcielibyśmy uniknąć. Niestety, te zmiany wywołane epidemią są tak głębokie, iż trzeba wspierać zarówno gospodarkę – zwolnieniami z czynszów, podatków, czy wprost dotacjami, czy redukcjami niektórych zobowiązań, a z drugiej strony mamy to przekonanie, że po epidemii będziemy ponownie wracać do normalności.

Przestawiam Państwu, w związku z tym, budżet z autopoprawkami. Proszę o ich przyjęcie i przyjęcie budżetu na dzisiejszej sesji. To już jest ostatnia chwila, aby rozpocząć postępowania przetargowe, postępowania konkursowe. Chcielibyśmy w przyszłym roku zrealizować szereg inwestycji – ich wykaz jest Państwu znany. Jedne są w toku, inne będziemy dopiero rozpoczynać, ale dla wszystkich potrzebujemy mieć stabilną sytuację finansową. Chcemy naszym kontrahentom pokazać, że mamy budżet przyjęty, tak jak wiele, wiele innych miast uczyniło to już w grudniu czy na przełomie listopada i grudnia. Jeżeli dołączymy do tej grupy miast stabilnych, to myślę, że postulowane przez Państwa inwestycje zewnętrzne będą się szybciej rozwijały. Każdy inwestor patrzy na miasto nie tylko poprzez możliwości inwestycji własnych, ale również pewną stabilność lokalną, a ona m.in. wyraża się stabilnością finansową.

Skarbnik Miasta **Sławomir Kolasiński**: Szanowni Państwo, Regionalna Izba Obrachunkowa uchwałą Nr S.O.VII-421/37/20 z dnia 15 grudnia 2020 r. w sprawie opinii o projekcie uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 rok; Skład Orzekający w osobach: Krystyna Imioło, Patrycja Krupa-Różańska, Katarzyna Augustynowicz-Skruch, postanowił pozytywnie – z zastrzeżeniami zaopiniować projekt uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 rok.

Przytoczę tylko ten moment, gdzie Skład Orzekający – dlaczego z zastrzeżeniami: „W toku analizy projektu uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 r. zwrócono uwagę na występującą rozbieżność pomiędzy postanowieniami projektu uchwały w zakresie przychodów zwrotnych (...)”, czyli „w sentencji uchwały, w wyżej wskazanych postanowieniach mowa jest o kredytach i emisji obligacji, zaś w załączniku nr 3 wskazano kredyty i pożyczki, nie wyodrębniono natomiast emisji obligacji” – to, co mówiłem na Komisji Ekonomicznej, że poprawiliśmy załącznik nr 3 i również przedstawiamy Państwu uchwałę o obligacjach. To jest jedna uchwała.

Druga uchwała: Nr S.O.VII-429-1/33/20 Składu Orzekającego w tym samym składzie, który przedtem powiedziałem. Opinia do projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2021-2037. Również postanowił pozytywnie – z zastrzeżeniami zaopiniować projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2021-2037.

I też nie wchodząc bardzo w szczegóły, ale chciałbym tutaj – i również to jest tak, jak Pan Prezydent powiedział – pewien komentarz do tego, co nas czeka i jakie oczekiwania są Regionalnej Izby Obrachunkowej, ale również tego, abyśmy mogli prawidłowo funkcjonować w latach 2021 i w następnych. „Analizując poszczególne wielkości budżetu w minionych latach, uwagę zwracają głównie dochody ze sprzedaży majątku, które rokrocznie nie są osiąganymi w planowanych wielkościach. Niepokojąca jest ponadto niewielka różnica między wydatkami bieżącymi, a dochodami bieżącymi w 2020 r., podobnie w roku 2021.”.

Jak chodzi o sprzedaż majątku to chcę powiedzieć, że od niepamiętnych już lat, ale co najmniej 8 lat na pewno, w tym roku wykonamy plan dochodów ze sprzedaży majątku i myślę, że tutaj Regionalna Izba Obrachunkowa nie mając jeszcze tej danej po prostu to zastrzeżenie wniosła.

W dalszej sentencji: „Niezbędnym jest bieżąca analiza realizacji budżetu i odpowiednie reagowania w przypadku np. nieosiągnięcia planowanych dochodów. Warto też rozważyć, czy planowane nowe zobowiązania w zaplanowanej wielkości są niezbędne.”. I tutaj będzie nas czekało, aby w 2021 roku ta analiza była na bieżąco, żeby pilnować bardzo uchwały, którą Państwo podejmiecie za chwilę, żeby wydatki bieżące nie przekraczały dochodów bieżących. Tu będziemy na bieżąco analizować i na bieżąco informować Państwa, jak i reagować.

Proszę zauważyć, że krytykowana reakcja, którą Pan Prezydent podjął w marcu, czyli zablokowanie części wydatków przyniosła efekt. Zamykamy ten rok pomimo bardzo dużych turbulencji – i w pozyskiwaniu dochodów z PIT-ów, załamanie widoczne na wykresie, który Państwo otrzymaliście, i załamanie w dochodach bieżących z tytułu sprzedaży biletów na basenach, w teatrach, w kinach, biletów komunikacji miejskiej, a także nieosiągnięcie dochodów z dywidend. Pomimo tych turbulencji, tych załamań, możemy w tej chwili mówić o dobrym zamknięciu roku, czyli że wydatki bieżące nie przekraczają dochodów bieżących, że możemy również część środków, które wygosparowaliśmy, przeznaczyć już na finansowanie zadań w roku 2021.

I ostatnia uchwała: Nr S.O.VII-426 - 1/28/20 Składu Orzekającego w tym samym składzie, w którym wcześniej mówiłem, w sprawie opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 rok, pozytywnie – z zastrzeżeniami zaopiniować możliwość sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 rok. I tutaj odnosi się Skład Orzekający do poprzednich opinii, które wypowiedział opiniując wieloletnią prognozę finansową i budżet.

*Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Szanowni Państwo radni, ja będę prosił jeszcze o przegłosowanie procedury, o czym żeśmy zapomnieli - ja zapomniałem przed wystąpieniem Pana Prezydenta, ale już nie chciałem przerywać.*

Przewodniczący poprosił radnych o potwierdzenie quorum w programie eSesja.

Przystąpiono do głosowania przyjęcia przedstawionego trybu procedowania nad projektem uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 r.

- *Głosowanie w sprawie: przyjęcia trybu procedowania nad projektem uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 r.*

Za przyjęciem trybu głosowało 16 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górniewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 2 (Marek Ciesielczyk, Adam Sajdak), wstrzymało się – 4 (Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). 1 radny (Grzegorz Światłowski) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia quorum w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak). Tryb procedowania nad projektem uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na 2021 r. został przyjęty.

*Radny **Sebastian Stepek**: Szanowni Państwo, debatujemy i będziemy głosować nad najważniejszą uchwałą w ciągu roku dotyczącą naszej Gminy – uchwała budżetowa. Pan Prezydent w taki skomasowany, graficzny też sposób przedstawił wszystkie dane związane z tym projektem. Wszyscy też się z nim zapoznaliśmy, przecież mamy do niego dostęp. Ja może tak tylko króciutko, informacyjnie przedstawię, jak to się kształtowało w porównaniu do roku poprzedniego.*

Dochody budżetowe mamy wyższe o 55 mln zł. Wydatki mamy wyższe - mówimy o wydatkach budżetu, nie bieżących, tylko ogólnie wydatkach – mamy o 97 mln zł w porównaniu do roku poprzedniego. Deficyt budżetowy mamy wyższy aż o 42 mln zł, szanowni Państwo. W tamtym roku

mieliśmy w projekcie deficyt budżetowy na poziomie 634 tys. zł, czyli bardzo symboliczny. W przyszłym roku spłacimy aż 42 mln zł, natomiast ja skupiłbym się tu przede wszystkim na wydatkach i dochodach.

Z jednej strony te dochody rosną – to dobrze, zaraz powiem, z czego to wynika, chociaż Pan Prezydent już to przedstawił. Natomiast dużo większym problemem dla mnie, i myślę - dla nas wszystkich, dla naszego Miasta jest spory wzrost wydatków budżetu. W tych wydatkach budżetu głównym takim elementem są wydatki bieżące. I teraz może właśnie przejdę do tych wydatków, dlaczego jest to taki kłopot i skąd to się bierze. W dalszym ciągu, szanowni Państwo, głównym takim udziałem tutaj, jednym z największych kosztów, wydatków bieżących są wydatki na oświatę. W przyszłym roku mamy zapisane 340 mln zł, co stanowi prawie 40% wydatków naszego budżetu. To jest ogromna kwota, która stanowi ogromne obciążenie dla finansów naszego Miasta. Wzrost rok do roku to jest o kilkanaście milionów złotych, jest to bardzo dużo. Wynika to głównie z regulacji przyjętych w 2019 roku, kiedy ustawodawca, polski rząd zwiększył m.in. płacę minimalną do bardzo wysokiego poziomu – nie będę już tutaj przytaczał kwot, wszyscy wiemy, jak to wygląda. Szkoda, że wtedy zarówno samorządów, jak i przedsiębiorców, których ta podwyżka płacy minimalnej też tak bardzo drastycznie dotknęła, nikt nie zapytał, czy samorządy, prywatne firmy, przedsiębiorcy będą mieli (na sfinansowanie tego drastycznego wzrostu wydatków) środki. Ktoś te wydatki, ktoś te koszty musi ponieść. W tym przypadku jesteśmy to my, jest to nasz budżet Miasta. Nie sztuka zapisać w ustawie, że zwiększymy płacę minimalną o 400, 600, może 1.000 zł, może 2.000 zł - ktoś to musi sfinansować. Szkoda, że ustawodawca, rządzący nie zaproponowali jakiegokolwiek formy – ja przynajmniej takiej formy rekompensaty sobie nie przypominam, żeby zarówno przedsiębiorców czy samorządy w tej trudnej sytuacji wesprzeć. Jednocześnie, mimo tak drastycznego wzrostu wydatków na oświatę, subwencja oświatowa – bo jakieś tam środki oczywiście w jakiejś części finansujące te wydatki na oświatę ze strony państwa, ze strony rządu otrzymujemy. Natomiast, tak jak wspomniałem, wydatki na oświatę w przyszłym roku będziemy mieć aż o kilkanaście milionów wyższe, natomiast subwencja oświatowa o ile nam wzrośnie? O 2 mln zł, szanowni Państwo, tylko o 2 mln zł. Jest to zdecydowanie niewystarczająca kwota do tego, żeby chociaż nawet ten wzrost tych wydatków na oświatę zbilansować. Ja już nie mówię o tym, że w ogóle może powinniśmy dążyć, apelować może, rządzący powinni też zmierzać do tego, żeby jednak te wydatki, które stanowią główny element kosztowy finansów samorządu, były w większym stopniu finansowane przez Skarb Państwa, chociażby wydatki na wynagrodzenia. Może jakieś tam utrzymanie budynków, bieżące remonty itd. rzeczywiście można ponosić z budżetu samorządów, natomiast takie stałe koszty – myślę, że tutaj w większym stopniu jednak budżet państwa powinien wziąć na siebie.

Jeśli chodzi o dochody, one rosną, natomiast wynika to głównie też z faktu, że zwiększyła się kwota np. na 500+, na wszelkiego rodzaju świadczenia socjalne, które – jak wiemy – przychodzą do samorządu, przychodzą do naszego budżetu, one się pojawiają po dochodach, ale równocześnie one będą wydawane w tej samej skali. Te dochody są wyższe, natomiast powinny być i mogłyby być dużo wyższe. Oczywiście podstawowym takim czynnikiem decydującym o tym, że te dochody nie są dużo wyższe od tych, które mamy zaplanowane w budżecie na 2021 rok, jest czynnik pandemiczny. Tutaj ten ubytek dochodów jest znaczący. Wiemy wszyscy, jakie są uwarunkowania, z czego to wynika. Spadek wpływów z wszelkiego rodzaju podatków, należności cywilno-prawnych, wpieraliśmy przecież bardzo mocno – jako samorząd – przedsiębiorców, uchwaliliśmy uchwały, w których wspieramy przedsiębiorców, w których nie pobieramy podatków od nieruchomości, wstrzymujemy pobór czynszów. Ale też z drugiej strony mamy przecież pozamykane – to, o czym mówił Pan Prezydent – wszelkiego rodzaju obiekty czy to kultury, czy sportu, co też się przekłada na to, że te wpływy są niższe. Natomiast takim głównym czynnikiem, na który ja tutaj chcę zwrócić uwagę, o którym już niejednokrotnie mówiliśmy – to w dalszym ciągu, szanowni Państwo, będziemy borykać się ze zmniejszonymi wpływami z udziału w podatku PIT od osób płacących, ale też od firm. Mówimy tutaj o podatku PIT oraz CIT. I ta decyzja, szanowni Państwo, z 2019 roku również ma znacznie. To nie jest decyzja jednorazowa, to nie jest jednorazowy wpływ na finanse samorządów. Ta decyzja spowodowała, że będziemy mieli do czynienia ze zmniejszonymi wpływami po stronie dochodów z tytułu udziału w tych podatkach, a to są bardzo znaczące wpływy.

W przyszłym roku będzie to poziom około 150 mln zł, będziemy mieli do czynienia z taką utratą przez kolejne lata, więc jest to problem strukturalny, co jest i będzie stanowiło trwały uszczerbek na finansach nie tylko naszego samorządu, ale wszystkich samorządów i musimy mieć tego świadomość, musimy brać to pod uwagę przy uchwalaniu kolejnych budżetów. I tutaj w tym kontekście – podobnie jak w przypadku wydatków na oświatę, tych stałych kosztów, wzrost płacy minimalnej, tak samo tutaj – szkoda, że władze centralne nie widzą jakiegokolwiek potrzeby rekompensaty utraty tych wpływów. Bo oczywiście bardzo dobrze, że zostały zmniejszone wartości podatków, obywatele, firmy (w przypadku CIT-u) płacą tych podatków mniej, mają z tego powodu więcej pieniędzy w swoich portfelach, natomiast odbija się to na finansach samorządów i tutaj ja życzyłbym sobie i niejednokrotnie już o tym mówiliśmy, aby jednak rządzący przynajmniej dla jakiegoś takiego częściowego zrekompensowania utraty tych wpływów, dla zachowania też równowagi i stabilności finansowej samorządów, może zgodziłyby się i zechciały jednak wziąć pod rozwagę, aby zwiększyć ten procentowy wskaźnik udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych mieszkających na terenie danej gminy. Dzisiaj jest to około 39% z małym kawalkiem, niecałe 40%. Może rząd powinien rozważyć, aby jednak ten udział został zwiększony do np. 42, 43, 45%, co zrekompensowałoby właśnie te utraty wpływów. Z tego tytułu, szanowni Państwo, mamy m.in. właśnie takie problemy finansowe i mamy problem ze zbilansowaniem budżetu i dlatego też rosną deficyty nie tylko naszej gminy, ale wszystkich gmin i wszystkich samorządów. I myślę, że takie działanie rządzących – i tutaj też apel do posłów ziemi tarnowskiej, aby takie realne wsparcie dla naszego samorządu wybrzmiało z ich strony, aby takie działania gdzieś zostały podjęte.

Jeśli chodzi o inwestycje, to (z tego, co widzę) tych inwestycji takich nowych zapisanych w tym budżecie nie ma dużo. Są inwestycje, które miały być sfinansowane z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na poziomie 90 mln zł. Wiemy wszyscy doskonale, że w tym drugim rozdaniu, w tej drugiej transzy, niestety, nie dostaliśmy z tego Funduszu ani złotówki. Jest to dla mnie sytuacja kuriozalna, trudna w ogóle do wyobrażenia, do zaakceptowania. Bardzo chętnie zadałbym tutaj pytanie posłom ziemi tarnowskiej wszystkim bez wyjątku, ale przede wszystkim tym, którzy są posłami partii rządzącej: co w takim razie zrobili? Czy zabrali głos? Czy apelowali do Pana Premiera Morawieckiego, do rządu, aby jednak jakiegokolwiek kwoty (choćby parę milionów złotych) z tego Funduszu, z tych ogromnych środków - 6 mld zł w skali całego kraju, ponad 900 mln zł dla Małopolski... Ponad 900 mln zł, proszę Państwa, prawie miliard złotych dla Małopolski i my, Tarnów – drugie miasto w województwie – nie dostaliśmy ani grosza. Jest to sytuacja dla mnie skandaliczna i zdecydowanie nie do zaakceptowania. Mam nadzieję, że ci posłowie zmienią swoje stanowisko. Teraz mamy trzecią transzę – tutaj też składaliśmy wnioski. Mam nadzieję, że chociaż tutaj jakiegokolwiek środki, chociaż tu pula jest nieporównywalnie mniejsza – chyba około 70 mln zł na całe województwo, ale mam nadzieję, że chociaż z tej puli tutaj jakieś środki uda się dla naszego Miasta pozyskać. Także, szanowni Państwo, w przyszłym roku największym wyzwaniem będzie na pewno zapewnienie równowagi budżetowej. Budżet jest trudny, może nie jest katastrofalny, może nie jest tragicznie zły, natomiast mógłby być na pewno dużo lepszy. Z tych czynników, o których wspomniałem, o których też wspomniał Pan Prezydent - na pewno ma to duży wpływ na finanse naszego Miasta i będzie miało w roku przyszłym. Będą na pewno musiały być podjęte działania przeciwdziałające nadmiernemu deficytowi budżetowemu. Mam nadzieję, że on się w ciągu roku nie zwiększy, że będziemy mogli... Też gospodarka się otworzy, co też może mieć przełożenie na to, że ten deficyt będzie nam mógł w jakimś stopniu się zmniejszyć. Na pewno wyzwaniem będzie poszukiwanie dodatkowych źródeł dochodów, a jednocześnie ograniczanie wydatków i szukanie oszczędności, ale w takim zakresie i w takim stopniu, żeby nie odbiło się to na jakości funkcjonowania Miasta, czyli na nas wszystkich i na wszystkich mieszkańcach miasta Tarnowa.

Ja zgłoszę za budżetem, mimo że jest to budżet może nie na miarę naszych marzeń, ale na pewno na miarę naszych możliwości. Mógłby być lepszy, zawsze może być lepszy, zawsze pewnie znajdą się jakieś kwestie sporne, jakieś wątpliwości, pewnie istotne elementy, które gdzieś tam mają wpływ na podjęcie przez nas decyzji. Wszyscy życzylibyśmy sobie, żeby było więcej środków po stronie dochodów, mniej po stronie wydatków, natomiast sytuacja jest, jaka jest. Mamy bardzo trudny

okres i wszyscy musimy też brać to pod uwagę, że z jednej strony są czynniki zależne od zarządu naszego miasta, natomiast o tych czynnikach, o których wspomniałem wcześniej, czyli pandemia i zmniejszenie tego wpływu wskaźnika, który spowodował, że mamy mniejsze wpływy dochodowe, a z drugiej strony zwiększone wydatki po stronie wydatków bieżących, także te czynniki wszystkie spowodowały, że sytuacja budżetowa jest, jaka jest.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** przekazał informację, że funkcję przewodniczącego klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość będzie pełnił radny Mirosław Biedroń. *Bardzo serdecznie gratuluję i życzę powodzenia w tej funkcji.*

Radny **Mirosław Biedroń** w imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość złożył wniosek formalny o ogłoszenie przerwy w obradach.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę w obradach.

--- PRZERWA OD GODZINY 12¹¹ DO GODZINY 12²⁶ ---

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** wznowił obrady po przerwie.

Radny **Józef Gancarz**: *Stajemy dzisiaj przed bardzo ważnym dokumentem. Dokumentem, który będzie pokazywał, w jaki sposób Miasto będzie zaspokajało potrzeby mieszkańców w roku 2021 oraz na przyszłość, na kolejne 16 lat, do roku 2037, bo taka jest uchwała o wieloletnim planie finansowym. Jeżeli przedstawiamy dokument budżetowy, moim zdaniem, tak jak w przedsiębiorstwie, w każdej spółce i w rodzinie powinien być to dokument spełniony, powinien być to dokument optymalny. Optymalność dla mnie polega na tym, że wszyscy mieszkańcy miasta Tarnowa, wszystkie dzielnice, wszystkie okręgi, wszystkie grupy społeczne, wszystkie osoby, które pracują w Urzędzie Miasta Tarnowa oraz instytucje i firmy, które są dotowane pośrednio lub bezpośrednio przez Miasto albo są zależne (jak spółki komunalne, jak spółki akcyjne) od Miasta, powinny mieć taki spokój w działaniu i ten budżet powinien zawierać takie rozwiązania, żeby ten spokój społeczny był, żeby był spokój rodzinny i żeby pracownicy mogli spokojnie pójść do pracy, przyjść do pracy i zajmować się rodziną i sobą po pracy, a nie myśleć, że pójdę do tzw. „roboty”, znowu coś mnie złego tam zastanie. Mówię to dlatego na początku, ponieważ mam dużo telefonów i to bardzo przeżywają osoby, które niestety, ale tę pracę stracą w roku 2021. I tutaj jest to chyba pierwszy budżet, który nie zaspokaja tych wydatków na wynagrodzenia. Jako radny miasta Tarnowa, jako członek Związku Zawodowego „Solidarność” od roku 1990, zawsze dbałem o to – jak byłem w zarządzie miasta Tarnowa, żeby faktycznie zaspokoić te potrzeby wydatkowe na płace, aby nie było zwolnień. To się udawało przez niespełna 30 lat. Niestety, to się nie uda teraz, to się nie uda teraz w budżecie 2021. Ja czytam informacje medialne i widzę, że w TOSiR do zwolnienia jest 17 osób, widzę, że w MPK do zwolnienia w tym półroczu 22 osoby, chyba 17 osób (taka była informacja na Internecie) idzie na emeryturę albo na rentę, czyli 40 osób. To są zwolnienia w BWA, w TCK, w Teatrze i w jednostkach kultury. Tylko jakbyśmy rozpatrywali ten aspekt sprawy to można pokazać, że ten budżet jest bardzo konfliktowy, że ten budżet nie zaspokaja potrzeb mieszkańców i ten budżet w takim zapisie – on nie powinien być głosowany. Dlatego, patrząc nawet na to zdarzenie, ja tego budżetu dzisiaj nie poprę. Nie poprę również dlatego, że (jak to powiedziałem wcześniej w „Zapytaniach i wolnych wnioskach”) powinno być wyrównanie szans, wyrównanie poziomów, a tego wyrównania nie ma. Nie ma tego wyrównania, pokazałem tylko taką małą uliczkę za kilkadziesiąt tysięcy złotych, pomimo tego, że są takie potrzeby w Krzyżu przy nowo powstałym przedszkolu – pieniędzy się na to nie znalazło.*

Sprawa druga, Panie Prezydencie, Urząd Miasta podaje za sprawą Państwa informacji, Pana Skarbnika, innych pracowników, że 164 mln zł jest na inwestycje bardzo dużo – to się zgadza. Wydatki majątkowe – załącznik nr 4, ale zobaczmy, jaką mamy tam kwotę, z czego to się składa. To się składa również z zapisów, na których nie mamy żadnych pieniędzy – choćby 51 mln zł na Stadion miejski, przebudowę Stadionu. Jest to zapisane po stronie prawej, po stronie lewej i te pieniądze będą inwestowane, jeżeli te pieniądze będą – na razie tych pieniędzy nie mamy,

więc ze 164 mln zł schodzimy do 113 mln zł, a więc dokładnie o 33% mniej mamy już pieniędzy na inwestycje, a są również też tam chyba takie zapisy inwestycyjne (i w WPF-ie), na które też nie mamy pieniędzy. A więc tak naprawdę, to jest około 100 mln zł na inwestycje, daj Boże, że będą środki zewnętrzne, to może utrzymamy tę kwotę, ale na razie to 164 mln zł, to jest takie zawieszone.

Sprawa następna to chciałem zapytać o pewne wydatki majątkowe zapisane w budżecie w załączniku nr 4. Akurat tak się jakoś zdarzyło, że Pan Prezydent – pewnie to wynika i z COVID-u i ze zdalnych spotkań – nie przedstawiał wcześniej budżetu radnym. Chciałem zapytać, aby osoby delegowane przez Pana Prezydenta albo Pan Wiceprezydent Tadeusz Kwiatkowski – opisali mi ze szczegółami przebudowę drogi krajowej nr 73 do drogi krajowej nr 94 w mieście Tarnowie. Są tam trzy etapy w różnych miejscach zapisane – w działach, paragrafach i rozdziałach. Jest to kilkanaście milionów złotych, etap I, etap II, etap III – żeby tak synchronizować, co było wykonane w etapie I, II, III i w którym miejscu tutaj jesteśmy.

Sprawa następna to jest budowa ulicy Mrożka, Iwaszkiewicza. W roku 2020 było zapisane milion złotych, natomiast w tym roku mamy 200 tys. zł, a docelowo 1.700.000 zł. W WPF-ie jeszcze jest zapisane 1,5 mln zł na rok 2022. Ja mówiłem o tej ulicy, ona jest zasadna do przebudowy, ale czy ona ma kosztować 1.700.000 zł? A mówiłem dlatego, że tam budowane są budynki wielomieszkaniowe, deweloper tam buduje i droga po prostu została normalnie, technicznie rozjeżdżona. Ja prosiłem, aby zrobić inwentaryzację tej drogi. Mam pytanie pewnie do osób, które zajmują się drogami: czy taka inwentaryzacja była wykonana? Czy wiemy, w jakiej sytuacji technicznej była droga? I czy faktycznie na tę kwotę deweloper będzie współfinansował tę drogę, bo faktycznie, jeżeli była dobra droga, a ktoś ją zepsuł - ja nie mówię może o chodnikach nowych, ale mówię o nakładce asfaltowej i podłożu – to pewnie jakiś regres powinien być i powinien partycypować w tych kosztach. Chociaż oczywiście zasadna inwestycja, ale inwestycja, która powinna być, moim zdaniem, współfinansowana.

Sprawa następna to jest taki mały zapis w wydatkach majątkowych: „Wykupy nieruchomości - Budowa odcinka drogi gminnej połączenia al. Jana Pawła II z węzłem autostrady «Krzyż»”, 39.800 zł. Proszę mi to przedstawić, w którym to jest miejscu i czy to są tylko wykupy i po tym docelowo budowa drogi, bo tu jest taki suchy zapis i bym chciał więcej informacji na ten temat.

Również zasadna inwestycja – chciałem zapytać o „Budowa ulicy Rady Europy”, 150.000 zł, I etap. To jest zasadne, bo tam jest dużo budynków wielomieszkaniowych, domów jednorodzinnych, natomiast mam pytanie: czy to jest droga gminna? Czy my budujemy na drodze gminnej? Bo kiedyś tak czytałem, że ta droga chyba nie jest gminna, że tam są problemy własnościowe.

Natomiast, Panie Prezydencie, również szanowni Państwo, zapisana jest w wydatkach majątkowych kwota w wysokości 878.843 zł. To jest paragraf 6050, dział 600: „Budowa łącznika w ciągu drogi krajowej nr 73 pomiędzy autostradą A4 w węźle «Krzyż» i drogą krajową nr 94 w węźle «Lwowska»”. To jest taki zapis, który pewnie nic nie mówi, ale są to pieniądze, które są przeznaczone na koncepcję budowy obwodnicy tzw. wschodniej, mocno oprotestowanej przez mieszkańców miasta Tarnowa. Podejmuję ten temat znowu, ponieważ bardzo dużo mieszkańców z miasta Tarnowa z dzielnicy Rzędzin do mnie dzwoniło, a więc spełniam ten obowiązek pracy radnego. Jest bardzo duże niezadowolenie z tego tytułu. Pytam też, dlaczego ten zapis został wpisany do budżetu, jeżeli uchwała 248/2019 – ona istnieje i uchwała wykluczyła finansowanie tego przedsięwzięcia, i ta uchwała nr 248/2019 podjęta przez większość Rady w roku 2019 – ona istnieje, a więc dlaczego Pan Prezydent wprowadza do budżetu Miasta zapisy, które są wykluczające wcześniej podjętymi uchwałami przez większość Rady Miejskiej? Ja myślę, że ten temat obwodnicy, jest to temat bardzo ważny dla mieszkańców miasta Tarnowa. Trzeba udroźnić Aleję Jana Pawła II, trzeba spowodować, aby mieszkańcy Osiedla Jasna, Zielonego, Westerplatte – faktycznie było tam bezpiecznie, żeby było mniej tych tirów, mniej samochodów przejeżdżających, ale trzeba to zrobić bezkonfliktowo. Ten konflikt narasta 4 lata. Ja tylko przypomnę (pewnie dla niektórych to jest znane, a dla niektórych pewnie nie, bo mamy nowych radnych), że w 2008 roku podpisano porozumienie (czyli 12 lat temu) na budowę obwodnicy. Wniosek wyszedł od Gminy Tarnów oraz Gminy Miasta Tarnowa. Oczywiście wtedy kto inny

zarządzał tą gminą i w tym wniosku spisano takie porozumienie na finansowanie koncepcji i tych koncepcji było pięć, proszę Państwa, do roku 2014. Natomiast w 2014 roku na wniosek Gminy Miasta Tarnowa, władz miasta Tarnowa – mam takie informacje z Ministerstwa Infrastruktury oczywiście z tego roku – i na wniosek miasta Tarnowa, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Krakowie zmieniła wariant z I na III. Przypomnę, że I wariant był za kościołem na Woli Rzędzińskiej, on wychodził całkiem gdzie indziej i ten wariant zmieniony spowodował bardzo dużo wyburzeń w dwóch gminach - około 50 budynków tylko mieszkalnych, czyli na Woli Rzędzińskiej oraz w naszym mieście Tarnów. Musimy dbać o całe Miasto, o każdą dzielnicę i taka jest powinność radnego, taka jest, moim zdaniem, powinność publiczna wszystkich osób publicznych, które zajmują się nie tylko samorządem i myślę, że należałoby wszystko zrobić, aby podziękować przede wszystkim Ministerstwu Infrastruktury i polskiemu rządowi, że ta inwestycja stu obwodnic zawiera obwodnicę wschodnią, ale jak dostałem informację z Ministerstwa Infrastruktury, że „Ministerstwo Infrastruktury w przypadku negatywnego odbioru zaproponowanej inwestycji ze strony społecznej, podda ponownej analizie realizację przebiegu inwestycji polegającej na budowie obwodnicy Tarnowa, zapisanej w decyzji środowiskowej w kształcie” - ja to przeczytałem, żeby było dość konkretnie i jasno, ze szczegółami, bez pomyłki, a więc jest otwarte pole do zmiany tego kształtu inwestycji – przypomnę – żeby nie było dużo wyburzeń. Przypomnę, że między rokiem 2010 a 2014 procedowano inne warianty. Prezydent Miasta wówczas się nie zgodził na wariant na linii Gmina Miasta Tarnowa i Gmina Tarnów, bo ponoć kosztowało to Miasto 100 mln zł. Gmina Tarnów się nie zgodziła przez środek Woli Rzędzińskiej. Wybrano wariant chyba najgorszy, bo wybrano wariant, gdzie mieszka najwięcej osób starszych, pewnie i też biedniejszych, starszych, i to ich dotyka do wyburzenie. Więc, Panie Prezydencie, jest to kolejny punkt, który powoduje, że należałoby się spotkać z tymi, którzy decydują o kształcie obwodnicy, a Pan, Panie Prezydencie jest tą osobą, która może decydować, ponieważ do realizacji inwestycji (zresztą jak w piśmie napisano) jest potrzebne zaangażowanie miasta Tarnowa.

I tutaj dochodzę do drugiej sytuacji, mówię o sytuacji społecznej, o konflikcie, bo te konflikty są, narastają i są bardzo duże, ale dochodzę do drugiej sytuacji. Jeżeli Pan chce wydawać 878 tys. zł – uważam, że te kwoty powinny iść na rehabilitację dla mieszkańców Tarnowa w związku z COVID-em, może na większą dotację do TOSiR-u, do MPK, żeby było mniej zwolnień, bo o to dzisiaj chodzi, żeby nie burzyć, a żeby budować, żeby było mniej zwolnień, a żeby leczyć, bo to też jest bardzo ważne. Panie Prezydencie, Pan zapisał tę kwotę – patrzę teraz czysto matematycznie, jako radny miasta Tarnowa, który ma przyjąć dokument – to gdzie Pan zapisał około 250 mln zł w WPF-ie na realizację tej obwodnicy wschodniej, bo taką kwotę będzie musiało Miasto wydatkować. Przypomnę, że porozumienie z 2008 roku powoduje - i projekt porozumienia z 2019 roku – że 56% pokrywa Gmina Miasta Tarnowa, gmina na prawach powiatu. Resztę pokrywa Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, więc tutaj pewnie Pan Prezydent nie odpowie na te sprawy społeczne, bo ma swój pogląd na to, natomiast bardzo mi proszę odpowiedzieć na sprawy ekonomiczne i zaznaczam, że jest to bardzo potrzebna inwestycja. Należą się duże podziękowania Ministerstwu Infrastruktury, że wprowadziło tę inwestycję do stu obwodnic. Natomiast jest temat otwarty, w którym to jest miejscu i na pewno, gdyby ten temat otwarty Pan Prezydent podjął, bo wszyscy inni chcą to podjąć. Mówię „inni”, czyli władze Gminy Tarnów, Generalna Dyrekcja również (z tego, co wiem) chcą podjąć decyzję, aby zmienić kształt. Gdybyśmy to zaczęli w 2016 roku, kiedy zaczęły się manifestacje i protesty bardzo słuszne, pewnie dzisiaj bylibyśmy w innym miejscu i pewnie byśmy dzisiaj w Pilźnie budowali tę inwestycję. Także ja mam na razie tyle. Pewnie jak będą komentarze i inne informacje albo sugestie to jeszcze się włączę do dyskusji.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poinformował, że w czasie debaty nad projektem uchwały budżetowej radni zabierają głos bez ograniczeń czasowych.

Radny **Marek Ciesielczyk**: W ubiegłym roku my - jako radni, mogliśmy powiedzieć (właściwie w tym roku), że wcześniej nie mieliśmy pojęcia o braku porozumienia pomiędzy Prezydentem a MPEC-em, jedną ze spółek miejskich. Dowiedzieliśmy się o tym w czasie debaty, wymiany strzałów pomiędzy Prezydentem i Prezesem Rodakiem. Dlaczego o tym mówię? Wtedy rzeczywiście

z powodu braku tej wiedzy mogliśmy się tłumaczyć, że po prostu nie było takiej wiedzy. Dzisiaj żaden z radnych, którzy będą głosować za tym budżetem – zobaczymy, czy te 13 osób się znajdzie – żaden z radnych nie będzie mógł powiedzieć, że nie wiedział, że głosuje za dokumentem, z którego będą wynikać poważne problemy w przyszłym roku. Radny Gancarz słusznie użył słów „pierwszy taki budżet”. Faktycznie, ten budżet jest wyjątkowy, dlatego że przez ostatnie ćwierć wieku budżety były oczywiście gorsze, lepsze, ale żaden z nich nie powodował jakiś wielkich problemów. Może ten ostatni przyjęty zaczął powodować. Natomiast ten budżet jeżeli zostanie przyjęty w takiej formie, to będzie skutkował takimi problemami społecznymi, z których te 13 osób (jeżeli się znajdzie te 13 osób) będą się musiały grubo tłumaczyć przez 12 miesięcy, rozpoczynając już od 2 stycznia.

To nie tylko chodzi o zwolnienia, o których Pan Gancarz mówił, ale także brak pieniędzy na mnóstwo rzeczy, na które powinny się znaleźć. Proszę zwrócić uwagę, że niektórzy z Państwa (zwłaszcza z Nowoczesnej) bronią Prezydenta w ten sposób, że zwalacie odpowiedzialność (tak zresztą jak Prezydent robi) na politykę rządu. Natomiast ani słowem nie wspominacie o niekompetencji Prezydenta i o błędach oczywistych Prezydenta. I jeżeli Prezydent postępuje w ten sposób, że sąd musi interweniować i wstrzymuje wypłatę 5 mln zł – co lekceważy zresztą Prezydent, bo słyszę, że to właściwie to nic się nie stało, Polacy nic się nie stało, 5 mln zł zostało zatrzymane decyzją sądu i to nas nie rusza. Mówię o tym dlatego, że Prezydent jest odpowiedzialny za oczywiste błędy, także natury finansowej. To, że np. nie dostaliśmy 3-4 mln z Funduszy norweskich, to też nic się nie stało. To, że nie dostaliśmy ani jednej złotówki z tego miliarda, to jest wina oczywiście rządu, bo rządzący podjęli taką decyzję - zdaniem Prezydenta i radnych Nowoczesnej - z powodów politycznych. Otóż proszę Państwa, nawet jeżeli częściowo tak jest, to po pierwsze: nie chcę już tutaj Kalego przykładu przywoływać, ale ci, którzy dzisiaj to krytykują, sami tak postępowali jeszcze niedawno, bo niezależnie od tego kto rządzi, taki mechanizm obowiązuje, niestety.

Ale ważną też przyczyną, moim zdaniem, tego, że nie otrzymujemy pieniędzy z zewnątrz jest wizerunek Tarnowa. Wizerunek Tarnowa bardzo ucierpiał przez ostatnie zwłaszcza 2 lata, kiedy Prezydent nie otrzymuje wotum zaufania od radnych. Oczywiście Prezydent to lekceważy, mówi, że gdzie indziej jest tak samo. Niezupełnie, bo to się składa na to, jak jesteśmy odbierani. Jeżeli ci, którzy dzielą te pieniądze dowiadują się, że (jak słusznie powiedziała jedna z radnych) nie ma w tym Mieście dobrego gospodarza, to wiadomą jest rzeczą, że te pieniądze w pierwszej kolejności będą przeznaczone dla tych gmin, powiatów, województw, które mają dobrego gospodarza czy dobrych gospodarzy. A te, które mają złych gospodarzy - albo w ogóle nie będą dostawać, albo będą dostawać na końcu i najmniejsze kwoty.

Doskonale sobie Państwo zdajecie sprawę (i tutaj myślę, że się wszyscy radni zgodzimy), że Tarnów nie dostanie ani złotówki w najbliższym czasie z powodu jednej osoby – Prezydenta. Gdyby Prezydent nie był konfliktogenny, przez te ostatnie 2 miesiące np. mógłby pertraktować z Dyrekcją Dróg, mógłby pertraktować z Ministerstwem Infrastruktury na temat udziału finansowego Miasta w budowie obwodnicy wschodniej. Bo to nie tylko chodzi o konflikt społeczny, który oczywiście jest ważny, bo nie można ignorować grupy ludzi, którzy tracą swoje domy. Mam na myśli tych mieszkańców, którzy mieszkają w obszarze, gdzie będą burzone domy, gdzie mogą być zburzone domy jeśli ta obwodnica tak będzie przebiegać. To jest oczywiście ważna sprawa i samorząd nie powinien lekceważyć tego problemu, ale ważny także jest udział finansowy naszej gminy. Dlaczego nikt nam przez rok czasu – Prezydent przede wszystkim – nam nie mówi, jak wygląda sytuacja ewentualnych negocjacji? Ja podejrzewam, że tych negocjacji nie ma, bo znając Prezydenta Ciepiałę, on takich negocjacji po prostu nie potrafi prowadzić.

Skąd się wzięły problemy MPK? Proszę Państwa, jeżeli wójtowie gmin ościennych znaleźli sobie przewoźników znacznie tańszych to znaczy, że rynek to wyregulował i Prezydent miasta stutysięcznego, mimo że nie ma wykształcenia ekonomicznego, powinien wiedzieć jak rynek funkcjonuje i powinien iść na pewne ustępstwa, moim zdaniem, wobec gmin i na pewno kompromis był do osiągnięcia. I wówczas byśmy przynajmniej mieli z głowy (że tak powiem kolokwialnie) parę milionów złotych – jeśli nie całość – gdyby doszło do takiego porozumienia, że obydwie strony

by ustąpiły np. z ceny. W ten sposób straciliśmy możliwość zarabiania przez naszą spółkę MPK na tych liniach pozamiejskich, a gminy mają tańszych przewoźników. To jest kolejny przykład braku umiejętności prowadzenia dialogu. Ta umiejętność jest ważna – chociaż mówimy o budżecie i o finansach, ona jest ważna także w przypadku pieniędzy. Można wynegocjować lepszy i gorszy układ, umowę – także finansową. Niestety, Prezydent Ciepiela nie posiada takich zdolności. Wprost przeciwnie: zraża do siebie wszystkich możliwych ludzi, nawet najbliższych współpracowników.

Jak to się dzieje, że Prezydent Ciepiela nie porozumiał się z Prezesem swojej spółki? Przecież to jest nasza spółka, a Prezes Rodak jest naszym, miejskim Prezesem. Jak to się dzieje, że Prezydent Ciepiela nie potrafił się porozumieć z szefem klubu – powiem „swojego” jeszcze, chociaż do końca nie wiem, czy on jest taki „swoój” z punktu widzenia Prezydenta – i to w dodatku pracownikiem MPK. Przecież gdybym ja bym Prezydentem, to pierwsze co to bym zrobił, to rozmawiałbym z Panem Zbigniewem Kajpusem, bo jest radnym, pracuje w MPK, zna sytuację w MPK – to jest najlepsze źródło informacji i uniknąłbym takiego konfliktu. Po co dodatkowe konflikty? Ale Prezydent Ciepiela idzie swoją drogą. Dlaczego? Przez Państwa. Jeżeli 23 radnych spośród Państwa uważa, że Prezydent jest tak genialny, że powinien zarabiać możliwie najwięcej, to był kolejny przykład jak można wykiwać (że tak powiem po piłkarsku) radnych. Radni są zmarginalizowani, o czym mówię od dawna. Radni na ten budżet nie mieli żadnego wpływu.

Proszę Państwa (zwracam się teraz do mieszkańców), zadajcie sobie trud i prześledźcie poprawki, które złożyli radni do tego projektu budżetu. Co zobaczycie? 60-ileś poprawek było i one wszystkie, z wyjątkiem propozycji dwóch radnych, dotyczyły bardzo niewielkich sum. To się sprowadzało do tego, że radny proponował przeniesienie 50 tys. czy 100 tys. zł z budowy czy remontu chodnika A na chodnik B albo ulicy C na ulicę D – zupełnie nieistotne poprawki z wyjątkiem dwóch. Otóż zignorowana została najważniejsza, moim zdaniem, propozycja i bardzo tutaj mnie to ucieszyło, że w końcu któryś z radnych wpadł na to, żeby przeznaczyć (o ile pamiętam) 10 mln zł na wykup działek. Od 30 lat problemem Tarnowa, braku inwestycji jest to, że poważni inwestorzy tutaj nie przychodzą ze względu na brak dużych działek pod inwestycje. I o tym wiedzą wszyscy, ale nikt od 30 lat nic nie robi. W dziewięćdziesiątych latach byłem jednym z dwóch radnych obok śp. radnego Tumiłowicza, którzy zabiegali o skup działek żebyśmy mieli większe tereny inwestycyjne. Od tego czasu nic się praktycznie nie zrobiło i dlatego mamy sytuację taką, że inwestorzy idą gdzie indziej. Pomijając już złą opinię, jaką mają o Prezydencie Ciepieli, to nie mają tego, co jest podstawą – terenów, więc propozycja Pana Kajpusa oczywiście została zignorowana, jak zwykle reszta tego typu propozycje są ignorowane. Pan Kajpus popełnił tutaj zasadniczy błąd moim zdaniem. Otóż powinien wmówić Prezydentowi Ciepieli, że to jest jego propozycja i wówczas gdyby Prezydent Ciepiela to złożył, to by to przeszło. Oczywiście to jest żart, ale całkiem poważnie: uważam, że ten budżet nie powinien zostać przegłosowany z wielu różnych powodów, a może Państwa zaskoczę, właśnie ja uważam, że najważniejszym jest odrzucenie wniosku Pana Kajpusa. Ja nie chciałem tego typu wniosku składać, chociaż w przeszłości to robiłem, bo wiedziałem, że to przepadnie. Należy naprawdę – nawet przy naszej trudnej sytuacji finansowej – w końcu zacząć myśleć o terenach inwestycyjnych.

Inny wniosek, o którym wspominałem, bo dwa takie właściwie były, to był mój wniosek skromny (tam chyba chodziło o 3 czy 4 mln zł) – ograniczenie deficytu. To też jest czysto finansowa sprawa i uważam, że odrzucenie takiego wniosku także jest powodem, dla którego nie powinien żaden z radnych głosować za tym budżetem.

I trzeci wniosek (mój także w tym przypadku) – stworzenie czegoś, o czym ja mówię od wielu, wielu lat, czyli połączenie dwóch wydziałów rozwoju, wydziału promocji i być może Klastera i dołączenie do tego Centrum Polonii, czyli byłaby to taka komórka, która by się zajmowała rozwojem, promocją i Polonią. Oczywiście ktoś, kto nie ma wyobraźni, to nie wie w ogóle o czym ja mówię i uważać może, że to jest jakaś fanaberia Ciesielczyka z tą Polonią. Nie, proszę Państwa. To jest to, co mogłoby nam pomóc. Ja nie twierdzę, że Polonia by tutaj łądowna pieniądze, inwestowała itd. Zwróćcie uwagę, jak Irlandia wyszła z biedy. Nie przez żadną pomoc europejską, bo pomoc europejska to była tylko 1/20 tego, co zainwestowali głównie Amerykanie. Inwestycje tam były możliwe, dlatego że były stworzone odpowiednie warunki. Nie w Grecji, a w Irlandii

to się działo, bo Grecja przejadła swoje pieniądze. Tak samo my. Jak się mówi np. o tym, jakie tam sumy wielkie, że inwestycje itd. – proszę Państwa, nasz budżet jest duży, ale ktoś zresztą słusznie wczoraj zauważył (chyba Pani radna Krystyna Mierzejewska), że nie widać tych pieniędzy. Akurat tutaj absolutnie się zgadzam. Są duże pieniądze w tym budżecie, ale ich nie widać, bo one są źle podzielone. Takie przykłady: Prezydent Ciepiela przeznaczają pieniądze na takie rzeczy, które jeszcze generują koszty. Ja już nie wspomnę o tym szpitalu covidowym zwanym halą sportową, ale np. to Centrum Kopernika na Rynku – ludzie... Albo ten projekt z ogrodem zimowym, centrum dialogu z Żydami, Romami i zdaje się Ukraińcami – poronione pomysły. To będzie generować kolejne koszty. Natomiast na to, co trzeba to się nie przeznaczają pieniędzy, bo jak ktoś nie rozumie, na czym polega wolny rynek, ekonomia, inwestycje itd., to będzie dalej go charakteryzowała mentalność PRL-owska.

Niestety, żyjemy w 2020 roku i teraz – niestety, nad tym ubolewam, że taki kształt ma budżet i taki kształt ma polityka i promocyjna, i rozwoju, ponieważ zajmują się tym ludzie, którzy są przesyleni atmosferą PRL-u, a nie nowoczesnym duchem XXI wieku.

Ja oczywiście nie będę głosował za tym budżetem m.in. z powodów, o których mówiłem. Nie rozumiem w ogóle jak można wydawać prawie milion złotych, przeznaczać go na dokumentację związaną z obwodnicą wschodnią, kiedy jeszcze niedawno Minister Adamczyk powiedział wyraźnie, że nie będzie żadnej obwodnicy, jeżeli Miasto do tego nie dołoży pieniędzy i to dużych pieniędzy. Przecież nie będziemy mieli tej kasy i takie mówienie – tutaj też jedna z koleżanek powiedziała: a może my z Unii dostaniemy? Wicie, jak można coś planować, kiedy się nie ma pewności. Najpierw trzeba było uzgodnić sprawę z Ministerstwem Infrastruktury i Dyрекcją Dróg o – albo całkowitym zwolnieniu nas z opłat, albo przynajmniej żebyśmy mniej musieli płacić niż to wynikało z umów, bo też nie znamy tej umowy do końca, w ogóle jej nie znamy, znamy tylko aneks jeżeli chodzi o umowę w sprawie wschodniej obwodnicy.

Więc wracając do ponad 800 tys. zł: nie mógłbym za czymś takim zagłosować, dlatego że to są pieniądze być może wyrzucone w błoto, bo jeżeli my w tej chwili dajemy prawie milion złotych na dokumentację, a się okaże, że nie mamy pieniędzy, bo na pewno się tak okaże, że nie mamy pieniędzy na budowę tej obwodnicy, czyli pokrycie naszego udziału, o czym mówił (jak wspomniałem) Minister Adamczyk, to za co my tę obwodnicę będziemy budować? Więc należało najpierw zabezpieczyć się od strony umowy, a to było możliwe – oczywiście gdyby Prezydentem nie był Pan Ciepiela, bo dopóki on będzie Prezydentem, nie załatwimy żadnego lobby, nikt za nami nie będzie lobbował w Ministerstwie Infrastruktury czy też w Dyрекcji Dróg.

Ja już nie wspominam o takich wydatkach... Proponowaliśmy jako Komisja Kultury 50, 100 tys. zł – to wszystko zostało odrzucone, więc gdybym zagłosował za tym budżetem, to naprawdę to by był absurd kompletny, to by było nieracjonalne. Wszyscy radni, ci, którzy zagłosują za tym budżetem, będą ponosić całkowitą odpowiedzialność za to, co się będzie działo od 2 stycznia przyszłego roku. Jak powiedziałem, nie macie żadnego wytłumaczenia, nie macie. Będziecie skonfrontowani systematycznie co jakiś czas z niepokojami, z protestami społecznymi. Ja podejrzewam, a nawet jestem pewien, w związku z atmosferą, jaka panuje w naszym kraju, że te protesty będą przybierały coraz bardziej radykalne formy i z tym się też trzeba liczyć. Mówię to do tych, którzy mają zamiar głosować za tym najgorszym w historii Tarnowa budżetem. Ja oczywiście zadając to pytanie Prezydentowi - czy nadal uważa, że jesteśmy w najlepszym okresie w swojej historii – tak sobie pokpiwałem, ale jest dokładnie odwrotnie. Jesteśmy w najgorszym okresie i, proszę Państwa, nie wiercie w to, co mówi Prezydent, że to jest COVID, że to jest rząd PiS-owski zły itd. Można nie kochać PiS-u, ale to nie jest prawda. Głównym winowajcą naszych wszystkich nieszczęść jest Prezydent Ciepiela, który z nikim niczego nie konsultuje, nie ma pomysłów, a jak ma pomysły, to one są złe i to się objawia m.in. w fatalnym budżecie na rok 2021.

Ad vocem radny **Sebastian Stepek**: Myślę, że tutaj Pan radny Ciesielczyk swoim ostatnim zdaniem potwierdził tak naprawdę jaki jest jego sposób na funkcjonowanie tutaj w Radzie Miejskiej, stosunek też do procedowanych uchwał, a zwłaszcza do projektu uchwały budżetowej. To nie chodzi o żaden budżet, nie chodzi o Miasto, chodzi o osobę Pana Prezydenta Romana Ciepieli i to też

a propos tego, co Pan mówił. Wie Pan co, my jako radni Nowoczesnej nie podchodzimy w ten sposób do kwestii miejskich, że patrzymy na Pana Prezydenta. Pan Prezydent jest osobą zarządzającą Miastem, oczywiście. Ponosi odpowiedzialność za przygotowanie projektu budżetu, natomiast głosujemy, debatujemy i patrzymy przede wszystkim na to, co jest zapisane w projekcie uchwały budżetowej. To jest dla nas istotne i to jest dla nas najważniejsze. To, o czym mówiłem w swojej wypowiedzi, że problemy finansowe Miasta być może wynikają też z kwestii zarządzania Miastem przez Pana Prezydenta. Ja nie mówię, że tutaj wszystko jest idealnie i że Pan Prezydent jest idealny, i że nie mam żadnych zarzutów. Na pewno jakieś zarzuty by się w tej materii znalazły, natomiast te czynniki takie obiektywne, Panie radny i szanowni Państwo, o czym mówimy już od dłuższego czasu, od 2019 roku tak naprawdę, od ponad roku – to są głównie, w przeważającej większości te, które wynikają ze zwiększonych kosztów i wydatków po stronie wydatków bieżących i ze zmniejszonych wpływów po stronie dochodów bieżących. A bezpośrednio ma to wpływ i związek z działaniami, poczynaniami, z uchwalonym prawem i ustawami przez rząd polski. Ja nie mówię, że tutaj jakieś celowe działania zostały podjęte, natomiast ma to swoje konsekwencje na finansach samorządów, w tym naszej gminy. Te koszty, te skutki tych regulacji prawnych z 2019 roku zarówno po stronie dochodów, jak i zwiększenie płacy minimalnej i innych różnych kosztów, które mają wpływ na wzrost wydatków bieżących – suma tych wszystkich skutków to jest kilkadziesiąt milionów złotych w skali naszego budżetu. Jeśli Pan tego nie widzi, to mam wrażenie, że Pan w ogóle nie czytał tej uchwały budżetowej.

Ja Pana zapraszam, Panie Marku, nie jest Pan członkiem Komisji Ekonomicznej, ale zapraszam Pana na nasze posiedzenia. Dowie się Pan na pewno więcej, jak funkcjonuje budżet. Jest Pan radnym tyle lat – myślę, że tutaj taką wiedzę powinien Pan mieć, ale być może ta bieżąca sytuacja nie jest Panu do końca znana, może nie do końca też Pan się interesuje tymi kwestiami i z czego to wynika, jakie są źródła tych problemów, które mają wpływ na finanse naszego Miasta. Także bardzo serdecznie zapraszam Pana na posiedzenie Komisji Ekonomicznej. Myślę, że tutaj ta Pańska wiedza w tej kwestii będzie poszerzona i może wtedy trochę zmieni Pan zdanie jeśli chodzi o dyskusję na temat uchwały budżetowej i kwestii finansów miejskich.

Jeszcze kwestia terenów inwestycyjnych – wniosek o wykup terenów pod tarnowską strefę ekonomiczną jest słuszny, chociaż kwota 10 mln zł jest zdecydowanie niewystarczająca. Natomiast chciałbym Panu zwrócić uwagę i Państwu radnym, i naszym widzom, i słuchaczom, że w Tarnowie mamy w tym momencie do dyspozycji – te tereny nie wszystkie są we własności Gminy Miasta Tarnowa, natomiast do dyspozycji jako tereny potencjalnie inwestycyjne – ponad 150 ha. Jest to strefa inwestycyjna przy ulicy Niedomickiej - tam jest 88 ha, mamy 28 ha przy ulicy Komunalnej, 8 ha na Piaskówce, kolejne około 40 ha chyba (z tego, co pamiętam) przy ulicy Wilczej – tam trwają dalej procedury planistyczne. Także mamy ponad 150-160 ha, szanowni Państwo, terenów inwestycyjnych. Przy ulicy Niedomickiej, przy ulicy Wilczej w jednym bardzo dużym kawałku w tych obydwu miejscach, także te tereny inwestycyjne są i wcale nie musimy być właścicielami tych terenów. Są porozumienia z właścicielami tych gruntów, właścicielami prywatnymi i wcale Gmina Miasta Tarnowa nie musi być właścicielem tych terenów, żeby przedstawić swoją ofertę dla potencjalnych inwestorów, którzy chcieliby swoje przedsiębiorstwa mniejsze lub duże (pewnie te duże głównie nas interesują tutaj w Tarnowie), chcieli lokować swoje biznesy. Jest to bardziej, myślę, teraz kwestia promocji, zachęt, lobbingu, ale też jakiejś takiej atrakcyjności naszego Miasta. Tu jest większy problem, mam wrażenie, niż to, że my tych terenów nie mamy - kwestia atrakcyjności naszego Miasta dla potencjalnych inwestorów. Już nie chcę mówić o tym, że jakby teraz okres jest wyjątkowo trudny – pandemia. Mało która firma myśli o tym, żeby poszukiwać terenów inwestycyjnych. Mam nadzieję, że to się zmieni w przyszłym roku, natomiast ten zarzut taki, że tych terenów nie mamy, myślę, że jest zdecydowanie nietrafny i chybiony. Terenów mamy - jak na nasze Miasto i w granicach naszego Miasta - naprawdę całkiem sporo, nie mówiąc o terenach poza terenem naszej gminy.

Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: Dzisiaj mamy 30 grudnia, prawda? Pan Stepek mówi, że jest dobrze, ja mówię, że jest źle – w skrócie. I słuchacz, widz zadaje sobie pytanie, kto ma rację? Stepek czy Ciesielczyk, skoro takie są bardzo różne zdania radnych z tej samej Rady, z tego samego

klubu - było, nie było. Otóż Panie Sebastianie, już za 4 dni okaże się, który z nas miał rację. Dlatego, że za 4 dni mamy już ten okres rozruchu nowego roku, bo po świętach nastąpi już dzień powszedni i wtedy zaczniemy się przekonywać, który z nas miał rację. Zapewniam Pana, bardzo wyraźnie ten rok przyszedł pokaże, że Pan nie miał racji. I myślę, że za rok przyzna mi Pan rację, że jednak moje krytyczne uwagi w stosunku do tego budżetu były słuszne.

Ad vocem radny **Sebastian Stepek**: Chciałem tylko odpowiedzieć. Panie Marku, tak, jesteśmy w jednym klubie i myślę, że tutaj bardzo często mamy głosy rozbieżne, ale koniec końców powinniśmy dążyć do porozumienia i żeby współpraca też w ramach poszczególnych komisji, w ramach klubu, na sesjach – dla dobra Miasta takie porozumienie, taka dobra współpraca powinna mieć miejsce.

Panie radny Ciesielczyk, ja nie powiedziałem, że sytuacja jest dobra. Chyba jasno wyartykułowałem swoje stanowisko, że sytuacja nie jest najlepsza, że mamy trudną sytuację finansową mimo tego, że dochody mamy większe, ale mamy zdecydowanie większe wydatki. Przecież przedstawiłem przed chwilą argumenty z czego to wynika. I sytuacja nie jest dobra, skoro musimy zwalniać w skali Miasta kilkadziesiąt osób. Kilkadziesiąt osób musi stracić pracę ze względu na to, że musimy szukać oszczędności. Jeśli Pan twierdzi czy ma Pan taką wiedzę, że tych oszczędności jest za dużo albo że są elementy czy rubryki w uchwale budżetowej, gdzie te środki mogłyby być zwiększone po stronie dochodowej albo zmniejszone po stronie wydatkowej, żebyśmy aż tylu oszczędności nie musieli szukać i aż tylu osób zwalniać, to bardzo proszę je wskazać, bo łatwo jest rzucać takie argumenty, że sytuacja jest dramatyczna, że budżet jest fatalny, natomiast bardzo bym prosił o konkrety, Panie Marku. Myślę, że zarówno ja – Przewodniczący Komisji Ekonomicznej, jak i Pan Skarbnik, Pan Prezydent, bardzo chętnie się nad nimi pochylimy. Wszyscy czekamy – to, o czym wspomniałem w swojej pierwszej wypowiedzi – wszyscy musimy dolożyć starań i włożyć swój wysiłek, aby szukać źródeł bilansowania budżetu, aby szukać większych dochodów i szukać oszczędności w tym budżecie. Także bardzo proszę, Panie Marku, i zapraszam Pana do współpracy w ramach Komisji Ekonomicznej.

Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: Króciutko odpowiadając na pytanie przypomnę Panu, że ja już odpowiedziałem. Moim zdaniem, do zwolnienia jest dwóch Wiceprezydentów i 25 dyrektorów i wicedyrektorów w Urzędzie Miasta i zapewniam Pana, że po tych zwolnieniach Urząd będzie funkcjonował tak samo albo nawet lepiej.

Radny **Zbigniew Kajpus**: Szanowni Państwo, nie tak daleko jak wczoraj, na swoim profilu również umieściłem taką informację, że jeden z największych koncernów motoryzacyjnych na świecie po raz kolejny zainwestuje gigantyczną kwotę - jak na skalę Polski - w Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej w podstrefie Tychy. Nie wiem jak Państwo, czy ktoś z Państwa miał okazję kiedyś pracować w Specjalnej Strefie Ekonomicznej lub dla podmiotu, który był tam zlokalizowany. Ja taką przyjemność miałem. Od 1999 roku pracowałem dla jednego z podmiotów z Europy Zachodniej, który właśnie inwestował w podstrefie w Tychach i - nie chciałbym Państwa nudzić, jak wygląda przygotowanie takiej podstrefy, czy u nas w Tarnowie mamy taki potencjał. Chciałbym jasno powiedzieć, że nie mamy takiego potencjału na dzień dzisiejszy. To, że mamy trochę rozproszonych terenów nieuzbrojonych w niedużych arealach to absolutnie nie jest potencjał, na którym można zbudować inwestycje albo propozycje dla średniego i dużego inwestora, a tylko taki może być początkiem dużych inwestycji w Tarnowie. Musi wejść ktoś średni albo duży, który ściągnie tutaj kooperantów, uwiarygodni jak gdyby naszą ofertę inwestycyjną, atrakcyjność tej oferty i takich symboli jak mają np. Tychy, gdzie mógłbym wymienić począwszy od Fiata, Isuzu, Lear, Delphi, VAB – tych firm mógłbym Państwu wymienić mnóstwo.

Jakiś czas temu powiedziano, że już specjalne strefy ekonomiczne się kończą i w ogóle nie ma sensu w nie inwestować. Jak sami Państwo widziecie, jest to na pewno nieprawda i gdyby w Tarnowie udało się lat temu 20-25 stworzyć taką specjalną strefę ekonomiczną - dzisiaj, myślę, że mielibyśmy tych inwestorów średnich przynajmniej kilku w Tarnowie, a może kilkunastu i rynek pracy, i jakość tej pracy, jeśli chodzi o możliwości płacowe, byłby znacznie lepszy. Czy jest to do nadrobienia? Oczywiście nigdy nie ma tak, że należy wywiesić białą flagę i powiedzieć: „tu się już nic nie

da zrobić”. Trzeba za wszelką cenę po prostu mieć pomysł, trzeba próbować, trzeba dążyć do tego. Dlatego warto, proszę Państwa, abyśmy spróbowali podjąć taką rękawicę i muszę niektórym radnym powiedzieć, że wniosek częściowo został uwzględniony w poprawkach, ponieważ zostały tutaj zapewnione środki na stworzenie takiej koncepcji tarnowskiej specjalnej strefy ekonomicznej. Natomiast, szanowni Państwo, to musi być projekt, który będzie kompletny. To nie może być jakiś tam areal gdzieś tam. Strefa musi być naprawdę takim miejscem, gdzie potencjalny inwestor wejdzie i po prostu powie: „tak, jest tu wszystko, czego ja oczekuję, mogę tutaj zainwestować”. To jest pierwsza sprawa. Mam nadzieję, że ten pierwszy, trudny krok będzie miał możliwość swojej kontynuacji, a to, że jest to uzasadnione, to wczorajszy przykład koncernu Fiat, który zainwestuje setki milionów złotych, a może miliardy kolejny raz w Tychach, niech będzie dla nas takim przykładem, że można, że da się. Skoro się da, to dlaczego nie spróbować u nas?

Jeśli chodzi o sprawę numer dwa, która została poruszona, czyli o inwestycje infrastrukturalne mające na celu wyprowadzić ruch z rejonu Alei Jana Pawła, to, szanowni Państwo, chciałbym Państwu powiedzieć, że jest tutaj bardzo dużo rozbieżności, jakiegoś szumu informacyjnego wśród radnych i myślę, że należy to w pewien sposób uporządkować i usystematyzować. Komisja Rozwoju Miasta i Spraw Komunalnych, która jeszcze wówczas funkcjonowała pod kierownictwem Pana radnego Tomasza Olszówki, zebrała dosyć sporo materiałów w tej sprawie, m.in. aneks do porozumienia z 28 listopada 2008 roku, pismo później Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych do Urzędu Miasta z 10 września 2019 roku w sprawie właśnie tego porozumienia. I w tychże dokumentach zwraca się uwagę na to, że ustalono nowy podział procentowy kosztów realizacji tej inwestycji, w których to miasto Tarnów ma ponieść koszt 56%, natomiast Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych 44% koncepcji programowej tego przedsięwzięcia. Ale w tle tego pisma można wyczytać, że ulega zmianie właśnie ten procentowy udział kosztów przygotowania i realizacji inwestycji, który jest w umowie z 2008 roku i ten nowy procentowy podział będzie wynosił 56,44%.

Dlatego moje główne pytanie i zanim podejmiemy tutaj jakieś decyzje, to może warto by było, abyśmy raz na zawsze wyjaśnili wszystkim, żeby każdy radny miał i każdy mieszkaniec mógł sobie wyrobić zdanie, jakie nas czeka wyzwanie finansowe, aby przedstawić radnym to porozumienie z 28 listopada 2008 roku, a tak naprawdę ten paragraf numer 5, który mówi o tym procentowym podziale finansowania, przygotowania i realizacji tej inwestycji, bo tak jest to tutaj zawarte i o to wnoszę, abyśmy taką informację, proszę Państwa, otrzymali, bo jak pamiętamy, niecały rok temu byliśmy świadkami (podczas obrad sesji) protestów społecznych mieszkańców części Miasta, którzy po prostu w związku z tą planowaną inwestycją czują niepokój, nie zgadzają się. Ja czuję o co chodzi mieszkańcom akurat tej części Miasta, bo najgorsze jest to, jeśli nie ma takiej informacji, która jest pełna. Bezwzględnie problem tego ruchu z Alei Jana Pawła trzeba rozwiązać skutecznie, natomiast trzeba też pamiętać, że mamy mieszkańców w innej części Miasta, którzy tutaj mogą czuć niepokój, mogą czuć strach, mogą się nie godzić np. na to, że dotknie ich sytuacja, w której wyburza się ich domy lub np. powstanie nowa trasa, która będzie tę uciążliwość - akurat u nich ta uciążliwość będzie się skupiać. I ważne, żeby też o tych naszych mieszkańcach też pamiętać i też podejść do tego w sposób jasny, przejrzysty i rzeczowy. Także wnoszę o to żebyśmy - jeśli jest taka groźba, że miasto Tarnów miałoby wziąć na swoje barki ciężar sfinansowania w 50-paru procentach inwestycji wartą może 300-400 mln zł, to po prostu może się okazać, że będziemy w trudnej sytuacji finansowej, więc te wątpliwości myślę, że należy tutaj dzisiaj rozwiązać. Natomiast w czerwcu 2019 roku Pan Minister Infrastruktury, Pan Minister Andrzej Adamczyk podczas konferencji powiedział, że oczekuje współfinansowania tej inwestycji od Miasta na poziomie 53%, więc zastanawiam się - jeśli to jest oficjalne stanowisko rządu i Ministra właściwego do realizacji takich zadań, czy my jesteśmy w związku z tym finansowo na to przygotowani, czy będziemy mieć takie pieniądze, aby ten swój udział w tej inwestycji zabezpieczyć, ewentualnie jaki to jest rząd wielkości środków finansowych, bo myślę, że od tego powinniśmy w ogóle tutaj tę rozmowę rozpocząć.

To, że trzeba ten problem skutecznie rozwiązać i wyprowadzić ten ruch z Alei Jana Pawła - to jest bezsporne. Ta inwestycja jest jak najbardziej potrzebna, która ten problem skutecznie rozwiąże, natomiast chcielibyśmy poznać, jak to wygląda dokładanie. To jest konferencja

z 23 czerwca 2020 r. (czyli z tego roku), w której Pan Minister jak gdyby tak określił - 53% planowanego przebiegu obwodnicy Tarnowa leży właśnie na terenie miasta Tarnowa i Pan Minister oczekuje w takim procentowym udziale współfinansowania tej inwestycji przez miasto Tarnów. To jest oficjalne stanowisko i chcielibyśmy się do tego odnieść. Natomiast przede wszystkim trzeba pamiętać, że mamy tutaj pewien konflikt społeczny z mieszkańcami części Tarnowa z tej dzielnicy, gdzie jak gdyby jest planowana ta inwestycja i trzeba o tym pamiętać i trzeba robić wszystko, żeby konflikt po prostu rozwiązać, żeby go nie eskalować, tylko go „deeskalować” i dać szansę, żeby strategia „win win”, czyli żeby każdy był zadowolony, mogła też tutaj mieć swoje zastosowanie.

Co do tarnowskiej specjalnej strefy ekonomicznej - podtrzymuję. Tarnów potrzebuje takiej inwestycji. Ta inwestycja jest spóźniona, ale i tak jest bardzo potrzebna, bo przecież na dniu dzisiejszym, jutrzejszym świat się nie kończy. Trzeba myśleć z dużym wyprzedzeniem czasowym i robić wszystko, aby dać szansę na rozwój gospodarczy, ekonomiczny Miasta i mieszkańców.

Na razie bardzo dziękuję, jeśli coś jeszcze będzie, to będę Państwa prosił, natomiast wnoszę (jeśli jest taka możliwość) żebyśmy przed głosowaniem zostali tutaj jakoś poinformowani, jakie są w ogóle zapisy tego porozumienia z 2008 roku, bo poruszamy się w takiej sferze, że niektórzy radni mają na różnych komisjach różne domysły, a po co, skoro można tutaj raz na zawsze i skutecznie tę sprawę wyjaśnić.

Radna Agnieszka Danielewicz: Szanowni Państwo, sytuacja oraz czasy nie są wymarzone, budżet też nie jest wymarzony, natomiast przejdę do swoich obaw. Również przejdę do naszej największej inwestycji, czyli obwodnicy. Ona rodzi ogromne konflikty społeczne. Mnie martwi... oczywiście aneks 5. - w zapisach jego jest powiedziane, że finansujemy sam projekt w 56% i on się tylko odnosi do tego projektu. Natomiast martwi mnie to, że droga jest jakości GP i według ustawy o drogach publicznych, my jako miasto powiatowe jesteśmy jej zarządcą i można od nas oczekiwać finansowania drogi przechodzącej przez Miasto. Też dołączam się tutaj i do Zbyszka, i do Pana Józefa Gancarza z prośbą, o przedstawienie nam umowy, również przedstawienie nam finansowania. Słyszałam, że finansowana może być nie z naszych środków. I tu bym prosiła Pana Prezydenta o odpowiedź.

Przejdę również teraz do tarnowskiej strefy ekonomicznej i wykupu. Koncepcja tej strefy będzie przygotowywana. Szkoda, że tak późno, powinno to być lata temu i 10 mln zł to jest oczywiście jest zbyt mało, natomiast myślę, że pieniądze się znajdują.

Radna Anna Krakowska: Szanowni Państwo, nie będę przemawiała tak długo jak moi poprzednicy, ponieważ jak sądzę, nie dorównuję im fachową wiedzą przede wszystkim z zakresu ekonomii czy gospodarki, ale z budżetem zapoznałam się w miarę dokładnie, na miarę moich możliwości. I przede wszystkim (już po tych podziękowaniach dla moich przedmówców) chciałabym powiedzieć, że trudno byłoby się zgodzić z ogólną oceną budżetu, o którym Pan Prezydent mówi, że jest w zasadzie zrównoważony. Właśnie chodzi o to „w zasadzie”. Jeśli chodzi o to wyrażenie „w zasadzie zrównoważony”, ja chciałabym zwrócić uwagę na następujące kwestie (ja je sobie po prostu wypunktowałam).

Pierwsza kwestia - ona dotyczy samego faktu wzrostu bezrobocia w Tarnowie. To jest po prostu nieuniknione, ale przecież ten wzrost bezrobocia w Tarnowie idzie w parze z bardzo niskimi płacami, które w Tarnowie osoby zatrudnione zarabiają. Naprawdę tarnowianie w skali tych miast porównywalnych z Tarnowem, zarabiają nader mało. I to dotyczy przeciętnych zatrudnionych, bo ja nie mówię o pewnych grupach zawodowych, które zarabiają bardzo dużo.

Kolejna kwestia: koszt funkcjonowania Urzędu Miasta rok do roku przy planowanych zwolnieniach. Ja tak naprawdę nie wiem, czy ta kwota wpisana (jeśli dobrze pamiętam – 32 mln zł) jest dużo zmniejszona, o ile zmniejszona – nie mam na ten temat wiedzy. Jaki jest więc koszt funkcjonowania Urzędu Miasta przy tych planowanych zwolnieniach? Bo słyszałam, że takowe już są.

Kolejna kwestia: koszt funkcjonowania spółki MPK. Proszę Państwa, nie będę ukrywała, że kontaktowały się ze mną związki zawodowe funkcjonujące w MPK i ci ludzie są kompletnie

zdezorientowani, gdy chodzi o liczbę osób zwalnianych. Po prostu się boją, zwyczajnie się boją. Wiem, że to nie dotyczy tych, którzy pełnią jakieś określone funkcje w związkach zawodowych, oni są chronieni, ale raz słyszę 40 osób, raz słyszę 20 osób, raz słyszę 19 osób. Proszę pracować w takim miejscu pracy, kiedy nie znacie dnia ani godziny, kiedy wręczą Wam wypowiedzenie. To jest coś, co mi się w głowie nie mieści. Ta informacja powinna być informacją zdecydowaną i jawną, ponieważ – jak sądzę – mogą być w tej kwestii nawet odwołania do sądu pracy.

Kolejna kwestia: Pan Prezydent zobowiązał się (jeśli moja pamięć mnie nie myli), że park wodny w Mościcach, czyli odkryty basen z całą tą infrastrukturą, będzie już w roku 2021 na pewno lub w 2022 będzie funkcjonował, a na ten cel przeznaczono 100 tys. zł. Proszę Państwa, co za te 100 tys. zł można zrobić, gdy chodzi o generalny i kapitalny remont? To jest kwota absolutnie symboliczna. Ja nawet nie wiem, czy ona na dokumentację, jakiegokolwiek rozeznanie co do kosztów by wystarczyła.

Kolejna sprawa: na Tarnowski Park Doświadczeń (jeśli dobrze odczytałam pozycje w budżecie) przeznaczą się ponad 4 mln zł. Jest to kamienica przy Rynku, kamienica nr 4. Sama idea jest fantastyczna. Ja - była nauczycielka, mogę powiedzieć: fantastyczna. Ale Proszę Państwa, tak krawiec kraje, jak materii staje. My wprowadziliśmy w Tarnowie chmurę edukacyjną, ta informatyzacja ma dotyczyć wszystkich szkół, mamy podobno nawiązaną dobrą współpracę z PWSZ - tam wiem, że była współpraca na pewno z wydziałem chemii. Czy więc Tarnowski Park Doświadczeń, który ma otrzymać ponad 4 mln zł na rozbudowę, jest absolutnie konieczny? Proszę Państwa, co ja teraz robię? Ja szukam, gdzie można by było ewentualnie znaleźć jakieś oszczędności.

Kolejna sprawa: na promocję jednostek samorządu terytorialnego przeznaczono ponad 3 mln zł. Ja bardzo bym prosiła żeby wyjaśnić, co to znaczy ta promocja jednostek samorządu terytorialnego – dokładniej, o co tutaj chodzi, skoro jest to ponad 3 mln zł wydatków? Czy to jest promocja Miasta? Czy to jest wzmocnienie tego, co możemy nazwać komunikacją społeczną? Czy to jest większa dbałość o przekazanie rzetelnych informacji na temat tego, czym jest budżet i jak on jest dzielony? Bo musimy rzeczywiście kroić ten budżet na naszą miarę przy (jak zobaczyłam) deficycie, który wynosi ponad 43 mln zł.

I wreszcie: bardzo się cieszę, że uczestniczy w naszej Radzie Pani Prezydent Kawa i bardzo by mnie interesowało jej stanowisko w takiej sprawie, jak wyrażne ograniczenie środków na kulturę. Proszę Państwa, wydatki na kulturę - kultura jest wizytówką Tarnowa, naprawdę. I jeśli nawet nie ja wnioskowałam o zwiększenie środków na Talię czy Tarnowską Nagrodę Filmową, czyli na te imprezy, które weszły do grona imprez już ogólnopolskich, to muszę stwierdzić, że rzeczywiście na kulturę ograniczono środki. Wiem, że jest zapisana kwota na bibliotekę – bardzo mnie to cieszy, oczywiście. Ale ograniczenie środków na kulturę to jest po prostu klęska. Ja wiem, w jakim czasie żyjemy, ja wiem, co to jest koronawirus, ja wiem, że ośrodki tego życia kulturalnego nie mogą funkcjonować w sposób normalny i pracownicy naprawdę szukają wszystkich możliwych metod promowania kultury.

I wreszcie na zakończenie: proszę Państwa, absolutnie, ale to absolutnie nie wyrażam zgody na przewijające się (na pewno w dwóch wypowiedziach) tezy, że środki na funkcjonowanie samorządu tarnowskiego – mniejsze środki, choć nazwane budżetem zrównoważonym, nie wiem dlaczego – że one wynikają przede wszystkim (jak ja rozumiałam) z decyzji rządowych. Przecież to jest nieprawda. Nie wiem, dlaczego z tego drugiego rozdania środków na samorząd lokalny, Tarnów nie otrzymał pieniędzy. Ja nawet nie wiem, czy wnioski były poprawnie sformułowane, ale Pan Stepek użył określenia „to jest po prostu skandal”. Nie wiem, czy Pan Stepek ma rozeznanie, co to były za wnioski, jak one były sformułowane i skąd to określenie „skandal”? Ja wiem, że Pan jest chyba przedsiębiorcą. Ja mam w rodzinie także przedsiębiorców, którzy mówią, że otrzymane środki rządowe pomogły im przetrwać i nikogo nie zwalniać, więc otrzymuję absolutnie sprzeczne informacje. Absolutnie nie zgodzę się z tezą, że położenie Miasta finansowe czy zadłużanie się Miasta finansowe i wzrost kosztów na oświatę - i nie jest to zrównoważone przez rząd – ja się absolutnie z tym zgodzić nie mogę, dlatego że zadanie prowadzenia placówek oświatowych na różnych poziomach kształcenia jest jednym z głównych zadań samorządu.

I jak mnie informowano bodaj 2 miesiące temu, na oświatę przeznaczają się 40-kilka procent z budżetu Miasta. Ja nie wiem, czy to jest 40-kilka procent biorąc pod uwagę, jakie są dochody, ale faktem jest, że nie mogę się zgodzić i nie dlatego, żebym popierała jedną, drugą, trzecią czy czwartą partię. Jestem akurat osobą, która daleka jest od dywagacji czysto politycznych, ale przecież to jest nieprawda. I wypowiadam się jako radna w imieniu milczącej większości, naprawdę. Proszę porozmawiać z ludźmi.

*Ad vocem radny **Sebastian Stepek**: Ja tylko szanownej Pani Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej - Pani Annie Krakowskiej chciałem odpowiedzieć i wyjaśnić, czego dotyczyły wnioski złożone przez Gminę Miasta Tarnowa do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Była to kwota około 80 mln zł, z czego 51 mln zł miało być przeznaczone na remont Stadionu – tak długo oczekiwany przecież w dzielnicy naszego Miasta, w Mościcach, o które przecież Pani radna tak bardzo dba, ale ten Stadion jest potrzebny dla całego Miasta i nawet regionu. Kibice z całego regionu przyjeżdżają. Od lat prosi się o to, żeby go zrewitalizować, odnowić. Jest naprawdę - nie chcę użyć słowa „w opłakanym” stanie, ale na pewno nie jest w dobrym stanie, wszyscy mamy tego świadomość. Kolejna inwestycja to przebiecie od ulicy Warsztatowej przez Krakowską do ulicy Tuchowskiej. Tzw. zachodnia obwodnica Tarnowa otworzyłaby też pewnie jakieś tam tereny inwestycyjne w tamtej części Miasta, lepsze skomunikowanie z wylotem na południowe rejony naszego kraju, na południe od Tarnowa. I chociażby też rozbudowa Szkoły Podstawowej Nr 9 przy ulicy Marii Dąbrowskiej. Także tam też z tej te puli kwoty były potrzebne, dlatego wie Pani, myślę, że to są takie inwestycje bardzo znaczące, na pewno takie ponad podziałami, ponad polityczne. Myśmy wtedy apelowali, jak Pani dobrze pamięta, o to żeby wszyscy, ponad podziałami, żebyśmy poparli te wnioski, żebyśmy przekonali też do tego posłów – przede wszystkim partii rządzącej. I szkoda, i dlatego też uważam, że jest to skandal – może słowo jest mocne, natomiast chyba nie jest na wyrost, jeśli z kwoty 80 mln zł nie dostajemy choćby tych paru milionów złotych, choćby na rozbudowę Szkoły Nr 9 czy chociażby w jakiejś części na sfinansowanie remontu i rewitalizację Stadionu miejskiego w Mościcach.*

*Ad vocem radna **Anna Krakowska**: Inwestycja Stadion miejski – ona jest ujęta w budżecie Miasta i ona jest ujęta również w tych głosowaniach budżetu obywatelskiego, więc miejmy nadzieję, że te 51 mln zł (jeśli dobrze tę pozycję zlokalizowałam) będziemy powoli zdobywać i powoli się w tej kwestii będzie coś zmieniać.*

*Radna **Krystyna Mierzejewska**: Proszę Państwa, spotkaliśmy się, żeby podjąć decyzję, czy głosujemy za tym budżetem, czy nie głosujemy. Czym to skutkuje? Otóż budżet, który przedstawił nam Pan Prezydent w listopadzie, różni się od tego, który dzisiaj mamy głosować. Gdyby przeszedł ten pierwszy, na pewno by było dużo więcej zwolnień, bo poprawki, które przegłosujemy, jeżeli uda nam się przegłosować – tych zwolnień będzie mniej i mimo wszystko ten budżet jest lepszy od tego pierwszego.*

Ogólnie mówiąc, sytuacja jest nieciekawa, tyle zwolnień – to są już dziesiątki, jeśli nie setki osób do zwolnienia biorąc wszystkie firmy po kolei – od MPK, przez TOSiR, przez szkolnictwo - głównie pracownicy obsługi itd. To jest dla mnie - jako radnej, bardzo przykre, przerażające i wolałabym, żeby tak się nasze Miasto nie rozwijało właśnie w kierunku zwolnień na każdym kroku. Natomiast jeśli przegłosujemy ten obecny budżet, to na pewno uratujemy trochę miejsc pracy czy w Straży Miejskiej, czy w MPK.

Chciałabym żeby jeszcze przed głosowaniem Pani prawnik czy Pan prawnik (nie wiem, kto dzisiaj jest na dyżurze) wyjaśnił nam, króciutko oczywiście budżet i prowizorium budżetowe: co będzie, jak nie będzie przegłosowanego tego budżetu? Kto będzie uchwalał ten budżet i co dalej będzie z naszym Miastem?

Dyskutowaliśmy tutaj na temat obwodnicy wschodniej. Rzeczywiście, tam jest problem, bo już w 2008 (z tego wyglądu) zaczęto o tym myśleć, czyli 12 lat temu – dalej nie powstała. Żeby Miasto się rozwijało potrzebne są tereny inwestycyjne, to nawet nie ma dwóch zdań, więc scalanie terenów pod inwestycje jest rzeczą bardzo ważną, ale to są zaniedbania wieloletnie. Dobrze by było, żebyśmy już zaczęli to robić, ale oprócz tego potrzebne są drogi. Mamy autostrady, mamy

obwodnicę południową, ale Państwo zdajecie sobie sprawę, że ani zjazdu wschodniego nie ma odpowiedniego, ani zjazdu zachodniego. Przez most się teraz nie da przejechać, w ogóle tam zjazdu nie ma, a nawet jak most powstanie, to i tak tam jest pewien odcinek fatalny i znowu wjazd przez Mościce to jest jakaś wąska dróżka między domami. Pomyślano o tej obwodnicy, o autostradzie – jest to bardzo ważna sprawa, ale nie pomyślano, żeby zbudować dwa zjazdy: wschodni i zachodni. Wystarczy popatrzeć na Dębicę i wiele innych mniejszych miast, które w ciągu tych 12 lat wybudowały przepiękne obwodnice. Przecież Pilzno, Dąbrowa Tarnowska, teraz Tuchów buduje obwodnicę itd., więc ta infrastruktura drogowa jest ogromnie ważna również, żeby tutaj chcieli inwestorzy przychodzić. Nie ma lotniska, lotnisko byłoby też ważne. Oczywiście, że my nie mamy takich możliwości jak Rzeszów czy Kraków, ale to też jest jakiś minus. Kilka lat temu firma Pana Sobiesława Zasady, która promuje markę dobrych samochodów też chciała zainwestować w Tarnowie, a zainwestowała (nie sprawdziłam tego dokładnie) albo w okolicach Bochni albo Brzeska, ale chyba Brzeska, czyli nie chciała wybrać ta firma naszego tutaj Miasta.

Scalanie terenów jest bardzo ważne i wykup działek dla rozwoju Miasta, ale ja na początku kadencji jak przyszłam powiedziałam, że bardzo ważne byłoby dołączenie okolicznej gminy. Ale teraz, po 2 latach, co chciałam powiedzieć? Że nie wyobrażam sobie przyłączenia Gminy Tarnów, ponieważ nie widzę żadnej współpracy pomiędzy naszym Panem Prezydentem a Wójtem tej gminy. Poza tym, jeżeli chodzi o Pana Wójta Gminy Tarnów – naprawdę dobrze prowadzi tam i inwestycje, i opiekuje się tą gminą. Powiedziałabym, że jest takim dobrym gospodarzem, więc nie jest to ani czas, ani chwila, żeby przyłączać do naszego Miasta. Zresztą nikt by się chyba nie zgodził, także to są oczywiście fajne pomysły, ale niemożliwe do realizacji.

Jeżeli chodzi o obwodnicę wschodnią: nie wyobrażam sobie, żebyśmy robili coś – my, jako radni, żeby ona nie powstała. Ta obwodnica powinna powstać. Jest problem społeczny, bo tam według wielu mieszkańców jest nieprawidłowy przebieg. Mnie jest trudno powiedzieć, czy to jest przebieg prawidłowy, czy nie. Ja nad tym nie pracowałam, przyszłam, jak już to wszystko było. Czy można to poprawić? Myślę, że dopóki nie rozpoczęto budowy, wszystko można jeszcze poprawić, zmienić. Przecież nie ma rzeczy niemożliwych. Jeśli trzeba przeznaczyć pieniądze na tzw. projekt, to może właśnie z tych pieniędzy trzeba przeprojektować, a nie zostawić to w takim przebiegu, który budzi wiele kontrowersji. Proszę Państwa, prosiłabym o odpowiedź Pani prawnik, bo tak jak mówię, żebyśmy nie zrobili gorzej naszemu Miastu, jeśli możemy zrobić lepiej, bo jest w ogóle nieciekawie. Jest ciężko, bardzo dużo zwolnień. Ja to widzę i bardzo mnie to martwi.

Radny Mirosław Biedroń: Myślę, że przede wszystkim powitam wszystkich radnych, szanownego Prezydenta, Panie Prezydent, wszystkich, którzy nas przede wszystkim oglądają, mieszkańców Tarnowa, bo tak naprawdę my cały czas mówimy, że dyskutujemy czy będziemy uchwalać budżet miasta Tarnowa. A ja sobie myślę, że powinniśmy mówić, że będziemy uchwalać budżet dla mieszkańców Tarnowa. Że to budżet, który powinien odpowiadać na ich najbardziej gorące potrzeby, na to, co jest w tej chwili najważniejsze do zrobienia. A w jakim my jesteśmy w tej chwili momencie? My jesteśmy w momencie koronawirusa, w momencie epidemii, teraz mamy narodową kwarantannę, w sytuacji, kiedy wiele miejsc pracy jest zagrożonych. Pomimo olbrzymiego wsparcia ze strony państwa jest to ryzyko, a ja nie widzę, żeby ten budżet właśnie na to ryzyko odpowiadał.

Wydaje mi się, że ten budżet to powinien być budżet dla mojej sąsiadki emerytki, Pani Zofii, która chciałaby chodzić po bezpiecznym mieście, ale chciałaby też w końcu żeby Tarnów przyciągał młode osoby do tego, żeby tutaj zamieszkali, żeby jej wnuki wróciły do Tarnowa. To jest budżet mojego kolegi Marcina, który właśnie niedawno dowiedział się, że mimo że mieszka w granicy miasta Tarnowa, to już od 1 stycznia tam nie będzie dojeżdżać autobus i jest wykluczony. To jest w końcu budżet Pani Dagmary, która ma własną działalność gospodarczą i też wielokrotnie informowała mnie, że nie widzi zachęt ze strony Miasta do tego, żeby poszerzać inwestycje, żeby dawać nowe miejsca pracy. Oczywiście można by tak podawać wiele przykładów. Dlaczego o tym mówię? Bo cały czas wydaje mi się, że ten budżet to jest budżet dla mieszkańców i słowo klucz, które powinno w tym budżecie obowiązywać i jest jednym z najważniejszych to „wrażliwość społeczna”.

A co my tymczasem otrzymujemy w tym budżecie Miasta? My w tym budżecie Miasta z powodu tych cięć, które zostały przewidziane, otrzymujemy zwolnienia – już kilku radnych o tym wspominało. To tak można powiedzieć, będą mniejsze zwolnienia, bo trochę będzie zmian, ale te zwolnienia nastąpią, więc stanie się najgorsza rzecz, która może się stać w czasie epidemii koronawirusa, w czasie lockdownu. Miasto zamiast zadbać o podstawową rzecz, czyli zrobić wszystko, żeby nie było zwolnień, niestety, nie stanęło na wysokości zadania. Co więcej, część tych zwolnień to nie jest wynik (jak to słyszeliśmy) kogoś innego, tylko wynik decyzji Miasta.

Mówię chociażby o decyzji dotyczącej wypowiedzenia umów z sąsiednimi gminami w sprawie prowadzenia linii podmiejskich. Jeśli nic się nie zmieniło, to o 40 osób zmniejszy się zatrudnienie w MPK z tego powodu. Nowe, kupione samochody będą stały niewykorzystane, ale przede wszystkim te 40 osób to są też ich rodziny, to są ludzkie dramaty każdej z tych osób. Ja w swoim imieniu przepraszam, że my - jako radni, nie potrafiliśmy przekonać Prezydenta do stworzenia takiego budżetu, który uchroniłby tarnowian przed zwolnieniami nie tylko w MPK, ale również w innych instytucjach, bo mówimy o TOSiR-ze, mówimy o tarnowskim Tetrze, mówimy o Straży Miejskiej (to wszystko następuje) i o szkołach. O szkołach, gdzie w sytuacji, kiedy jest tak trudno, przeprowadza się kolejną standaryzację – tak to się nazywa, drodzy Państwo. Nie mówi się „cięcia”, „zwolnienia”. „Standaryzacja” to jest słowo, które się cały czas pojawia. Ale pamiętajmy, że za słowem „standaryzacja” znowu są zwolnienia.

To jest budżet, który mógłby być dla nas bardzo dobry, bo z drugiej strony koronawirus i ten czas to jest taki moment, kiedy można na wszystko popatrzeć trochę inaczej. Można też zobaczyć, co inne miasta robiły i jak tę sytuację wykorzystać pozytywnie. Czy można wykorzystać koronawirusa pozytywnie? Oczywiście, że można, bo podczas koronawirusa i epidemii przekonaliśmy się wszyscy, również nasi radni, również ja, że można korzystać z pracy zdalnej, że można załatwiać większość formalności za pomocą połączeń wideo, nie trzeba być w biurze, a więc można pracować zdalnie. Co to oznacza dla miasta takiego jak Tarnów, które (chyba większość z nas się zgodzi) jest dobre do mieszkania, kompaktowe, o stosunkowo małym zanieczyszczeniu, z dobrą sferą edukacyjną, z edukacją na niezłym poziomie, również jeśli chodzi o służbę zdrowia. Co to oznacza? To oznacza, że my moglibyśmy – wzorem również innych miast - zacząć działania, które spowodowałyby, że Tarnów stałby się miastem, do którego chętnie przyjeżdżałyby nowe osoby, zakładałyby tutaj swoje rodziny, bo mogą pracować zdalnie, bo praca zdalna przestała być już tylko pomysłem, stała się rzeczywistością. Takich pomysłów ja nie widzę w tym budżecie Miasta.

Co więcej, ja nie widzę w budżecie Miasta pomysłów, które miałyby wykorzystać środki, które otrzymamy w ramach Unii Europejskiej. Przypomnę: rząd wynegocjował 760 mld zł w najbliższym projekcie Unii Europejskiej i tyle pieniędzy ma otrzymać Polska. Ile z tego otrzyma Tarnów? Dlaczego my nie słyszymy, a może za chwilę się dowiemy, że jest kilkanaście albo kilkadziesiąt takich pomysłów, na których właśnie przygotowanie będą wydane pieniądze po to, żeby z nich skorzystać. Dlaczego my w tej chwili planowaliśmy wydawanie na budowanie ronda na Bandrowskiego i Narutowicza (tzw. etap II)? Widzę, że z tego się w końcu Prezydent wycofał. Po co myśmy to w tej chwili decydowali, jak mogliśmy spokojnie zdecydować, że o to będziemy się starać ze środków unijnych, bo ze środków unijnych w najbliższym okresie programowania na pewno te rozwiązania się znajdą. Tego również nie ma.

Rośnie nam zadłużenie, rośnie nam deficyt i to jest kolejna taka czerwona lampka, która się powinna zapalić wszystkim tym, którzy zastanawiają się, czy powinni zagłosować za tym budżetem. Bo, drodzy Państwo, to nie jest tak, że my teraz przyjmimy i zdecydujemy o kolejnym deficycie i jakoś tam będziemy to spłacać. Za kolejne lata może się pojawić, że tak naprawdę my nie będziemy nawet mieli pieniędzy na wkład do projektów unijnych, na realizację tych dużych przedsięwzięć, na prorozwojowe przedsięwzięcia, o których też nie słyszymy cały czas. Ja nie zauważyłem, żeby te działania, które są tutaj spowodowały, że pojawią się w Tarnowie chociażby nowe firmy z branży nowoczesnych technologii, że damy rozwiązania po to, aby tutaj lokowały się firmy dotyczące edukacji przez całe życie, tele-medycyny, e-zdrowia, wszystkich tych rzeczy, które spokojnie mogły być w Tarnowie testowane, mogłyby być rzeczywiście prowadzone na wysokim poziomie. Tego również nie ma.

I na koniec jeszcze jedna rzecz: jak zwykle, żeby budżet był dobry, potrzebna jest również współpraca. Zawsze ta współpraca jest potrzebna i również ja uważam tutaj (to też pojawiała się w głosach wielu radnych), że po raz kolejny zabrakło współpracy przy tworzeniu tego budżetu, zabrakło rozmów i przede wszystkim nie ma wizji Tarnowa za 20-30 lat. My znowu patrzemy na budżet i przygotowujemy budżet na najbliższe kilkanaście miesięcy bez pomysłu na to, co będzie za kilkanaście, 20, 30 lat. A tak musimy patrzeć na każdy budżet, drodzy Państwo, bo jeśli inaczej będziemy patrzeć, to dalej nas będą inni wyprzedzać. Zmniejszenia linii podmiejskich stały się faktem, a co np. robi Wrocław w tej chwili? Wrocław ogłasza przetarg na uruchomienie 5 dodatkowych linii podmiejskich. Da się? Da się. Można szukać innych pomysłów. Są miasta, które w okresie koronawirusa zdecydowały o poszerzeniu rozwiązań pod kątem ścieżek rowerowych, pod kątem elektrycznych samochodów. W Tarnowie czy coś się takiego stało? Czy są takie plany? Nie, z planu budżetu spadła kwestia dotycząca poprawy i stworzenia nowych ścieżek rowerowych. Przecież to jest standard dla wszystkich innych miast. To jest podstawa, żeby zaproponować rozwiązania, które powodują, że młodzi ludzie chcą dalej mieszkać w tym mieście, że widzą to miasto jako miasto przyjazne, że zmieniamy sposób funkcjonowania nawyków – również jeśli chodzi np. o poruszanie się. Tego nie ma, to też zniknęło w tej chwili.

Podsumowując: zamiast budżetu, gdzie było zrozumienie potrzeb ludzkich, nakierowanie na potrzeby ludzkie, niestety, ja tego nie widzę w tym budżecie, nie będę mógł poprzeć tego budżetu.

*Ad vocem radny **Tadeusz Żak**: Ja mam do Pana Mirka Biedronia taką sprawę, bo mówicie o ścieżkach rowerowych. Ale ja widzę, że ścieżki rowerowe są potrzebne, ale widzimy przecież jakie jest przystosowanie. Wiadome, rowery są potrzebne, ale np. te hulajnogi leżą po tych ulicach, nikt za to nie odpowiada i to jest wyrzucanie pieniędzy. To nie wiem, czy to jakaś prywatna firma. Ścieżki rowerowe są potrzebne. Uchwalmy budżet, bo wiadome, że ten COVID jeszcze nadal trwa. Wiadome, że teraz są szczepienia, idzie wszystko po kolei i będą seniorzy, później może my, ale po to jest to dzisiaj, żebyśmy o tym budżecie porozmawiali. Ja jestem za tym, że jest dobry ten budżet, bo się robi tutaj dla Tarnowa czy inwestuje się, a że komunikacja miejska jest okrojona to nie jest nasza wina, tylko to jest wina wójtów Gminy Pleśna, czy Lisia Góra, czy Gminy Tarnów, bo powinni rozmawiać, ale oni chcą innego przewoźnika. Zobaczmy, jak oni to rozwiążą. Np. widzimy, że nasze autobusy wieczorem czy po 23⁰⁰, a czy będą te prywatnej komunikacji jeździły np. na Wolę Rzędzińską, czy do Lisiej Góry, czy do Pleśnej, czy do Zgłobic?*

*Ad vocem radna **Krystyna Mierzejewska**: Ja tylko dwa słoweczka do wypowiedzi Pana Mirosława Biedronia. Ja już na poprzedniej sesji złożyłam takie oświadczenie, że bardzo ubolewam nad tym, że autobusy nie jeżdżą poza teren Miasta i tutaj nie wiem, kto jest winny, ale myślę, że współwinny jest również Pan Prezydent, że nie doszło do porozumienia. Natomiast jestem tego samego zdania co Pan Mirosław Biedroń, że nasze autobusy powinny jeździć nie tylko do najbliższych gmin, ale np. dlaczego nie mogłyby jeździć do Wojnicza, do Pilzna? Przecież tam naprawdę jeżdżą busy i dopasować tylko rozkład jazdy do potrzeb tych mieszkańców. Wydaje mi się, że należy rozszerzać swoją działalność, a nie zawężać.*

*Ad vocem radny **Mirosław Biedroń**: Pełna zgoda z Panią Krystyną. Informacje odnośnie hulajnóg: to prywatna firma, która to robi i problem z funkcjonowaniem hulajnóg i tym, gdzie one stoją, to jest problem większości miast i w różny sposób jest rozwiązywany. Przykład ścieżek rowerowych jest tylko jednym z przykładów nowoczesnego zarządzania, nowoczesnego pomysłu na Miasto zrównoważone i nie o to tylko chodzi, ale korzystając z okazji i też odpowiadając na to wszystko chciałem jeszcze przypomnieć o jednej bardzo ważnej historii, bo bardzo zdziwiło mnie to, że w wypowiedzi chociażby Pana Sebastiana Stepka tak często przejawiało się słowo „rząd”, „to wina rządu” itd.*

Ja chciałem jeszcze podać kilka danych, żeby popatrzeć na to troszeczkę inaczej. Udział w podatkach budżetu państwa od 2015 roku (chyba wtedy rząd Prawa i Sprawiedliwości rozpoczął funkcjonowanie) rósł ze 110 mln zł dla Tarnowa do 152 mln zł. W tej chwili planowane na rok 2021 będzie 151,8 mln zł, czyli wzrost o mniej więcej połowę. Równocześnie, drodzy Państwo, nie zapominajmy cały czas o tym, że to, iż nastąpiły podwyżki płac minimalnych spowodowało również, że z tego tytułu z PIT-ów wpływa więcej pieniędzy również do budżetu, również do Miasta.

Co więcej, mieszkańcy mają więcej pieniędzy, a więc mogą je zostawiać w Tarnowie. Mają o wiele więcej, ponieważ co roku z racji 500+ do Tarnowa trafia (i o tym pamiętajmy, bo to są też konkretne liczby) 90 mln zł. W jaki sposób Miasto ma pomysł, aby te dodatkowe pieniądze, które trafiają tutaj do Tarnowa – wykorzystać je? Jak zachęcić tarnowian do tego, żeby korzystali mocniej?

Ja już mówiłem wielokrotnie o tym, że Tarnowska Karta Mieszkańca powinna być kartą lojalnościową, powinna zachęcać do kupowania tutaj itd. Nic w tej sprawie się nie dzieje, nic się nie zmienia. Pieniądze przychodzą i mogłyby być tutaj jeszcze mocniej zostawiane, w efekcie podatki, te wszystkie zyski byłyby również w Tarnowie, firmy otrzymywałyby więcej pieniędzy, a więc mogłyby również inwestować. To jest koło, które się fajnie nakręca. Korzystajmy z tego, a przede wszystkim patrzmy cały czas o budżecie, jako pomyśle dla przyszłych pokoleń, bo my w tej chwili będziemy rozliczani z tego, co zostawimy, jaką damy szansę na rozwój za kilka, kilkanaście lat. Jaką mamy wizję Tarnowa? Ja tej wizji cały czas nie widzę. Po raz kolejny budżet bez wizji przyszłości Tarnowa.

Radna Barbara Koprowska: Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, ja już kilkakrotnie zabierając głos podkreślałam, że bardzo mi się podoba budżet ofensywny, budżet z pewnym zadłużeniem, ale budżet konsekwentny, zbilansowany i budżet, który rzeczywiście niesie za sobą rozwój i potrzeby mieszkańców. Ważne jest w naszym budżecie, aby wszystkie inwestycje, które proponowane są właśnie przez Pana Prezydenta, poprawiały standard mieszkańców, natomiast nie stanowiły problemu do dalszego utrzymania. A w większości proponowanych inwestycji przez Pana Prezydenta - są to inwestycje, które później po prostu generują pewne koszty, natomiast niekoniecznie po prostu poprawiają stan życia mieszkańców. Szanowni Państwo, budżet powinien odzwierciedlać potrzeby mieszkańców. Patrząc na wnioski mniejszości po projekcie po 15 listopada już widzimy, że ten budżet nie jest budżetem mieszkańców – w wielu przypadkach nie uwzględnia tych potrzeb, które rzeczywiście powinny być realizowane.

Zawiodłabym Pana Skarbnika i Pana Prezydenta, gdybym nie zajęła się oświatą, bo na pewno Pan Prezydent pomyślał, że akurat będę to stawiała na pierwszym miejscu - oczywiście tak. Z tych wszystkich symulacji finansowych, które nam Pan Prezydent pokazał – oświata około 340 mln zł, subwencja ponad 200 mln zł. I to jest ta prawidłowość, że oświata jest finansowana z dwóch źródeł. Przy okazji pytanie do pana Skarbnika, być może w czasie mojej wypowiedzi może poszuka tych danych: proszę odliczyć przedszkola, na które subwencji nie otrzymujemy, bo jest to zadanie własne. Jeżeli popatrzymy na całość tego budżetu oświaty, to powinniśmy wyraźnie powiedzieć, że jak jestem tyle lat radną, nie zdarzyło się - bo Państwo cały czas oczekujecie, żeby oświata miała chyba jedno źródło finansowania, czyli finansowanie rządowe. Tak chyba się nie stanie, ustawa o systemie oświaty i o samorządzie gminnym wyraźnie podkreśla, że musi być finansowana (jak do tej pory) z dwóch źródeł. Jeżeli popatrzymy na przedszkola, które są naszym zdaniem własnym - musimy te przedszkola odliczyć i dokładną liczbę, jaką musimy wyłożyć na utrzymanie oświaty, przekaże nam za chwilę na pewno Pan Skarbnik.

Natomiast z tych wypowiedzi Państwa wynika, że owszem, zbilansowane powinny być również koszty oświaty. Tak, to prawda, ale to nie jest problem rządu, ale przede wszystkim samorządu. Samorząd organizuje oświatę na terenie własnej gminy. Panie Prezydencie, znalazło się kilka inwestycji koniecznych w naszym budżecie, ale gdyby Pan tak na co dzień pracował z młodzieżą, która przychodzi z innych miejscowości, z innych gmin, to jest zszokowana naszym stanem budynków oświatowych. Oni naprawdę przychodzą z takich swoich mniejszych może szkół, ale przecież budżety tych gmin też są mniejsze i są zszokowani, że my w takich warunkach pracujemy. A jak dodam, że tysięczna szkoła dostanie 2 tys. zł na pomoce dydaktyczne czy 3 tys. zł, to już nawet nie warto o tym wspominać.

Kilkakrotnie (żeby Państwa nie zanudzać) wspominałam w tamtej kadencji, że dokonaliśmy objazdu szkół. To nie było po to, żeby poznali nas dyrektorzy, żebyśmy my poznali dyrektorów – co też jest ważne, bo współpraca jest bardzo istotna, ale chodziło tu przede wszystkim o to, żeby w każdym protokole uwzględnić najważniejsze potrzeby danej placówki. Panie Prezydencie, piąty czy szósty budżet Pan konstruuje i nie doczekałam się – o co bardzo prosiłam – żeby przygotować plan

remontów szkoły. Wtedy nie byłoby pewnych zabiegów, wyścigów, wniosków. Po prostu przeglądając placówki oświatowe, przecież to jest nasza baza. Jeżeli nie będzie szkoły, to budynek do sprzedania, prawda? Czyli to jest nasz majątek. Przeglądając te protokoły, przeglądając stan budynków i w ciągu tych 5 czy 6 lat, Panie Prezydencie, bez problemu pojawiłyby się konkretne propozycje remontów w danej szkole. Oczywiście zawsze wynikają pewne niespodzianki związane z zaleceniami Sanepidu, ale na to już nie mamy wpływu, bo bezpieczeństwo dla Pana Prezydenta i dla nas jest najistotniejsze. I wówczas Wydział Inwestycji miałby pewien przegląd, a Pan Prezydent wiedziałby, co proponować w kolejnym budżecie i jakie kwoty zostają na inne zadania. Nie doczekałam się nigdy tego planu remontów.

Wnioskowałam również, aby w każdym budżecie, Panie Prezydencie, odnawiać ze sztuczną nawierzchnią jedno boisko. Ile mielibyśmy odnowionych już boisk, Panie Prezydencie (licząc tylko Pana tę drugą kadencję)? Na pewno dużo. Jest mi przykro, że po prostu działamy tak po omacku. Muszę stwierdzić, że nie oczekuję budżetu pro oświatowego, ale dla mnie pewne zaplanowane działania w oświacie, a jak już podkreśliłam – organizacja oświaty na terenie gminy jest naszym zdaniem własnym – po prostu nie doczekałam się tego planu. Panie Prezydencie, doskonale Pan wie, że oświata w budżetach stanowiła czasami 60% wydatków i w przypadku Tarnowa na pewno taka sytuacja też miała miejsce. Oczywiście, przy dobrej organizacji oświaty, podnosząc standard oświaty – na pewno schodzilibyśmy również z pewnych kosztów.

Zwrócę uwagę na standaryzację, o której wspomniał mój przedmówca, kolega klubowy. Panie Prezydencie, czy prawdą jest, że od marca straci (biorąc pod uwagę tę standaryzację) pracę 27 osób i czy prawdą również jest, że te oszczędności to będzie tylko 80 tys. zł? Być może nie mam aktualnych danych, ale jeżeli byłoby rzeczywiście tak, to słaby PR, słabe działania i właściwie niewielkie pieniądze patrząc na budżet, na oszczędności w budżecie i na problem tych zwolnionych rodzin.

Ostatni problem, Panie Prezydencie, do którego chciałabym, aby Pan Prezydent się również w odpowiedziach odniósł. Przy pierwszej czy w drugiej kampanii, Panie Prezydencie, będąc Wicemarszałkiem, bardzo popularyzował Pan (co mnie bardzo cieszy) chmurę edukacyjną. Ja dwiema rękami popieram każdy program edukacyjny, ale doskonale Pan wie, że w 2019 roku zmieniła się ustawa co do dostosowań osób niepełnosprawnych. Sprawa jest o tyle ważna, że muszą one być wykonane w 2021. Tutaj mam na myśli windy, łazienki, podjazdy. Jeżeli mamy świadomość, że wykonamy te inwestycje, to będzie dobrze, bo inwestycje zostaną w naszych budynkach oświatowych. A jeżeli nie, to też mamy świadomość, że musimy zwrócić koszt tego programu i nawet przerwać program, bo, niestety, jest to dotacja celowa i musimy się dostosować do tych wymagań, które są. Myślę, że wykonanie inwestycji jest korzystniejsze, bo zwracając koszty nie mamy nic, a wykonując te inwestycje po prostu mamy już te inwestycje wykonane w szkołach. Będą one na pewno procentować, natomiast zwrócenie kosztów to również jest ogromna strata wizerunkowa Miasta.

Jeszcze jeden problem: Panie Prezydencie, ja zwróciłam się pisemnie, na pewno Pan Prezydent otrzymał mój wniosek, kilka pytań. Ja tylko dzisiaj zwrócę uwagę na jedno pytanie, bo mam nadzieję, że na wszystkie pytania bardzo precyzyjnie Pan Prezydent mi odpowie. Proszę mi powiedzieć: w obliczu tych zwolnień w MPK czy w innych jednostkach, w jakich jednostkach organizacyjnych Miasta, proponuje Pan pracę dla ewentualnie zwalnianych osób? Czy ma Pan jakąś propozycję, żeby te osoby zatrudnić? Czy zatrudnić w jakich jednostkach naszych organizacyjnych, żeby nie generować bezrobocia?

Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Chciałbym jedną rzecz uzupełnić. Pani radna Barbara Koprowska słusznie zauważyła, że zadaniem własnym gminy jest organizacja szkolnictwa i że oświata powinna się bilansować – to cytat z mojej przedmówczyni. Mam nadzieję, że Pani radna nie sugeruje likwidacji części szkół, bo de facto tym by się skończyła próba bilansowania dochodów z subwencji oświatowej.

Natomiast ja pragnę zauważyć jedną ważną rzecz, którą uważam za dziurę w systemie, a mianowicie Pani radna słusznie zauważyła, że Miasto jest odpowiedzialne za organizację

szkolnictwa (w tym ponadpodstawowego) na terenie Gminy Miasta Tarnowa. Przy czym pragnę zauważyć, że 70% uczniów to osoby spoza Gminy Miasta Tarnowa, a zatem wyręczamy, drodzy Państwo, powiat tarnowski z tego zadania, które również jest zadaniem powiatu. W związku z tym, dobrze byłoby... Ja nie mówię, bo za uczniem oczywiście idzie subwencja, ale koszty utrzymania, koszty budynków, o których mówiła Pani radna, czy inwestycji - z tej subwencji w zasadzie nie są finansowane. Gdybyśmy chcieli faktycznie ograniczyć ofertę szkół ponadpodstawowych tylko i wyłącznie do liczby uczniów, którzy pochodzą z tarnowskich szkół, to tutaj byłyby ogromne oszczędności, a ten ciężar de facto spoczywałby na powiecie, ale tak nie jest. To nie jest niczyja wina – ani tutaj Starosty, ani Prezydenta, aczkolwiek uważam, że Starostwo de facto powinno się nam trochę dokładać do tych remontów, bo wyręczamy Starostwo Powiatowe oferując tak dużo dobrych szkół dla mieszkańców również powiatu tarnowskiego. Nie ma, niestety, dzisiaj takich mechanizmów (a być powinny), które by przynajmniej np. w obszarze kształcenia ponadpodstawowego taką współpracę pomiędzy Miastem a obwarzankowym powiatem stymulowały albo refundowały w jakiś sposób, bo ewidentnie (jeszcze raz powtarzam) miasto Tarnów wyręcza powiat tarnowski jeżeli chodzi o kwestię związaną z oświatą czy szkolnictwem ponadpodstawowym.

Ad vocem radna **Barbara Koprowska**: Panie Przewodniczący i szanowni Państwo, ostatnio nasz tok rozumowania jest zupełnie rozbieżny. Nie można stwierdzić, że miasto Tarnów wyręcza powiat tarnowski. Nie, miasto jest na prawach powiatu, czyli Tarnów wykonuje swoje zadania na prawach powiatu – to jest raz, czyli wykonujemy swoje zadania.

Po drugie: w strategii oświatowej, do której się już często odwoływałam (nie wiem, jak ona jest teraz – czy będzie aktualizowana, czy nie), bardzo często mówimy o tym, że chcemy być ośrodkiem edukacyjnym. Jesteśmy byłym miastem wojewódzkim i myślę, że jako ośrodek edukacyjny nikogo nie wyręczamy, tylko realizujemy swoje zadanie miasta Tarnowa na prawach powiatu. To, że Pan podkreślił, że młodzież przychodzi do nas i przywozi ze sobą, czyli przychodzi do nas z subwencją - to jest prawda. Natomiast, Panie Przewodniczący, na pewno należy Pan do tej grupy osób, jak również ja, że zwracamy uwagę na zapisy Konstytucji – wolność wyboru. Wolność wyboru dla ucznia – nie tylko miejsca zamieszkania, ale miejsca kształcenia, więc pod tym względem nie możemy ich praw konstytucyjnych określać. Wykonujemy, szanowni mieszkańcy, normalne zadania, czyli wykonujemy zadanie własne Tarnowa na prawach powiatu.

Ad vocem radny **Zbigniew Kajpus**: Z częścią się oczywiście zgodzę, ale z częścią na temat finansowania oświaty i edukacji muszę wejść w polemikę chociażby z Panią Barbarą Koprowską, ponieważ czym innym jest miasto na prawach powiatu, a czym innym jest finansowanie szkół ponadpodstawowych. Jeśli mamy do czynienia z taką oto sytuacją, że ościenne gminy likwidują chociażby licea ogólnokształcące, czyli szkoły ponadpodstawowe, po to tylko, aby Tarnów przejął ciężar finansowania, to ja rozumiem, że uczciwym by było to, co Pan Przewodniczący Jakub Kwaśny proponował, aby różnicę pomiędzy subwencją, która idzie za uczniem (to jest oczywiście prawda) pokrywały powiaty lub gminy, z których uczniowie przychodzą do Tarnowa. Przecież jeśli koszt miesięczny jest (założmy) 2 tys. zł, a subwencja to jest 1.200 zł, to te 800 zł (przykładowo) braku, musi pokryć podatnik tarnowski i utrzymuje szkoły ponadpodstawowe.

Inna jest sprawa jeśli chodzi o szkoły podstawowe. Pamiętajmy, proszę Państwa, że w Polsce obowiązek kształcenia jest ustawowy na poziomie do szkoły podstawowej. I ja uważam i stoję na takim stanowisku, że wszystkie szkoły podstawowe i wszystkie koszty związane z funkcjonowaniem podstawowej edukacji w Polsce powinny być finansowane przez budżet centralny, bo to wynika wprost z ustawy. Natomiast szkolnictwo ponadpodstawowe – oczywiście, jak najbardziej samorządy powinny współfinansować, natomiast jeśli są uczniowie z różnych gmin, którzy uczęszczają, to ta subwencja i brak ewentualnie tej subwencji powinien być po części pokrywany z samorządów, z gmin, z których ci uczniowie do szkół przychodzą. To jest, myślę, logiczne, uczciwe i przejrzyste, i mam nadzieję, że kiedyś może taki system współfinansowania będzie w całej Polsce obowiązywał, bo jak wiemy, np. w Radłowie zlikwidowano liceum, bo przecież samorząd Radłowa prościej może wysłać dzieci do Tarnowa i nie musi utrzymywać

szkoły ponadpodstawowej, bo może przecież podatnik tarnowski to finansować. Takie myślenie nie do końca jest w porządku do naszych mieszkańców, do naszych podatników.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poprosił radnych o potwierdzenie quorum w programie eSesja.

Radny **Grzegorz Światłowski**: *Ja nie poprzedzę mojej wypowiedzi na temat budżetu znaną zaśpiewką „łubu-dubu”, choć czasami odnoszę wrażenie, że niektórzy radni mogliby tak zrobić.*

Nie podoba mi się ten budżet. Gdybyśmy zapytali Pana Sławomira Kolasińskiego, jaki jest stan finansów Miasta, gdyby miał powiedzieć w dwóch słowach – pewnie powiedziałby „jest dobrze”. Ale gdybyśmy go zapytali o to samo i żeby powiedział w trzech słowach, musiałby powiedzieć: „nie jest dobrze” i tak też jest w istocie.

Nie podoba mi się (jak mówię) ten budżet, powtórzę to po raz kolejny, i gdybym miał wybrać opinię na temat tego budżetu dwóch moich kolegów klubowych – Sebastiana Stepka i Pana Marka Ciesielczyka, to niestety bliżej mi jest do opinii Pana Marka, choć jak Państwo wiecie, a przynajmniej spora część z Państwa – nie należę do jego psychofanów.

Poprę ten budżet, poprę go jak Minister Gowin – nie ciesząc się. Trochę ze względu na COVID, który nas dopadł niespodziewanie i tym COVID-em wiele można wytłumaczyć. Nie będę już wracał do tego, co kiedyś próbowałem przeforsować, tzn. wioską chciałem rozmawiać z zarządem (przynajmniej podjąłem takie próby), żebyśmy skorygowali chociażby pewne inwestycje. Nie spotkałem się ze strony moich rozmówców z poważnym traktowaniem i to przykre. Nie podoba mi się zadłużenie, nie podoba mi się deficyt, nie podobają mi się te wszystkie zwolnienia, choć jak mówię – rozumiem, że sytuacja jest trudna. Poprę, bardzo poważnie grożąc palcem.

Ad vocem radna **Barbara Koprowska**: *Jeszcze raz, szanowni Państwo, powtarzam. Wiem, że sesja to nie jest tylko zadanie po prostu informacyjne dla mieszkańców, natomiast jest to też pewna sfera edukacyjna, żeby mieszkańcy o pewnych rzeczach wiedzieli. Jeszcze raz stanowczo podkreślam: miasto na prawach powiatu ma obowiązek realizować swoje zadanie, czyli utrzymywać szkoły średnie. Jeżeli Państwo uważacie, że absolutnie nie może przyjmować uczniów z zewnątrz, gdzie chcę przypomnieć, że ponad 70% (nie wiem, jak jest w tej chwili, Pani Dyrektor na pewno ma lepszą wiedzę niż ja, aktualną) młodzieży w naszych szkołach uczyło się z zewnątrz. Absolutnie nie jestem za likwidacją szkół. Jestem zwolennikiem poprawy jakości i warunków oświaty w Tarnowie. Jeżeli do nas przychodzi młodzież, która niesie za sobą subwencję oświatową to świadczy, że nasz poziom edukacji w Tarnowie jest wyższy niż ich w sąsiednich miejscowościach.*

Natomiast Państwo zwracacie uwagę przede wszystkim na organizację systemu oświaty. Pan Prezydent tu już podjął pewne działania i pamiętacie Państwo, kiedy ograniczył ilość pierwszych klas do szkół ponadpodstawowych, czyli zupełnie coś innego to jest organizacja pracy oświaty, natomiast zupełnie czymś innym jest prowadzenie szkół średnich, oświaty na prawach powiatu. Jest to nasze zadanie własne i absolutnie nie musi to wynikać z tego, że poprawa jakości i warunków musi wynikać z likwidacji szkół. Natomiast konstytucyjnie, Panie Przewodniczący, podkreślam jeszcze raz: dziecko ma możliwość (i rodzic) wyboru.

Ad vocem radna **Grażyna Barwacz**: *Ja w kilku słowach, bo ta dyskusja naprawdę trwa, i trwa, i trwa, i trochę odczuwam w tym dużą dozę takiej trochę demagogii. Chciałam Państwu powiedzieć, że gdyby pieniądze były, gdyby było ich na tyle, na ile wszyscy pragniemy – dyskusji by nie było, nie byłoby oceny sposobu włączania się w utrzymanie pewnych spraw Prezydenta i wójtów gmin ościennych, byłaby pełna zgoda.*

Nie podoba mi się też ten budżet. Bardzo serce mnie boli o pracowników zwalnianych. Ja mam nadzieję, że w momencie kiedy sytuacja zacznie wracać do normy, może stworzą się też warunki, żeby część tych pracowników z powrotem przyjąć. Część z nich pewnie przejdzie na bezrobocie, będzie miało świadczenia, a jak rząd obiecuje – do połowy roku, że być może sytuacja już znacznie się poprawi.

Ale drodzy Państwo, kiedy pieniędzy brakuje, uważam, że wszyscy, a więc i Prezydent i wójtowie powinni się poczuwać do odpowiedzialności za całą społeczność, która jakby współżyje

w tym dużym organizmie jakim jest miasto i gminy. I tutaj mówimy o tym, że faktycznie część szkół ponadpodstawowych zniknęła z mapy, bo gminom nie podobało się ich finansowanie w tak dużym stopniu. I tutaj Pan Kajpus wypowiadał się na ten temat, ale gdybyśmy ciągnęli ten wątek to proszę zauważyć: jeżeli gminy nie wyrażają zgody na faktyczne ponoszenie kosztów za przejazdy poza miastem Tarnowem, to chyba jest to jednak moment, żeby pewne sprawy przeliczyć. Ja np. bardzo się cieszę, że tam, gdzie tych linii autobusowych w samym Tarnowie dla mieszkańców Tarnowa z pieniędzy nas, tarnowian - przybędzie, że dojazdy staną się częstsze i wygodniejsze, bo już – z tego, co wiem – tak ta przyszłość ma wyglądać.

Natomiast nie możemy ciągle mówić, że nic się nie dzieje, gdy faktycznie w Mieście pieniędzy brakuje, a są gminy, które w ogóle nie mają deficytu w tym roku, mają nadwyżkę. Skąd to się bierze? Nas jest 25 głów w Radzie Miasta, czy my jesteśmy aż tak głupi, że nie potrafimy tych budżetów opracować? Nie, myślę, że faktycznie system finansowania pewnych rzeczy nie nadąża za bieżącą sytuacją i za czasami, pieniędzy brakuje. Kiedyś rozmawiałam z przedsiębiorcą, mówi mi: zwalniam czterech pracowników. Ktoś inny mówi: cała firma stoi, bierzemy w tej chwili pieniądze, ale nie wystarcza mi na opłacenie pracowników. Niestety, sytuacja jest tak trudna, że (przepraszam) ta krew leje się wszędzie. Jest to jakiś rodzaj wojny z tym niewidzialnym wrogiem, ale drodzy Państwo, myślę, że uczciwość tutaj nakazuje, że gminy ościenne powinny razem z Miastem pracować w dziedzinie właściwego finansowania.

Mówimy o oświacie, brakuje pieniędzy. Cieszę się, że wchodzi remont pokoju nauczycielskiego w I Liceum. Nie w takiej kwocie, jak to na początku było mówione, zostało to z grubsza przeliczone. W tej oszczędnej formie być może uda się ten remont zrobić. Ale też, drodzy Państwo, to nie my wymyśliliśmy, że dzieciaki mają ograniczony ruch na świeżym powietrzu, wyjścia. Ja naprawdę czekam na remont boisk, o czym pewnie za chwileczkę powie Pan Piotr Górnikiewicz, i czekają na to całe społeczności osiedlowe. Ruch dla dzieci, przywrócenie zajęć sportowych w dużym wymiarze to jest to, co udało się zmieścić. Za mało na drogi, za mało (tak, jak powiedział radny Biedroń) na wsparcia te pocovidowe dla osób, które ucierpiały - za mało. Ale, kochani, trudny czas, ja to określam jednak – jest to rodzaj takiej społecznej wojny, niestety, społecznej, a do tego jeszcze takiej naturalnej wynikającej z epidemii, którą mamy.

Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: Ja mam uwagę w stosunku do Pana radnego Światłowskiego i Pani radnej Barwacz. Skoro Pan Światłowski po raz kolejny mówi, że będzie groził palcem, chciałbym spytać, czy będzie groził palcem Prezydentowi jeszcze przez trzy lata. Natomiast co do wypowiedzi Pani Barwacz, która tutaj wprowadziła element taki, jak iloraz inteligencji radnych. Pozwolę sobie zauważyć, że ten budżet nie jest budżetem radnych, tylko jest budżetem Prezydenta Ciepeli i nie jest prawdą także to, że głównym problemem jest brak pieniędzy. Moim zdaniem głównym problemem jest to, że te pieniądze są źle wydawane, Prezydent nie ma pomysłu na zwiększenie dochodu.

Ad vocem radny **Mirosław Biedroń**: Bardzo krótko, troszkę też odpowiadając do tego, o czym powiedziała Grażyna Barwacz. To rzeczywiście jest tak - i może na przyszłość to jest dla nas dobra wskazówka, żeby o budżecie na przyszły rok rozmawiać już o wiele wcześniej, żeby to rzeczywiście były spotkania, żeby to były pomysły, a nie, że my otrzymujemy 15 listopada gotowy budżet i potem próbujemy coś tam pozmieniać itd. Rzeczywiście, ta rozsądnosc i to, że każdy z nas ma inne spojrzenie na Tarnów, ale łączy nas jedno – to, że chcemy, żeby Tarnów się rozwijał, to warto z tego skorzystać. To rzeczywiście jest dobry pomysł, żeby na przyszłość (może już od września?) rozpoczynać współpracę z radnymi na rzecz tworzenia następnego budżetu. Ba! Skoro w tej chwili Prezydent wpadł na pomysł i zaczął pytać mieszkańców, na co wydać pieniądze, które być może dostaniemy z rządowego wsparcia lokalnego - może warto, żeby Prezydent też pytał w czasie roku, na co w przyszłym roku mamy wydać te pieniądze: jakie macie pomysły? Co możemy zrealizować? Nie ograniczać się tylko do budżetu obywatelskiego, dać większą możliwość wypowiedzenia się mieszkańcom Tarnowa jak ma być tworzony budżet Miasta, budżet (jeszcze raz powtarzam) mieszkańców Tarnowa - nie Miasta, tylko mieszkańców Tarnowa.

Ad vocem radny **Sebastian Stepek**: Bardzo podobał mi się głos Pani Grażyny Barwacz, bardzo merytoryczny. Myślę, że większość z nas – radnych, powinna sobie wziąć ten głos do serca i brać go

pod uwagę. Rzeczywiście jest tak, że pracując nad uchwałą budżetową, nad projektem budżetu, powinniśmy wszystkie te aspekty, o których Pani radna powiedziała, brać pod uwagę, nie mydlić nikomu oczu, samemu sobie też nie mydlić oczu, nie żyć w jakiejś bajce. Niestety, budżet to są finanse, finanse to matematyka. Matematyki jeszcze nikt nigdy nie oszukał i myślę, że nikomu nie da się oszukać. $2+2$ jest 4; $10-7$ jest 3 itd. Także z tego też punktu widzenia myślę, że tutaj warto też zwrócić uwagę – o czym też Pani radna wspomniała – o gminach. Kilka osób wspomniało o gminach ościennych, o oświacie.

Szanowni Państwo, myślę, że powinniśmy wiedzieć, że do gmin, do tych wszystkich zadań (w tym i oświata, i komunikacja miejska, ale i kultura, i sport) z budżetu naszego Miasta rok rocznie dokładamy około 30 mln zł. Tak naprawdę jest to jakaś korzyść dla gmin ościennych. Nikt nikomu tu oczywiście niczego nie wypomina, natomiast jeśli przychodzi co do czego i mamy taką sytuację, że mamy problem ze zbilansowaniem budżetu, dlatego że bardzo dużo wydajemy na komunikację – prawie 70% dokładamy do komunikacji tak naprawdę. Jeśli chcemy dojść do jakiegoś porozumienia z gminami czy gminy ościenne nie są w stanie w jakimkolwiek stopniu zwiększyć swojej partycypacji w kosztach funkcjonowania komunikacji miejskiej – to jest też trochę do tego, o czym mówiliście Państwo przed chwilą a propos oświaty. Ktoś z tego korzysta, ktoś ponosi bardzo duże koszty utrzymania tej komunikacji itd. i myślę, że tutaj powinni jednak władarze tych gmin ościennych (oczywiście, chociaż w jakimś najmniejszym stopniu) trochę odpowiedzialni za tę całą naszą aglomerację tarnowską. Nie możemy tak egoistycznie patrzeć, każdy tylko na swój ogródek.

A co do finansów – Pani radna Grażyna Barwacz wspomniała o tym, jak wyglądają finanse Gminy Tarnów. To ja tylko przypomnę, że w projekcie budżetu Gminy Tarnów na przyszły rok gmina ta wykazuje 2 mln zł nadwyżki przy studzięściomilionowym budżecie. Jest to około 2% nadwyżki. W 2019 roku w projekcie mieli aż 10 mln zł nadwyżki, szanowni Państwo – przy budżecie ponad stu milionowym. To tak, jakbyśmy my przy naszym budżecie (przymierzając to do naszych kwot), to tak, jakbyśmy my zamiast 43 mln zł deficytu w przyszłym roku, mieli 16 mln zł nadwyżki. Myślę, że bylibyśmy w dużo innej sytuacji, nie byłoby takich kontrowersji, nie byłoby dyskusji, nie rozmawialibyśmy o zwolnieniach i mimo tego, że wszystkie samorządy mają trudną sytuację finansową, Gmina Tarnów jest w stanie wypracować nadwyżkę finansową i chwala im za to, bardzo dobrze. Natomiast jeśli taką mają dobrą sytuację finansową, dziwię się, jestem naprawdę bardzo zdziwiony, że nie byli w stanie w jakimkolwiek stopniu zwiększyć tej swojej partycypacji w komunikacji miejskiej, żeby jakoś to wszystko, to porozumienie dopiąć - tak, jak ta komunikacja tutaj, w tej naszej aglomeracji funkcjonowała przez tyle lat, miała się dobrze i myślę, że w dalszym ciągu mogłaby dobrze funkcjonować. Mam nadzieję, życzę sobie, że w przyszłości dla dobra naszego Miasta i aglomeracji, i gmin ościennych wrócimy do tego porozumienia i nasze autobusy będą mogły jeździć do gmin ościennych.

Ad vocem radny **Mirosław Biedroń**: Ja tylko krótko do Pana Sebastiana Stepka. Bardzo dobrze, że Pan przypomniał sprawę komunikacji, bo ja oczekuję od Prezydenta, że właśnie teraz, jeszcze przed głosowaniem budżetu dowiemy się dokładnie, jakie były propozycje ze strony Miasta, o ile to chcieliśmy więcej pieniędzy. Bo cały problem zaczął się od tego, że to Miasto wypowiedziało dotychczasowe umowy. Pamiętajmy o tym cały czas. Problem nie zaczął się, że nagle gminy stwierdziły: nie będziemy płacić. One płaciły za wozokilometry te, które są w ich gminie wykorzystywane i tak jest właściwie w wielu miastach. To nie jest jakaś wyjątkowa sytuacja, tak się to finansuje. Dodatkowo była jeszcze kwestia związana z kwestią biletową, ale tak to funkcjonowało przez 20 lat. I teraz co się stało? To Prezydent Tarnowa wypowiedział nagle umowę. Ja chciałbym się dowiedzieć od Pana Prezydenta, ile było tych rozmów i czy to prawda jest, że tak naprawdę gminy się dowiedziały, że muszą płacić trzy razy więcej za to, co do tej pory. Jeśli tak jest, to proszę mi powiedzieć Panie Sebastianie: gdzie mogło dojść do tego porozumienia? Pan sobie wyobraża sytuację, że gminy nagle dotychczas płaciły, wszystko było akceptowane i nagle się dowiadują, że mają za te same usługi płacić trzy razy więcej? Jeżeli tak jest – bo chciałbym, żeby Pan Prezydent powiedział, jak to jest i tak naprawdę dlaczego jego zdaniem nie doszło do tego porozumienia. Ja bym chciał otrzymać tę informację. Ale jeśli rzeczywiście tak jest, to ja nie widzę, żeby byłaby szansa na porozumienie. Kto na tym traci? Oczywiście mieszkańcy

Tarnowa na tym tracą – nie tylko ci, którzy mieszkają w Tarnowie, ale również ci, o których często mówi Pan Prezydent, wyprowadzili się spoza Tarnowa i teraz mieszkają pod Tarnowem, bo Tarnów się rozrasta - jak ja często słyszę od Pana Prezydenta i my się bogacimy i się wyprowadzamy. A teraz dajemy tym mieszkańcom, którzy się wyprowadzili, informację: słuchajcie, musicie sobie inaczej poradzić, złapcie ten autobus, potem się przesiadziecie na autobus komunikacji miejskiej, bo to nie jest tak, że te wszystkie autobusy pojadą w tych samych miejscach.

Wyobrażacie sobie Państwo, jakie to będą kłopoty w tej chwili, jeśli na pętli pod Szpitalem Św. Łukasza ludzie się będą przesiadać do „dziewiątek” i będą generować problemy dla wszystkich mieszkańców, będą zapchane autobusy, będą duże problemy. Ale te wszystkie problemy zaczęły się od nas, od Tarnowa, od decyzji Pana Prezydenta, więc proszę też Pana Prezydenta o odpowiedź na to pytanie: jak wyglądały te negocjacje? Jakie otrzymały propozycje gminy i dlaczego nastąpiła aż taka zmiana w stosunku do dotychczasowych kosztów (które były akceptowane)? Te płatności były akceptowane – przypomnę. A teraz mamy problem, mamy zwolnienia, zmniejszenie zatrudnienia o 40 osób w MPK. To jest dramat i do tego wcale nie musiało dojść.

Ad vocem radny **Sebastian Stepek**: Z tego co wiem, to nie są to kwoty aż trzy razy wyższe. To są zupełnie inne kwoty i bardzo bym prosił może jednak o wyjaśnienie Pana Skarbnika lub Pana Prezydenta.

Przychyłam się do tego, o co Pan Przewodniczący Biedroń wnioskował. Natomiast musicie też Państwo pamiętać o tym, że my do komunikacji miejskiej gmin ościennych dokładaliśmy 7 mln zł. Dostawaliśmy około 6-6,5 mln zł z tytułu ich dotacji oraz biletów na terenie tych gmin, natomiast koniec końców cała komunikacja miejska do gmin ościennych kosztowała nas 13 mln zł, czyli dokładaliśmy prawie 7 mln zł...

Radny **Mirosław Biedroń**: Panie Sebastianie, ale my dokładaliśmy do linii już jeżdżących po terenie Miasta, do tego dokładaliśmy. Zresztą nigdy nie ma komunikacji, do której się nie dokłada. Na tym polega komunikacja miejska.

Radny **Sebastian Stepek**: Kolejnym aspektem jest – to tak informacyjnie tylko – też Państwo zdajecie sobie na pewno sprawę, że chociażby ostatnio Gmina Tarnów podniosła śmieci na 29 zł i jak to się ma, szanowni Państwo, do tego, że tak bardzo dobrze finansowo stoi ta gmina. Jakie są argumenty przemawiające za tym wśród radnych głosujących w Gminie Tarnów? Otóż żaden samorząd, zgodnie z ustawą, nie powinien dokładać ani złotówki do śmieci, czyli u nich nie dość, że mają bardzo dobrze zbilansowany budżet, nie dość, że mają nadwyżkę finansową budżetową, to jeszcze bilansują sobie go z systemem gospodarki komunalnej, jakby tym samym doprowadzając do tego, że ta sytuacja ich budżetowa jest tak dobra. To też tak trochę tylko a propos całej tej dyskusji.

Radny **Piotr Górnikiewicz**: Szanowni Państwo, Panie Prezydencie na wstępie kilka – moim zdaniem - niebezpiecznych trendów w tym budżecie, na które w naszej ocenie należałoby zwrócić uwagę.

- 1) Sporo inwestycji, które nie mają zabezpieczenia finansowego i oparte są na ewentualnych środkach zewnętrznych, które po prostu z różnych przyczyn do nas nie trafiają.
- 2) Regularne wspomaganie się bądź to kredytami, bądź obligacjami w coraz większej skali, co nas - radnych zmusza też do brania odpowiedzialności za krytykowany powszechnie poziom zadłużenia Miasta.
- 3) I wreszcie: regularny, skokowy wzrost kosztów wydatków bieżących, co wpływa w coraz większy sposób na kształt gorsetowy budżetu – trudno jest w nim się poruszać, a o złapaniu oddechu w ogóle nie ma mowy.

Panie Prezydencie (wspominał o tym Pan Mirosław Biedroń), już od kilku lat mam też problem z oceną przedstawianych nam budżetów w kwestii priorytetów, celów Miasta, szukaniem inwestycji czy spełnianiu naszych coraz większych już – jako radnych - ambicji. Dlatego należałoby zadać pytanie i to pytanie publicznie też - być może dzisiaj będzie Pan w stanie na nie odpowiedzieć. Pytanie brzmi: co chcemy osiągnąć w perspektywie lat kilku i kilkunastu? Które kategorie wydatków uznajemy za szczególnie istotne, bo mają przyczynić się do modernizacji tkanki

społecznej Miasta? Na co kładziemy nacisk i w co inwestujemy, byśmy mogli powiedzieć naszym dzieciom czy wnukom, że działania te to prezent dla nich i budowanie ich lepszego jutra?

Panie Prezydencie, wspominał też już ktoś o tym, że ciężko pracuje się nad budżetem w zaproponowanej przez Pana od kilku lat formule, tzn. dostajemy gotowy plan wydatków ze stwierdzeniem, że jakiegokolwiek zmiany niszczą wymagane wskaźniki i proporcje. Od tych kilku lat oczekujemy już też zmiany tego podejścia do kształtowania budżetu. Mieszkańcy, radni i wszyscy zainteresowani winni mieć możliwość większego wpływu na jego ostateczny kształt. Mamy 3 lata, mam nadzieję, że się w końcu doczekamy takiego dialogu o budżecie trochę głębszego.

Do kilku inicjatyw, o które zabiegali na prośbę mieszkańców radni mojego klubu udało się Pana przekonać. Sporo zadań w tym budżecie będzie realizowanych w dzielnicy Krzyż, kilka w Mościcach, sporo też inicjatyw Pana Przewodniczącego Kwaśnego i radnego Żaka znalazło Pana uznanie. Przychylił się Pan też oczywiście do wszystkich moich wniosków – i te wspomniane przez Panią Grażynę Barwacz czy boiska, a w zasadzie modernizacja tych boisk w 2021 roku powinny być zrealizowane i tu w imieniu mieszkańców za to należy Panu podziękować.

Ale też, Panie Prezydencie, pieniądź może mieć moc kreatywną, dlatego powinniśmy świadomie i w sposób przemyślany kierować go, moim zdaniem, szczególnie w przestrzenie inwestycyjne, z poszanowaniem terenów zielonych i działań proekologicznych, kierować go w stronę wydatków związanych z nowoczesną edukacją, czego efektem winno być zatrzymanie młodych ludzi w Tarnowie. Powinniśmy go kierować też na cały bogaty program kultury czasu wolnego z podkreśleniem roli rekreacji i sportu, i w końcu na aktywne uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych starając się z roku na rok podnosić prestiż tych wydarzeń. Bez takiego podejścia do budżetu, te wszystkie cyfry są tylko i wyłącznie problemem księgowym Pana, Pana Skarbnika czy Pana Zająca, a nie kreowaniem naszej przyszłości.

Mnie osobiście w tym budżecie niepokoi kilka rzeczy. Na pewno pierwsza to znaczne ograniczenie środków na miejską komunikację. Rozumiem, że brak porozumienia z gminami sprawia, że zmuszeni jesteśmy znacznie ograniczyć ilość wozokilometrów. Natomiast podstawowe moje pytanie brzmi: czy takie ograniczenia nie wpłyną negatywnie na komfort życia mieszkańców Tarnowa? Tego chcielibyśmy uniknąć. Niepokój mój budzi też kondycja i reorganizacja - przez lata dobrze działającej - dużej miejskiej spółki po takich sporych cięciach.

Dwie kolejne sprawy dotyczą zmniejszenia środków na tarnowski sport, ze szczególnym uwzględnieniem sportu dzieci i młodzieży, i zmniejszenia środków na kulturę, ze zwróceniem uwagi szczególnie na tarnowski Teatr - instytucję, której działalność wszyscy radni mojego klubu wysoko oceniają. W tym wypadku musi nam wystarczyć zapewnienie Pana Prezydenta dane nam kilkadziesiąt minut temu o tym, że dodatkowe środki na te dwa zadania w ciągu roku powinny się znaleźć. Nie mam powodów tutaj akurat Panu nie ufać, dlatego że w tamtym roku złożył Pan też taką deklarację i faktycznie próbował się Pan z tej deklaracji wywiązać, więc tutaj to słowo jest dla mnie wiążące. Te dwie ostatnie sprawy są istotne, szczególnie że niebawem na pewno rozpocznie się proces odbudowy mocno poturbowanego naszego społeczeństwa po pandemii, a rozwój kultury czasu wolnego będzie jednym z jej istotnych elementów.

I na koniec, Panie Prezydencie. Ten budżet nie jest idealny, nie zaspokaja też wszystkich potrzeb, ale jako klub Nasze Miasto Tarnów postanowiliśmy go jednak poprzeć, również ze względu na to, że nieuchwalenie go dzisiaj, w naszej ocenie, będzie gorszym rozwiązaniem dla Miasta niż jego uchwalenie oraz dlatego, że pomimo tego, że często mamy do Pana pracy sporo zastrzeżeń, kolejny rok będzie dla wszystkich szczególnie trudny, dla Pana, dla Miasta, a jakakolwiek destabilizacja, w naszej ocenie, nie jest nam wszystkim w tej chwili potrzebna.

Ad vocem radna **Krystyna Mierzejewska**: Niestety, zostałam (można powiedzieć) sprowokowana i wywołana przez Pana Sebastiana Stepka, bo uważam, że zagłądanie do kieszeni innym gminom jest nieeleganckie. To, że w pewnym sensie nawet pochwalił Gminę Tarnów, że ma budżet 110 mln zł i 10 mln zł nadwyżki. Ja trochę mam kontaktu, może nie z samą gminą, ale tam powiedzmy Zgłobice, Koszyce Małe i ja widzę, że tam naprawdę pięknie te miejscowości się rozwijają. W Zgłobicach jest przepiękne przedszkole nowe, jest piękna remiza. Co tam jeszcze?

Domy powstają w niesamowitym tempie. Po prostu do głównej drogi powstają drogi prostopadłe i po jednej, po drugiej stronie powstają przepiękne domy. Ale nie tylko przecież mieszkalnictwo jednorodzinne, przecież są i tam szeregowki czy inne budynki mieszkalne – nie tylko jednorodzinne. Powstają naprawdę jak grzyby po deszczu. Poza tym, są też przecież ogromne zakłady pracy, są przecież (to już znane od dawna) firma Roleski czy firma Leier i wiele, wiele mniejszych innych zakładów. Naprawdę nie można tak patrzeć, że jeżeli gmina ma pieniądze, bo jest dobrym gospodarzem, jest dobry gospodarz, dobry wójt i ogląda każdą złotówkę, to nie znaczy, że jak ma pieniądze to ma płacić tyle za komunikację, ile sobie Pan Prezydent nasz - Ciepiela - zażyczy. Także może właśnie powinniśmy patrzeć jak zarządzają niektórzy wójtowie, prezydenci. Takich gmin dobrze prosperujących jest wiele w Polsce. To nie jest jedyna gmina, bo przecież gminy wokół Krakowa: Zabierzów, Zielonki, wiele, wiele innych, ale myślę, że jest to nieeleganckie. Nawet, żeby współpracować z tymi gminami, to nie należy im wytykać, że mają za dużo pieniędzy. Mają dużo, bo dobrze gospodarują.

*Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: To teraz ja sobie udzielę ad vocem głosu do Pani radnej Krystyny Mierzejewskiej, też do wszystkich Państwa radnych. Chciałem powiedzieć, że wprost przeciwnie: uważam, że to jest bardzo eleganckie – zagłębienie nie tylko do budżetów, ale również do wieloletnich prognoz finansowych, analizowanie kwoty długów. To są finanse publiczne, to nie są czyjeś prywatne pieniądze. Ja do portfela Pani radnej Mierzejewskiej oczywiście nie będę zaglądał ani do finansów przychodni, ale jeżeli chodzi o finanse publiczne, finanse państwa pochodzące z podatków – jak najbardziej można to analizować, a nawet trzeba to analizować.*

Drodzy Państwo, oczywiście można chwalić i ja też mogę pochwalić Pana Wójta Koziola. Ewidentnie dba o interes swoich mieszkańców gminy, bardzo dba o interes mieszkańców własnej gminy. Nie jest bardzo chętny do tego, żeby dzielić się tymi finansami z kimkolwiek innym, w przeciwieństwie do nas. Przypominam: Tarnów chętnie finansuje usługi publiczne, które są dostępne dla mieszkańców całej aglomeracji. I owszem, ja się tu zgadzam, że wójtowie dobrze gospodarują, bardzo nawet zachowawczo, jeśli chodzi o wydatkowanie i interes własnych mieszkańców. Natomiast pragnę jednak zwrócić uwagę na to, co jest problemem systemowym w całej Polsce. Jeden wójt ma łatwiej, bo ma np. KGHM i podatki górnicze, inny wójt ma trudniej, bo ma gminę nieco biedną. To jest trochę, Pani radna, tak jak z pacjentami, prawda? Jeden płaci wyższe składki do NFZ, drugi płaci niższe te składki, a wszystkim musimy standard dawać przecież taki sam – czy płaci dużo do NFZ, czy płaci mało.

Ja tylko pragnę zwrócić uwagę, że w Polsce niestety – i to dotyczy wszystkich, nie tylko Tarnowa, ale wszystkich miast na prawach powiatu, które mają np. taką funkcję jak my, że finansują czy to oświatę dla powiatu ościennego, czy komunikację aglomeracyjną. Niektórym się łatwiej dogadać, innym trudniej. Ale to, że system finansowania samorządów nie współgra (to, co powiedziała Pani radna Barwacz) z dzisiejszą rzeczywistością, nie idzie z duchem czasu czy zmianami, które mają miejsce w Polsce, bo rozlewanie się miast, procesy suburbanizacyjne, przeprowadzanie się bogatszej bądź zamożniejszej części mieszkańców na tereny podmiejskie do innych gmin – tak jak tu wspomniała Pani radna Mierzejewska - Zielonki. To jest gmina, w której liczba mieszkańców wzrosła dwu albo trzykrotnie. I to nie dlatego, że wójt tam był dobry, tylko blisko Krakowa i tańsze działki, po prostu. Podobnie jest u nas i te podatki, które trafiałyby normalnie do kasy Krakowa, czy Tarnowa, czy innych miast na prawach powiatu – dzisiaj trafiają do tych wójtów gmin ościennych i oni mają po prostu łatwiej. To jest błąd systemowy w Polsce - niedopasowania dochodów takich miast jak Tarnów, miast na prawach powiatu, do wydatków. I najlepszym tego dowodem jest analiza właśnie uchwał budżetowych poszczególnych gmin i powiatów.

Ja zaglądnąłem, Pani radna, do uchwały budżetowej, do WPF Gminy Tarnów, nawet do powiatu tarnowskiego. I co Państwu mogę powiedzieć? Powiat tarnowski (przynajmniej według planów na 2021) będzie miał poziom zadłużenia na poziomie tylko 18% swoich dochodów. Gmina Tarnów będzie miała zadłużenie na poziomie 31% swoich dochodów. W porównaniu z nami to jest dosyć spory zapas. Powiem więcej, powiat tarnowski deficyt na rok 2021 ma zamiar sfinansować

z wolnych środków, które im zostały z tego roku, a zaciągnąć kredyty w kwocie jedynie 200 tys. zł. Gmina Tarnów ma nie 2 mln zł nadwyżki, ale według tego projektu, który jest na BIP-ie – prawie 4 mln zł nadwyżki w budżecie i to nie nadwyżki finansowej, operacyjnej, ale w ogóle. Stan zadłużenia to 36 mln zł – planowany na koniec roku 2021 w WPF-ie, czyli około 31% tych dochodów. Te samorządy mają o niebo lepiej, ale dzieje się to właśnie dlatego, że podatki z mieszkańców, którzy normalnie mieszkali w Tarnowie - trafiają właśnie do tych samorządów, do Gminy Tarnów i powiatu tarnowskiego. Ja pragnę tylko przypomnieć wszystkim Państwu, że podczas kiedy z Tarnowa po utracie statusu miasta wojewódzkiego - nie powiem, że zniknęło, ale statystycznie, według wyliczeń mamy o 20 tys. mieszkańców mniej - liczba mieszkańców Gminy Tarnów i powiatu tarnowskiego wzrosła, powiatu łącznie o prawie 30 tys. osób. To są te podatki, które trafiają nie do kasy naszego Miasta, a do kasy powiatu tarnowskiego i tu trzeba mieć tego świadomość. Ja, broń Boże, nie chcę, żeby teraz nam Starosta czy Wójt Koziół dosypywali do naszego budżetu. Uważam, że powinna zmienić się ustawa, która by dopasowała system finansowania samorządów do realnych, faktycznych potrzeb.

*Ad vocem radna **Agnieszka Danielewicz**: Szanowni Państwo, oczywiście zgadzam się ze wszystkim, co wyartykułował Pan radny Piotr Górnikiewicz, natomiast zaznaczył on bardzo ważną kwestię, a mianowicie procedurę tworzenia, pracę nad budżetem. Rzeczywiście, to radni powinni kształtować również ten budżet, natomiast tak nie jest. My możemy tylko wносить poprawki – oczywiście za wszystkie przyjęte moje poprawki dziękuję – natomiast myślę, że możemy się zastanowić w czasie tej kadencji nad zmianą takiej procedury. Wiem, że w poprzednich kadencjach było inaczej.*

*Ad vocem radny **Zbigniew Kajpus**: Po prawdzie to ad vocem chciałbym do Pana Przewodniczącego powiedzieć, a tak naprawdę to bardzo bym chciał podziękować za ten głos bardzo merytoryczny, który przedstawił. Te takie trudne zagadnienia, szczególnie miast na prawach powiatu w Polsce, bo w mojej opinii to są jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego, które są w najgorszej sytuacji w Polsce. Proszę Państwa, to, co wszyscy radni po części tu powiedzieli, to faktycznie jest prawda i tak mógłbym powiedzieć do Pani radnej Mierzejewskiej: faktycznie, w Gminie Tarnów jest dużo fajnych podmiotów gospodarczych. Chociażby Pani Mierzejewska wymieniała tu firmę Leier, czyli Tarnowskie Zakłady Ceramiki Budowlanej, które powstały 70 lat temu w tej miejscowości i do dzisiaj z sukcesem (już pod inną nazwą) prowadzą działalność gospodarczą. Dlaczego akurat w tym miejscu, to też akurat bardzo łatwo można byłoby powiedzieć – dlatego, że złoża niezbędne do produkcji ceramiki budowlanej akurat są w tym miejscu i te zakłady 70 lat temu tam powstały i pięknie się rozwijają do dnia dzisiejszego. Dzięki temu gmina ma solidnego przedsiębiorcę, który płaci podatki i inwestuje na terenie Gminy Miasta Tarnowa. My np. mamy Grupę Azoty na terenie Tarnowa, którą możemy się pochwalić, mamy Zakłady Mechaniczne w Tarnowie, mamy dawny Tamel, czyli dzisiejszy Brook Crompton o ile dobrze pamiętam, mamy jeszcze parę innych podmiotów, którymi możemy się pochwalić. My tego nie eksponujemy. Dlaczego tego nie eksponujemy? Dlatego że, szanowni Państwo, w natłoku obowiązków, kosztów związanych z prowadzeniem całej infrastruktury, tej tkanki, która obsługuje ten subregion tarnowski, to po prostu ginie. Coś, co powstaje w sąsiedniej gminie – dla tej gminy jako duża inwestycja - jest ładnie eksponowane, natomiast w takim organizmie jak Tarnów po prostu gdzieś to ginie w przekazie.*

I dziękuję, że Pan Przewodniczący naświetlił ten problem, że prawo jest tutaj kulawe w tym przypadku, bo takie miasta na prawach powiatu, które kiedyś były wojewódzkimi – dziś nie mają tego statusu miasta wojewódzkiego, nie mają przywilejów związanych z byciem miastem wojewódzkim, bo wystarczy powiedzieć, że miasto wojewódzkie każde w Polsce ma Regionalny Program Operacyjny, który to dzieli i rządzi funduszami unijnymi w regionie. My tego nie mamy, ale mamy obowiązki bardzo podobne do miast wojewódzkich. Prowadzimy szpitale, prowadzimy szkoły podstawowe, ponadpodstawowe, szkoły, do których jak Pani radna Barbara Koprowska powiedziała – każde dziecko ma wolność wyboru i bardzo dobrze, że ma tę wolność wyboru. Ja to szanuję i popieram, żeby tak było. Każdy ma prawo pójść uczyć się tam, gdzie chce. Natomiast nie stoi to w sprzeczności i na przeszkodzie, żeby gminy ościenne, które likwidowały szkoły

ponadpodstawowe, np. licea, po części pomogły nam, bo jeśli my dopłacamy, to przecież nie ma powodów, żeby zawrzeć jakieś porozumienie międzygminne z gminami ościennymi, które nie prowadzą obecnie szkół ponadlicealnych i dogadać się po prostu, że w ramach tego ileś tam dzieci z gmin ościennych przyjeżdża do Tarnowa do technikum, do liceum, do liceum zawodowego i w związku z tym np. z budżetów danych gmin w ramach porozumienia wynegocjować, że tyle jest subwencji, tyle nas kosztuje, taka jest różnica. Część możemy pokryć, część chcielibyśmy współpracować na tej płaszczyźnie i to powinno dotyczyć również komunikacji miejskiej. Ochrona i opieka medyczna tutaj jest wyłączona, dlatego że tu w pełni Narodowy Fundusz Zdrowia pokrywa wszelkie koszty, więc tutaj nie ma takiego zagrożenia.

Natomiast, jak Państwo wszyscy wiecie, prowadzimy na terenie Tarnowa szpital miejski, z którego korzystają wszyscy mieszkańcy całego regionu oraz prowadzi samorząd województwa małopolskiego szpital wojewódzki, z którego też korzystają wszyscy mieszkańcy regionu i nie tylko, więc ta tkanka jest bardzo złożona. Miasta na prawach powiatu, szanowni Państwo radni, są naprawdę przy dzisiejszym stanie prawnym (tak, jak powiedział Pan Przewodniczący Jakub Kwaśny) poszkodowane w tym. Łatwo wypracować nadwyżkę w niedużej gminie, fajnie zarządzanej – to praktycznie w Miastach na prawach powiatu jest bardzo ciężkie, chyba że będziemy gminą w zagłębiu miedziowym albo gminą Kleszczów wokół Polskiej Grupy Energetycznej, gdzie gigantyczne wpływy są z podatków lokalnych od nieruchomości. Ale nie jesteśmy takim polskim Dubajem, który ma takie złoże i po prostu musimy się borykać z innymi tematami, z innymi zadaniami, które tutaj musimy zrealizować w ramach zadań własnych, natomiast musimy na nie znaleźć finansowanie.

Mnie jest niezmiernie przykro, że doszło do takiej sytuacji, że w tych trudnych covidowych czasach mamy taki covidowy budżet, który jest trudny do zaakceptowania dla bardzo wielu z nas, bo są cięcia i są cięcia związane z komunikacją miejską, i z funkcjonowaniem jednostek oświatowych i innych. Natomiast, szanowni Państwo, część jest tutaj związanych z tą sytuacją covidową, natomiast liczymy na pomoc państwa po prostu. Nie jest to normalny czas, w którym normalnie funkcjonują gminy w Polsce. Także myślę, że chodzi – Panie Przewodniczący – o zrozumienie. Ja myślę, że to i radnym, i mieszkańcom, i wszystkim należy to tłumaczyć tak, jak Pan Przewodniczący. Ta skala problemów, ta zawilość problemów, które prowadzą miasta na prawach powiatu są zupełnie inne niż gminy, które są zupełnie mniejszymi jednostkami i to trzeba podkreślać.

Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Udzielam sobie krótkiego ad vocem do słów Pani radnej Danielewicz, bo jeżeli chodzi o procedurę głosowania i przyjmowania projektu budżetu to mamy ją od tego roku akurat wzorcową, natomiast Pani radna pewnie sugeruje – i ja również się przyłączam do tego głosu do Pana Prezydenta – aby na etapie przygotowywania założeń do projektu uchwały budżetowej (to się zazwyczaj dzieje w sierpniu, we wrześniu) Pan Prezydent uwzględnił radnych w tej procedurze. Być może jakieś szkolenie przy tej okazji, bądź jakieś spotkanie (mam nadzieję, że już sytuacja epidemiczna nam na to pozwoli) zorganizować początkiem września i faktycznie zanim ta - bo to są akurat ustawowe regulacje, że prezydent przedkłada projekt uchwały budżetowej do 15 listopada - zanim ten projekt zostanie opublikowany, mam nadzieję, że Pan Prezydent w przyszłym roku uwzględni radnych w tej procedurze przygotowywania projektu uchwały.

Radny **Stanisław Klimek**: Zaczęliśmy o reformie samorządu. Przecież Pan Profesor Regulski wprowadził i wszyscy z tej samorządności są zadowoleni, przynajmniej do dziś byli, że to jest najlepsza reforma, jaka się udała w państwie. Tak mówiono, więc nie wiem, dlaczego dzisiaj tak narzekamy wszyscy na reformę, prawda?

Po pierwsze chcę powiedzieć tak: mówimy, że myśmy powinni się starać, aby jak najwięcej dzieci, młodzieży przyjeżdżało do Tarnowa i uczyło się, bo wtedy nasi nauczyciele tu z Tarnowa mają pracę. Zapominamy o nich? Nie. To jest po pierwsze.

Drugie: młodzież. Tu słyszę lamente, że nie płacą podatku. To co? Mamy ich wysłać do Anglii na zmywak albo do Irlandii, albo do Niemiec, albo gdzie indziej? Lepiej niech wytwarzają u nas

to dobro materialne dla mieszkańców i dla utrzymania emerytów, rencistów, ludzi chorych. Lepiej niech u nas pracują, niż na inne nacje w świecie, ja tak uważam. Dobrze, że mają tę zniżkę. Wtedy pracodawcy zatrudnią taką młodzież do 26. roku. Jakie było duże bezrobocie wcześniej? Zapomnieliśmy o tym, że nie ma podatków? Coś za coś. Pracodawcy mają firmy, pracują i tu powinniśmy być wdzięczni rządowi, że ile może to pomaga. Nie wiem, który rząd by sobie lepiej poradził w tym COVID-zie dzisiaj. Ile miliardów poszło na firmy, które wspomagają i indywidualnych – tylko wdzięczność się należy, doprawdy. I nie mówmy, że jest ciężko, bo jest ciężko, ale dziękujemy Bogu, że mogą firmy pracować, że nie są wszyscy na zwolnieniu, na Placu Bema 3 i składają o zasiłek dla bezrobocia, tylko że pracują. I mają ciężko – trzeba współczuć, pomóc trzeba tym firmom. Następna ważna rzecz, jeszcze raz powtórzę: cieszymy się, że mamy młodzież, że pracują tu w Tarnowie, a nie wyjeżdżają.

Gminy ościenne tak sobie radzą jak mogą, ale nie możemy od kogoś wymagać – to każdy składa ofertę. Idziesz do sklepu, patrzysz: to kosztuje tyle, idziesz do następnego. Możesz kupić, nie musisz, przecież nikt Cię nie zmusza. Ale może za wysoki poziom daliśmy tej oferty i inni odmówili, bo znaleźli przewoźnika tańszego, bo każdy szuka oszczędności. Tak samo my, bo widzę Panią Doktor - jak idziesz do apteki, to patrzysz w której można kupić taniej lekarstwa, bo takie jest prawo dzisiaj rynku. Gdzie taniej to tam kupujesz, a czy lepsze to nie wiem, ale każdy się musi przekonać jak spróbuje. Ale jak nie masz – tak, jak tu Pani Doktor mówiła – pieniędzy dużo w kieszeni, to szukasz gdzie taniej i dlatego ja się nie dziwię gminom. Co to za gospodarz jest, który by wszystkie pieniądze wydał – nawet mówię o gospodarzu ja, Pan radny, Pani Doktor, nie możemy. Każdy trzyma jakieś pieniądze na czarną godzinę, bo nie wie, co się może stać. Jeszcze w tej formie dzisiaj covidowej to nie wiadomo. Oni szukają oszczędności, tylko my jako miasto tracimy, bo zwalniamy pracowników.

Życzylem Panu kierowcy, bo jechałem dzień przed Wigilią – szczęśliwych, błogosławionych świąt, a on mówi tak: dostałem w MPK wypowiedzenie (młody chłopak), to nie wiem, czy dla mnie te święta będą szczęśliwe. Aż mi się żal go zrobiło, uwierzcie mi, bo ja wiem, co to jest bezrobocie, bo wiem. Kto nie przeżył, to nie będzie wiedział. Dlatego tutaj wszystko róbmy, aby pomóc młodym, pomóc przedsiębiorcom, bo to jest najważniejsze. W TOSiR-ze zwolnienia, w MPK zwolnienia, Straż Miejska – chyba też zwolnienia, bo nie mam tych wszystkich dokumentów...

Pracownicy niższego szczebla są zwalniani – to jest przykre też. Mówimy, że jest dzisiaj 2.800 zł. Nie wiem, którzy z Państwa chcieliby dzisiaj pracować za 2.800 zł i utrzymać dom, rodzinę. To jest to minimum, które będzie od stycznia, bo teraz jest 2.600 zł. To jest doprawdy ciężko. Przecież własne mieszkanie, mieszkanie w blokach, czynsz rośnie i dobrze, że rząd to utrzymuje, bo jeszcze w 2015 roku robili ludzie za 1.200, 1.300 zł. Zapomnieliśmy o tym? A dzisiaj płacemy, że 2.800 zł ma być. Ja zadaję Panu Prezydentowi szanownemu, włodarzowi Miasta: ilu pracowników w Tarnowie, w Urzędzie pracuje na najniższym wynagrodzeniu? Dzisiaj 2.600 zł, a od 1 stycznia 2.800 zł. Ilu mamy takich pracowników? Państwo radni, warto byłoby się dowiedzieć jak Urząd ma. Ja też boleję nad czym innym: że tu są podniesione pensje i słusznie, ale pomyślmy o tych pracownikach co już mają 2.900 zł też czy 3.000 zł. Bo przecież pracują kilkanaście lat w Urzędzie Miasta, bo znam takich, i mają 3.000 zł lub coś powyżej po 20 latach czy iluś pracy. Nad tym, szanowny Panie Prezydencie, trzeba się zastanowić też. Albo robić redukcje, ale kogo? Jak urzędnicy pracują bardzo dobrze w mieście Tarnowie. Ja przynajmniej nie mam – jako radny Stanisław Klimek – żadnych zastrzeżeń, ale też bym chciał, żeby oni przyzwoicie byli wynagradzani, bo zasłużyli na to. Nie możemy mówić, że wszystko zwalamy na COVID i na rząd.

Jeszcze raz powtórzę: dobrze, że mamy taki rząd, który pomaga przedsiębiorcom i osobom indywidualnym. Mamy 500+ dla dzieci – chwała Bogu, mamy wyprawkę szkolną. Dlaczego to mówię? Bo to też ratuje budżety rodzinne – i dobrze, bardzo dobrze. Także ten rząd bardzo dużo pomaga.

A, Panie Prezydencie, tak się zastanawiam, z kim Pan rozmawiał, z którymi posłami, aby coś pomóc, usiąść. Taka męska dyskusja: co możecie pomóc naszemu Miastu. Bo my wszyscy miasto Tarnów kochamy. Nie ma żadnego radnego z żadnej opcji, żeby życzył Tarnowowi źle, bo życzymy,

żeby żużel się rozwijał, Stadion był przyzwoity. Ten Pan mi mówi tak: kupiliśmy piękne samochody i mamy najlepszy tabor w Mieście, to jest prawda. Ale będzie stał bezużyteczny? Tak jak ta Pani, co mówiłem jeszcze w wolnych wnioskach, że mówi: to co, my jesteśmy pokaleczeni przez Miasto. 1,5 km muszą osoby iść do autobusu przy Hali. Jak oni mogą kochać Tarnów? Jak mogą nie mieć pretensji, że w tym całym bałaganie zostali oszukani. Mówi: jeździliśmy, tak fajnie było i nie ma. Pewnie, że przejdą się do innego autobusu, tylko dlaczego ma ktoś inny zarabiać, a nie miasto Tarnów, nie MPK nasze? Później co roku Pan Przewodniczący będzie mówił: znów dokładamy do MPK. Będziemy dokładać, bo jak nie ma dochodów innych to będziemy dokładać. Nie wiem, czy tych nowych autobusów nie będziemy sprzedawać albo można wynająć do gmin, do właścicieli, którzy mają i niech ludzie jeżdżą elegancko sobie, jeżeli nie możemy u siebie tego zrobić. Lepiej coś zarobić, niż żeby ludzie byli na zwolnieniu i autobusy stały bezużyteczne. Panie Zbyszku, Pan chyba ma to samo, że lepiej, żeby wszyscy pracowali u Was. Nie wiem, jak się Pan czuje, ale ja na miejscu Pana bym się bardzo źle czuł – i słusznie. Ja tu nie mówię ze złośliwości, żeby Pan nie mówił mi ad vocem, że tak nie jest. Ja mówię jako człowiek do człowieka. Nam wszystkim zależy na mieście Tarnowie, Panie Prezydencie, i bardzo proszę zrobić wszystko, aby było tak, jak trzeba. Na razie nie jest i będę przeciw.

Ad vocem radny **Zbigniew Kajpus**: Bardzo krótko, ale zaskoczę Pana radnego Stanisława Klimka. Chciałbym się z nim zgodzić i również przyłączyć się przede wszystkim do podziękowania za każdą pomoc, która w tych trudnych covidowych czasach jest udzielana czy to przez rząd polski, czy przez Wspólnotę Europejską, Unię Europejską. Powiedzmy sobie szczerze, 752 mld zł budżetu dla Polski to jest historyczny budżet porównywalny do pomocy, która była dla Europy wprowadzana po II Wojnie Światowej. Bez tych pieniędzy, powiedzmy sobie szczerze, żaden rząd w Europie nie byłby w stanie udzielać swoim obywatelom pomocy.

A jakie to ma znaczenie, to powiem Państwu króciutko, że niedawno został otwarty most w Borusowej, który łączy dwa województwa: małopolskie i świętokrzyskie. Przez 80 lat nie było mostu. Był on przed wojną, natomiast później wszystkie po kolei władze nie były w stanie zrealizować tej inwestycji, żeby połączyć te dwa brzegi sąsiadujących ze sobą województw. Udało nam się to zrobić. Udało się, ale szanowni Państwo, 85% kosztu tej inwestycji wyłożyła Unia Europejska Po 7,5% wyłożyły samorządy województwa małopolskiego i świętokrzyskiego. Niech każdy sobie dzisiaj odpowie, co by było i czy mielibyśmy ten most – ten i wszystkie inne po kolei – gdybyśmy nie mieli takiej pomocy i chwała wszystkim za to, że pomagają. Dobrze, że jesteśmy w wielkiej rodzinie, bo w dużej rodzinie zawsze jest łatwiej.

A na drugą część: boli mnie to, Panie Przewodniczący, boli mnie to. Każda osoba, która może być pokrzywdzona, która może mieć gorzej czy stracić pracę – czy w MPK, czy w PUK-u, czy w MPGK, czy w TOSiR-ze – boli mnie, proszę mi uwierzyć. I byłem osobą, która tutaj robiła wszystko, żeby doprowadzić do jakiegoś konsensusu, porozumienia, które daje jakkolwiek nadzieję, żeby polepszyć tę sytuację. Jeśli Pan radny Stanisław Klimek ma jakiś lepszy pomysł, żeby pomóc – to proszę ten pomysł położyć na stole i my wszyscy nad nim się pochylimy bardzo chętnie. Lubię korzystać z dobrych pomysłów, z dobrych rozwiązań, nie jestem zamknięty ideologicznie na żadną koncepcję. (...) Dajemy dużo i dużo dostajemy, chwała za to wszystkim. Dziękujemy za każdą pomoc i chcemy, żeby tej pomocy, tej współpracy było jak najwięcej.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, drodzy słuchacze, wysłuchaliśmy wielu opinii, wielu wystąpień, które odnosiły się albo do rzeczy zasadniczych, albo do szczegółów. Pozwólcie Państwo, że nie będę odpowiadał poszczególnym osobom, natomiast podkreślę te wątki, które powtarzały się u wielu osób wypowiadających się. Dziękuję wszystkim za uwagi, również za te, które wydają się nie do końca słuszne, ale one w debacie publicznej mają swoje znaczenie. Natomiast bardzo dziękuję Pani Barwacz, Panu Górnikiewiczowi, Panu Kwaśnemu, Panu Stepkowi, Panu Kajpusowi za wyważone głosy, które przekraczają granice naszego Miasta, a odnoszą się również do okoliczności zewnętrznych, ale generalnie chciałbym odnieść to do wszystkich zabierających głos.

W sposób szczególny chciałem zauważyć głos Pana Grzegorza Światłowskiego, który powiedział stanowczo, jednoznacznie, że nie podoba mu się ten budżet. Ja chcę powiedzieć, że ja podzielam

takie stwierdzenie również w stosunku do budżetu państwa. Nie podoba mi się budżet państwa na ten i na przyszły rok. Nie podoba mi się, że tak rośnie dług publiczny – on jest groźny dla naszego państwa. Nie podoba mi się w budżecie państwa za niska subwencja oświatowa. Nie podobają mi się w budżecie państwa nowe podatki, które będą wprowadzone od przyszłego roku, a nie będą stanowiły dochodów gmin – one służą wyrównaniu wydatków na poziomie państwa. Nie podoba mi się w budżecie państwa obniżanie podatku PIT, jako wręcz konstytucyjnego udziału w podatkach dla jednostek samorządu terytorialnego. Dzięki tym obniżeniom mamy tak poważne napięcia budżetowe o jakich wszyscy mówią. Najbardziej nie podoba mi się w budżecie państwa brak tarczy antycovidowej. Wiele ugrupowań, wiele środowisk – w tym środowiska gospodarcze (i bardzo dobrze) dostały tarczę osłonową. Jednostki samorządu terytorialnego takiej tarczy nie doznały. Owszem, są pieniądze na inwestycje. 9.400.000 zł jest w naszym budżecie, a nawet jest na naszym koncie w banku - nie możemy ruszyć tych pieniędzy, bo one są celowane na inwestycje i wykonamy jedną z ważnych inwestycji. Na pozostałe nie otrzymaliśmy. Złożyliśmy teraz kolejne trzy propozycje. 4 stycznia słyszymy, że będzie czwarta ruda. Zobaczymy, czy ci, którzy do tej pory takich środków nie otrzymali, czy będą uwzględnieni w nowym podziale.

Odpowiadam tym, którzy się pytają, czy rozmawiałem z posłami. Tak, z wieloma posłami rozmawiałem, pisałem do nich, prosiłem o wsparcie. Niektórzy odpowiedzieli, niektórzy nie – np. z posłem Wiesławem Krajewskim osobiście rozmawiałem jeszcze 1 lipca na tarnowskim Rynku. W bezpośredniej rozmowie Pan Wiesław Krajewski wyraźnie powiedział, w jaki sposób będzie Tarnowowi pomagał. Nie będę cytował, ale to były jednoznaczne deklaracje.

W swoich wypowiedziach odnosiliście się Państwo do pewnych grup zagadnień. To może zacząć od jakiegoś punktu wyjścia. Ja powiedziałem – i będę podkreślał to wielokrotnie, a jak będę kiedyś pisał biografię, to też do tego się odniosę. Tak, żyjemy – i Państwo, i ja, i nasze rodziny – w najlepszym okresie w historii Polski. Popatrzcie zresztą Państwo.

100-lecie odzyskania niepodległości a poziom życia Polaków

FOR FORUM OBYWATELSKIEGO ROZWOJU
www.for.org.pl

II RP i PRL po szybkich okresach odbudowy powojennej nie były w stanie dalej systematycznie zmniejszać dystansu do USA.

Poziom rozwoju Polski w stosunku do USA

PKB per capita jako % USA, zmienne PPP



II RP pokazana jest w swoich ówczesnych granicach. Podstawę wykresu są serie dla Polski i USA z bazy Maddison (2018) w USD 2011 ze zmiennymi PPP. Rok 1920 i 1946 dla Polski doestymowano na podstawie pracy Wójtowicza (2006). PKB per capita dla II RP w przedwojennych granicach oszacowano na podstawie Bukowski et al. (2017), Wójtowicz (2006) i GUS (1994). Lata 2017-2018 dodano na podstawie bazy IMF (2018).

Źródło: Opracowanie własne na podstawie szacunków FOR

źródło: <https://for.org.pl/pl/a/6345,komunikat-32/2018-100-lecie-odzyskania-niepodleglosci-a-poziom-zycia-polakow>

Ten wykres został sporządzony przez Edwarda Nowaka i porównuje PKB na jednego mieszkańca, ale w stosunku do USA. To szczególnie dedykuję Panu Markowi Ciesielczykowi, którego związki ze Stanami Zjednoczonymi są dosyć szerokie i znane. Proszę zobaczyć, to w czasie III RP i w dostępie do wspólnego rynku, Polska i Polacy wzbogacili się na przestrzeni ostatnich ponad

100 lat najbardziej. Do tego się odnosi moja wypowiedź. Sprowadzam to do naszej tarnowskiej małej ojczyzny, bo Tarnów, tak samo jak nasza ojczyzna, w ostatnich 30 latach rozwijała się w sposób dynamiczny i ja się cieszę, że mam w tym i Państwo macie w tym swój udział.

Druga grupa zagadnień to obwodnica. Wiele osób mówi, że ona jest trudna w realizacji, że być może powinna przebiegać inaczej, a czy my w ogóle powinniśmy się do tego dokładać. Tak, będziemy i powinniśmy się dokładać, ponieważ w 2008 roku ówczesny Prezydent zawarł umowę z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad na przygotowanie dokumentacji inwestycji. Nie na inwestycję – tu chcę sprostować błędne wypowiedzi Pana Józefa Gancarza, który mówił, że 250 mln zł będziemy musieli w budżecie naszym zabezpieczyć. Nie ma takiej kwoty, nie ma takich zobowiązań, jest to wypowiedź nieprawdziwa. To, co Państwo widzicie w tej chwili, to jest strona ministerstwa infrastruktury i proszę przeczytać (<https://www.gov.pl/web/infrastruktura/wojewodztwo-malopolskie> - przyp.). Wschodnia Obwodnica Tarnowa w ciągu drogi krajowej nr 73 - planowana data ogłoszenia przetargu: II kwartał 2021 r. W czerwcu możemy się spodziewać ogłoszenia tego przetargu. I pierwszy punkt tej adnotacji: inwestycja przygotowywana. Jest wydana prawomocna decyzja środowiskowa i tego nikt nie zmieni. Jeżeli my wyślemy taki sygnał do Ministra Infrastruktury, że chcemy żeby zmienić ten przebieg, że w ogóle zastanawiamy się, czy jest nam to potrzebne – taka inwestycja w naszym Mieście - to być może taki apel będzie skuteczny, rząd wycofa się z tej publicznej deklaracji budowy tej obwodnicy. Przypomnę: 6,3 km.

Kwota, która jest w propozycji budżetu na przyszły rok, to są nasze zobowiązania wynikające z zawartej umowy. Ja, jako Prezydent Tarnowa, nie podpiszę się pod wypowiedzeniem tej umowy, nie ma takiej możliwości, nie ma takiej opcji, nawet jakbyście Państwo zobowiązali mnie uchwałą Rady Miejskiej do wypowiedzenia tej umowy, bo uważam, że takie wypowiedzenie byłoby szkodliwe i historycznie niedopuszczalne. Można było dyskutować o przebiegu kiedy była dyskusja publiczna otwarta, również wielostronna. Sam doprowadziłem do tego, że takie publiczne wysłuchanie było w Urzędzie Wojewódzkim. Przyszli wszyscy, którzy byli zainteresowani przebiegiem tej drogi. Wszystkie argumenty zostały wypowiedziane.

Dzisiaj to nie od miasta Tarnowa zależy, czy będzie realizowane to przedsięwzięcie. To jest inwestycja państwowa. Ja sobie nie wyobrażam, żeby z budżetu miasta Tarnowa, który ma swój wymiar, żebyśmy udźwignęli koszty takiej inwestycji. I nie wprowadzamy naszych mieszkańców w błąd mówiąc, że będziemy finansować w połowie taką inwestycję. Nie ma takiej możliwości. Tutaj muszą być zaangażowane środki państwowe lub europejskie – to jest oczywiście możliwe. Jeżeli Państwo uważacie stanowczo, że tej drogi nie powinno być, to trzeba to wprost wyborcom powiedzieć. Myślę, że radni dzielnicy Westerplatte, Jasnej, Zielonego, Krzyża, Rzędzina czy też Grabówki wezmą to na swoje wyborcze sumienia. Tego nam zrobić nie wolno. Ja rozumiem, że mogą być sprzeczne interesy. Wśród radnych również są tacy, którzy są prywatnie zaangażowani, bo dotyka to ich osobistych spraw, ale trzeba stanąć ponad takimi dylematami.

Większość z Państwa wie, że mieszkam przy ulicy Słowackiego i to za mojej pierwszej kadencji została przygotowana dokumentacja, która wprowadziła ruch tak intensywny na tej ulicy. Gdybym myślał podobnie jak niektórzy dzisiaj starają się myśleć o obwodnicy wschodniej, to były wówczas narzędzia do tego, żeby inaczej ten ruch w Tarnowie wyglądał. Nie, wówczas uznaliśmy, że to jest najlepsze rozwiązanie, chociaż ze szkodą dla mojego spokoju, mojego mieszkania przy tej ulicy. Zresztą przy tej samej ulicy mieszka również Sławomir Kolasiński, też o tym wiele osób wie, więc trzeba w niektórych sprawach wbić się ponad osobiste interesy.

Drugi pakiet spraw to komunikacja publiczna, a w zasadzie relacje z gminami okolicznymi. Proszę Państwa, myśmy o tym wiele już mówili, również publicznie. Zasady, jakie zostały gminom zaproponowane, są takie same i konsekwencje są takie same jak dla budżetu miasta Tarnowa. Cena za wozokilometr zakontraktowany w MPK jest taka sama dla miasta, jak i dla gmin okolicznych. Nie ma żadnego powodu i ja się z tym osobiście nie zgadzam, żeby podatnik tarnowski dopłacał do podatnika innej gminy. Otrzymujemy tę samą usługę za tę samą cenę. Gminy może na to nie stać, może któraś gmina sobie nie życzy takiego rozwiązania. Gmin, które korzystają z komunikacji jest niewiele – to tylko Lisia Góra, Pleśna i Gmina Tarnów. Sąsiednie gminy – Skrzyszów

czy Wierzchosławice - nie korzystają i nie korzystały z takiej formy współpracy, a więc to jest dobra wola. Każdy mieszkaniec Tarnowa od noworodka do najstarszej osoby każdego roku dopłacał 60 zł do komunikacji publicznej. To jest pytanie: dlaczego mielibyśmy to robić nadal? Zaproponowałem (w obliczu tych trudności, które przyszły do gmin), aby gminy podzieliły się tymi kosztami w sposób proporcjonalny. Zamawiają odpowiednią liczbę linii, ilość kilometrów – płacą na swoim terytorium tak jak podatnik tarnowski i nie ma tutaj nic nieeleganckiego w tym, nie ma wykorzystywania gmin, nie można wprowadzać takiego elementu sprawiania jakiegś szkody dla naszych sąsiadów.

Sprawa oświaty – wiele osób podkreślało finansowanie i poziom tego finansowania w naszym Mieście. Najdalej posunęła się Pani radna Koprowska, która nawet zasugerowała (nie wprost, ale to było jasno wyartykułowane), że nawet 60% dochodów powinno być przeznaczonych na utrzymanie szkół. To by oznaczało w naszym przypadku 410 mln zł, czyli wzrost o ponad 110 mln zł. Z całym szacunkiem dla takiej propozycji – to jest po prostu niemożliwe. A jak to dzisiaj wygląda? Bardzo proszę, zwróćcie Państwo uwagę na ten wykres. To jest liczba absolwentów szkół średnich w ostatnich 5 latach, ale liczone do 2018 roku (bo ta analiza była przeprowadzona dwa lata temu) w przeliczeniu na 1.000 mieszkańców. Autor tego porównania wziął pod uwagę kilkanaście miast bardzo podobnych do Tarnowa i sprowadził liczbę uczniów do 1.000 mieszkańców. Ten niebieski słupek to Tarnów, średnia z tych pozostałych to ten ciemniejszy słupek. My jesteśmy dosyć szczodrzy dla naszego otoczenia. Proszę zobaczyć, ilość uczniów (jako liczba absolwentów szkół średnich) jest zdecydowanie – to są duże różnice, o ponad 30% w stosunku do innych miast. Co to oznacza? Że podatnik tarnowski przejął na siebie ciężar wykształcenia i utrzymania szkół średnich w większym zakresie niż w jakimkolwiek innym mieście porównywalnym do nas. To oznacza, że te blisko 120 mln zł, które dokładamy do oświaty, w części przeznaczone jest na wsparcie (głównie) sąsiedniego powiatu. Jeżeli chcielibyśmy drążyć ten temat – myślę, że bardzo ciekawa byłaby debata, Panie Przewodniczący, gdybyśmy na jednej z sesji Rady Miejskiej ocenili system edukacji w powiecie tarnowskim i w Tarnowie. Ja bym poprosił Pana Starostę o to, żeby powiedział ile planuje miejsc w szkołach średnich w powiecie tarnowskim. Przypomnę, że w powiecie tarnowskim populacja liczy ponad 200 tys. mieszkańców, w Tarnowie około 106-110 tys. mieszkańców. Dlaczego w Tarnowie jest więcej ofert niż w powiecie – mówię miejsc w szkołach? Czy 75% uczniów w szkołach średnich w Tarnowie to jest taki poziom, który powinien być utrzymany dłużej? A dlaczego powiat tarnowski zlikwidował jedną ze szkół (była o tym już mowa) w Radłowie? Co się takiego wydarzyło, że w powiecie sąsiednim szkoły są likwidowane, a napór na tarnowskie szkoły jest większy? Jakość edukacji – w porządku, rozumiem. Staramy się utrzymywać wysoki poziom edukacji. Tylko te koszty muszą być podzielone również proporcjonalnie. Warto taką debatę podnieść, ponieważ ten system, gdyby miał być kontynuowany, a nawet według propozycji Pani Barbary Koprowskiej, rozwijany – to on po prostu nie wytrzyma tych ram finansowych, które państwo polskie dla tej naszej ważnej dziedziny życia wykreowało, bo to jest część ustroju naszego państwa.

Był szereg pytań szczegółowych, np. o inwestycje. Padło stwierdzenie, że źródła są niepewne. Są niepewne, oczywiście, że są niepewne, bo widzimy w jakich warunkach państwo polskie dzisiaj rozwiązuje problemy. Nie jest w stanie w tej chwili zbyt szybko reagować na zmieniające się potrzeby. Tak, jak powiedziałem: gminy zostały pozostawione same sobie, bo nikt nie zrefundował ubytków wpływów z komunikacji publicznej, z utraconych biletów w teatrze, w kinach czy w tych ośrodkach rekreacji takich jak baseny. Być może będzie to naprawione – w tym zakresie jeszcze nie mamy informacji. My wpisujemy niektóre inwestycje – bo chcemy je zrealizować – takie jak park wodny w Mościcach, ale musimy przygotować dokumentację. Nie możemy deklarować dzisiaj jakiegś kwoty realizacyjnej, nie wiedząc dokładnie ile to może finalnie kosztować. Chociaż warto zwrócić uwagę na jeden aspekt.

Nie chcę tego wątku rozwijać, bo on w dyskusji nie był poruszany, ale w 2023 roku mogą być zrealizowane w Polsce, a szczególnie w Małopolsce, również w Tarnowie – Igrzyska Europejskie. Będą środki finansowe, jeżeli będzie specjalna ustawa sejmowa w tej sprawie, na przygotowanie infrastruktury. Wiemy, że w Tarnowie ma być realizowanych pięć dyscyplin, w tym m.in. dyscypliny na otwartym powietrzu, na podłożu piaskowym: piłka nożna, piłka ręczna,

piłka siatkowa. Chcielibyśmy żeby – jeżeli będą igrzyska przygotowywane – również taki pakiet inwestycyjny znalazł się w naszych relacjach z województwem i z Ministerstwem Sportu. M.in. dlatego park wodny jest przygotowany do realizacji w okresie dwuletnim, czyli w przyszłym i w 2022, z końcówką w 2023 roku tak, aby ewentualnie tę inwestycję można było uzgodnić z organizatorami Igrzysk.

Inwestycje drogowe – one są i czasochłonne w przygotowywaniu, i bardzo drogie, dlatego żadna droga (mówię o głównych drogach) nie może być zrealizowana wyłącznie przy udziale środków własnych. Ulica Lwowska, czyli ciąg drogi nr 73, bo było takie szczegółowe pytanie: co to oznacza etap I, II i III? Wielokrotnie o tym mówiliśmy, ale przypomnę. Realizujemy w tej chwili etap I. Prace są już mocno zaawansowane, pojawił się nawet już dywanik asfaltowy. Te prace powinny zakończyć się w terminie. Widać, że zima stosunkowo jest łagodna. II etap to jest od szpitala do granicy Miasta, dokumentacja jest prawie gotowa. Mówię w tym sensie „prawie”, że nie możemy uzyskać ZRID-u, nawet wniosku nie możemy złożyć, ponieważ ZRID na ten pierwszy odcinek jest ciągle kontestowany i z prawa wynika, iż nie można rozpocząć przygotowania sąsiedniego odcinka, bo to jest jeden ciąg drogowy, ale myślę, że to lada tydzień, może lada miesiąc ta możliwość zaakceptowania dokumentacji się rozpocznie i tutaj liczymy na rezerwę Ministra Infrastruktury, a odcinek trzeci (i ten będzie wcześniej realizowany) to jest ten odcinek od Orkana do budowanego w tej chwili odcinka ulicy Lwowskiej z przejściem pod wiaduktem. Od razu mówię o tym, bo będziecie Państwo o to pytać, będą pytali mieszkańcy. Wiadukt został zaakceptowany w 2011 roku z takim prześwitem jak jest dzisiaj. W związku z tym, my na głowie w tej chwili stojemy, żeby zmieścić tam cztery pasy ruchu. Wydaje się, że to jest możliwe. Projekt powinien być uzgodniony z decyzjami do czerwca przyszłego roku i tu będziemy ubiegać się o środki państwowe na realizację tego przedsięwzięcia.

Ulica Rady Europy jest ulicą, która jest i będzie drogą publiczną. Tam powstało osiedle domów i ją trzeba po prostu urządzić. Myślę, że to będzie ciekawa część nowego osiedla powstającego na terenie dawnych sadów.

Tyle może o sprawach inwestycji drogowych, natomiast pojawiały się też pytania o wiele szersze, co chcemy osiągnąć w następnych latach i czy te konsultacje nie powinny być bardziej otwarte. Ja zwracam się do Pana Przewodniczącego klubu Prawa i Sprawiedliwości, aby przychodził na spotkania, na które go zapraszam, bo trudno rozmawiać jeżeli ktoś poproszony o spotkanie nie przychodzi. Nie chcę w tej chwili mówić o datach i o godzinach proponowanych spotkań, ale w tym roku klub Prawa i Sprawiedliwości odrzucił co najmniej 4, jeśli nie 5 terminów spotkań. Jedno doszło do skutku. Pan Wojewoda Pagacz, ówczesny Przewodniczący Klubu, spotkał się i w imieniu całego klubu mógł prowadzić dialog. Ale jeżeli Państwo nie będziecie (zwracam się do wszystkich członków Prawa i Sprawiedliwości) przychodzić na te spotkania, to w jaki sposób możemy rozmawiać? Nie chcę też Państwa ponad siłę namawiać. Może macie Państwo jakiś absmak i ja to też mogę rozumieć, bo macie Państwo wizję państwa inną niż moja i ona po prostu się być może bardzo, bardzo rozjeżdża. Ja uważam, że państwo nie powinno być centralistyczne, że powinno być demokratyczne, że tu na miejscu powinniśmy podejmować decyzje, a nie błagalnie prosić jednego, drugiego, piątego polityka i być na łasce decydentów, którzy bez – tak, jak się to w czasie podziału 4,5 mld zł odbyło - bez żadnych kryteriów podzielili te pieniądze. Ja się z taką polityką nie zgadzam i być może Państwo tu w tym zakresie porozumienia ze mną nie znajdziecie, ale w setkach czy tysiącach innych spraw – owszem, tak. Możemy i powinniśmy rozmawiać o wszystkich ważnych sprawach, również tych bardzo szczegółowych.

Obwodnica zachodnia i połączenie z Wierzchosławicami – Pani Krystyna Mierzejewska o tym wspomniała. Sprawa jest przesądzona. Ta - trudno to nazwać obwodnicą, bo to jest połączenie z węzłem A4 nowym mostem i zostało to jeszcze w czasie mojej kadencji w Urzędzie Marszałkowskim przygotowane. W tej chwili weszło w fazę realizacji, odpowiada Zarząd Dróg Wojewódzkich. My w swoim budżecie i wieloletniej prognozie budżetowej mamy 6 mln zł na udział w tej inwestycji i, z tego co wiem, prace przebiegają. Natomiast dalszego przebiegu przez Miasto nie ma innego niż przez Mościce i możemy w długoterminowej perspektywie wyobrazić sobie połączenie tego ronda w ciągu ulicy Chemicznej z nowym mostem na Białej,

z nowym połączeniem na trzecim węźle autostradowym na ulicy Niedomickiej, ale to jest kwestia realizacji dużego programu drogowego, który zresztą został zgłoszony latem tego roku do Krajowego Programu Odbudowy i budowa tego węzła jest przez Marszałka zgłoszona. Zaproponowaliśmy wówczas, żeby patrzeć nie tylko na węzeł, ale całe połączenie tego nowego węzła i ulicy Niedomickiej z Mościcami i nową przeprawą na Dunajcu. To zresztą odkrywałoby nowe tereny pod przyszłą strefę ekonomiczną, czy jakby ją nie nazywać, strefę aktywności gospodarczej na terenie Zakładów Azotowych, a w zasadzie na terenach Jednostki Ratownictwa Chemicznego. Już Prezes tej firmy, Jacek Łabno, wspominał o tym, że tam jest ponad 200 ha przygotowanych do inwestycji. Przy współpracy z Miastem można byłoby te tereny odpowiednio w planie zagospodarowania zabezpieczyć i przy wsparciu instytucji rządowych przygotować pod inwestycje. I wtedy nie trzeba byłoby wydawać pieniędzy na wykup terenów, bo na terenie Miasta skupowanie tych pasków jest mozolne, trudne i może nie dać efektu właściwego, a Grupa Azoty dysponuje potężnymi obszarami, które niestety zostały zdegradowane środowiskowo poprzez działalność kilkudziesięcioletnią, ale chyba w najlepszym momencie jesteśmy żeby mówić o przywróceniu tych terenów do gospodarki. Jeżeli mogłyby być przyrodniczo to bardzo dobrze, ale równie dobrze – tak jak w Skawinie na tych popiołach – można byłoby przygotować tereny pod przemysł. To jest wspólne zadanie, dla wszystkich. Nie obrażamy się, kto jest z Koalicji Obywatelskiej, kto jest z PiS-u. Proście Państwo - zwracam się do tych, którzy mają wpływ na posłów PiS-u i na ministrów, aby włączyli się w ten proces, tak jak wszyscy o tym marzą, żeby pojawiły się w Tarnowie wielkie firmy. To teraz w rękach rządowych są narzędzia zachęcające do budowy nowych stref, nowych inwestycji. Nie ma zresztą już lokalnych stref ekonomicznych, to już się skończyło. Jest jedna wielka polska strefa ekonomiczna i zapraszam Państwa, bo może nie wszyscy o tym wiedzą, jakoś tak w dyskusji bardzo to zostało zmarginalizowane, a nawet pominięte.

Zapraszam do Zakładów Azotowych do strefy, która wypełnia się nowymi inwestycjami. Jest świeżo otwierana w tej chwili francuska fabryka. Zobaczycie Państwo, jakby ktoś tam przejechał ulicą Rozwojową w stronę ulicy Wiesława Wody, to zobaczy potężny, piękny, nowy obiekt już wyposażony, już pracownicy zostali zakontraktowani, już się przygotowuje produkcja. Zapraszam na ulicę Piaskową. Nie ma dzisiaj z nami Tadeusza Kwiatkowskiego, a to dlatego, że jest u notariusza i podpisuje kolejne akty notarialne, bo ta strefa przygotowana od podstaw już ma swoich nabywców i w przyszłym roku rozpocznie się proces inwestycyjny.

Zapraszam sceptyków bardzo serdecznie na ulicę Komunalną. Zobaczycie Państwo dwadzieścia kilka hektarów przygotowanych do inwestycji. Nie wystawiliśmy ich w tym roku na sprzedaż, bo chcemy, żeby sukcesywnie zasiedlać tę strefę, ale inwestycja skończona i gotowa do przyjęcia.

Osoby, które mówią, że powinna powstać kolejna strefa w Mieście, bardzo proszę, żeby też lokalizowały tę strefę, bo nie każdy chce mieć fabrykę obok swojego domu. Mamy być też przyjaźni dla środowiska i dla mieszkańców. Takich terenów pod zabudowę przemysłową jest niewiele. To są raczej północne obszary naszego Miasta, bo przecież nie południowe. Mamy 100 ha obok Parku Sanguszków. Przecież tam nie ulokujemy żadnego przemysłu, prawda? Radni zresztą zdecydowali już, że tam ma być budownictwo mieszkaniowe. Pozostają nam tereny wyłącznie przemysłowe od ulicy Elektrycznej na północ, ale jest ich stosunkowo niedużo. Nie ulokujemy nowej strefy przemysłowej w okolicy ulicy Ablewicza, prawda? Nie chcielibyście Państwo tego, zresztą Studium nie przewiduje tam takiej możliwości. A więc jest dobre pytanie: to gdzie ta strefa ekonomiczna ma powstawać i na jakich terenach? Chętnie przeznaczyłbym, jako autor tego projektu budżetu, 10 mln zł na wykup, tylko mogłoby się okazać, że nie wszyscy sobie życzą żeby wykupywać w tym terenie, który być może ktoś odczytuje inaczej co do funkcji.

Było szczegółowe pytanie o środki na promocję. W tym są znaczące środki na promocję gospodarczą. Uzyskaliśmy grant europejski, blisko 2 mln zł będziemy mogli wykorzystać na promocję tarnowskiej gospodarki. To nasz Wydział Rozwoju Gospodarczego przygotował ten projekt, grant okazał się skutecznie przygotowany. W związku z tym, będziemy przez najbliższe dwa lata mogli naszych przedsiębiorców wspierać w ich działalności promocyjnej, również zagranicą. Mam nadzieję, że targi otworzą się i czas po epidemii będzie już sprzyjał i takiej dziedzinie. Zasadnicza część tych środków to Tarnowskie Centrum Informacji Turystycznej. Myślę,

że to jest dziedzina, którą powinniśmy wspierać, rozwijać. Mamy już uporządkowane centrum Miasta, nic tylko zapraszać turystów. Jak tylko będzie można jeździć po świecie, po Polsce, to również i do Tarnowa tych turystów zaprosimy o wiele więcej.

Była prośba Pana Przewodniczącego, żebym odpowiedział krótko i treściwie, więc jeżeli Państwo pozwolicie to nie będę już rozwijał innych wątków, chyba że będzie pilna potrzeba, to jeszcze coś wytłumaczmy czy wyjaśnimy. Natomiast nie odnoszę się już do wątków politycznych czy takich, które są bardzo kontrowersyjne i mogłyby...

Ad vocem radny **Zbigniew Kajpus**: Jeszcze raz, aby rozwiać wszelkie wątpliwości, ponieważ nie uzyskaliśmy odpowiedzi na pytanie: czy w porozumieniu zawartym w dniu 28 listopada 2008 roku pomiędzy Gminą Miasta Tarnowa a Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie jest zapis (przynajmniej nawiązują do niego pisma) w paragrafie numer 5 dotyczący procentowego lub jakiegokolwiek udziału w finansowaniu przez Gminę Miasta Tarnowa inwestycji, zarówno na poziomie operatorów, jak i również całej inwestycji? Ponieważ w korespondencji, którą tutaj – tak, jak wspomniałem – Komisja otrzymała z dnia 10 września 2019 roku z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie jasno wynika, że jest w tym porozumieniu taki zapis o współfinansowaniu przygotowania i realizacji inwestycji pn. przełożenie drogi krajowej nr 73 umożliwiającej połączenie autostrady A4 węzeł „Tarnów-Północ”. Dlatego, szanowni Państwo, żeby tutaj podjąć jakiegokolwiek decyzję, żeby już raz na zawsze rozwiać te wątpliwości, ponieważ Komisja Rozwoju i Spraw Komunalnych ówczesna, a teraz dwie komisje dysponują tymi dokumentami, natomiast nie mają tutaj treści umowy porozumienia. Stąd pytanie, które jest niezbędne, żeby raz na zawsze rozwiać te wątpliwości: czy jest w tym porozumieniu, tej umowie z 2008 roku wskazany jakiegokolwiek udział we współfinansowaniu i realizacji tej inwestycji? Bo tutaj nie padło – bo to determinuje dalszy tok. Aneks numer 5 do tego porozumienia również o tym wspomina. Radni nie mają tej pierwszej umowy, stąd też to pytanie i prosilibyśmy, aby jednoznacznie udzielić odpowiedzi, wskazać, jeśli jest takie, to ten procentowy udział, na który powołuje się Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych, ale i również Pan Minister Infrastruktury - Pan Minister Andrzej Adamczyk.

Druga kwestia: oczywiście, jeśli chodzi o tarnowską strefę ekonomiczną, to jak najbardziej tutaj na myśli mieliśmy tereny przy autostradzie, czyli właśnie ten węzeł, zjazd z ronda na północy Miasta. Tam są tereny, które są naturalnym środowiskiem do takiej inwestycji, bo są bardzo dobrze skomunikowane z autostradą, są tam jeszcze niezabudowane i właśnie chodzi o to, aby przygotować takie tereny pod ewentualną strefę ekonomiczną, bo chcielibyśmy też być częścią takiego sukcesu, żeby też czasem Tarnów był wymieniony w mediach, że jakaś duża czy średnia firma światowa w Tarnowie coś będzie robić, otwierać i dawać szanse na lepszy rozwój Miasta i społeczeństwa.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: Ja Państwu mogę oczywiście to porozumienie przesłać, ale czytam go w tej chwili: „Porozumienie zawarte 28 listopada 2008 roku przez Ryszarda Ścigalę i odpowiedniego przedstawiciela Generalnej Dyrekcji Oddział w Krakowie:

§ 1. 1. Przedmiotem porozumienia jest określenie wzajemnych zasad przygotowania do uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację inwestycji pn. «Budowa łącznika w ciągu drogi krajowej nr 73 pomiędzy autostradą... itd.»” - to jest przedmiot porozumienia. Ono później było aneksowane co do podziałów itd. i tam faktycznie proporcje są uwzględnione. W pierwotnym porozumieniu było to 40% - Miasto, 60% - Generalna Dyrekcja. Po ustabilizowaniu wariantu te proporcje się zmieniły, ale jeszcze raz przypominam: przedmiotem porozumienia jest przygotowanie dokumentacji, a nie realizacja inwestycji.

Radny **Zbigniew Kajpus**: Prosilibyśmy, Panie Przewodniczący, jeśli można do Pana Prezydenta (żeby już raz na zawsze rozwiać te wątpliwości), o przesłanie kopii do właściwych komisji – Komunalnej i Rozwoju,

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Tak się stanie.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: Oczywiście.

Radny **Zbigniew Kajpus**: Żeby już było to kompletne, żeby na przyszłość nie było jakiś targów, że ktoś tak słyszał, ktoś inny inaczej. Bardzo byśmy prosili i to zamyka temat, żeby nie było współfinansowania.

Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: Ja odnośnie wypowiedzi Prezydenta dotyczącej pretensji do części radnych, że nie chcą rozmawiać, przychodzić na spotkania z Prezydentem. Kto z Panem rozmawiał więcej niż jeden raz wie, że Pan nie słucha tego, co się do Pana mówi. Czy się Pan zgadza, czy się Pan nie zgadza – Pan w ogóle nie słucha. Dlatego nie opłaca się z Panem rozmawiać i ja rozumiem tutaj kolegów, którzy doszli do tego samego wniosku.

Jeżeli chodzi o Pana wypowiedzi na temat demokracji - moim zdaniem, na podstawie Pana sposobu działania, jest Pan oddalony o lata świetlne od demokracji.

A co do Piaskówki - dlaczego ten teren ponad rok (o ile dobrze pamiętam) stał pusty? Dlatego, że Pan ani Pana służby, które powinny to przewidzieć, a nie przewidzieliście tego, że nikt nie będzie chciał dzierżawić tych terenów, tylko będzie chciał je kupić. To nie wynika z braku doświadczenia chyba, bo macie takie doświadczenie, muszą być jakieś inne przyczyny. W każdym bądź razie, popełniście tutaj kolejny błąd.

Ad vocem radna **Barbara Koprowska**: Panie Prezydencie, dlaczego wkłada Pan w moje usta słowa, których nie powiedziałam? Ja absolutnie nie oczekuję od Pana (z wielkim rozbawieniem Pan to podkreślił), że w 60% będziemy finansować oświatę. Ja tu podkreśliłam wyraźnie 340 mln zł i ponad 200 mln zł subwencji. Natomiast zwróciłam uwagę na fakt, że finansujemy tę oświatę z dwóch źródeł i były takie czasy i gminy, gdzie rzeczywiście oświata była od 50 nawet do 60% - tak była kosztowna dla niektórych gmin i to podkreśliłam. Nie mówiłam absolutnie o Tarnowie i życzę sobie, żeby Pan to sprostował, bo zabrzmiało to z wielkim Pana rozbawieniem.

Ponadto (jak już jesteśmy przy oświacie), to Pan, Panie Prezydencie, odpowiada za politykę oświatową w tym Mieście i oczekuję, że na 2021 rok pięknie przedstawi Pan wszystkim radnym, a szczególnie Komisji Oświaty, politykę oświatową. Ja zacytuję Pana z jednego fragmentu wypowiedzi z kampanii: „Są sygnały o tym, że trzeba dofinansować również oświatę i ja nie przyjmuję takich głosów, że za dużo wydajemy na edukację w Tarnowie. Nie wolno tak mówić. Edukacja jest najlepszą inwestycją w przyszłość.”. Panie Prezydencie, tak jest i za te słowa Panu dziękuję i będę chciała, żeby Pan nie robił czegoś, czego ja akurat nie powiedziałam. I bardzo bym prosiła, żeby Pan to sprostował jeżeli sobie Pan odsłucha nagranie.

Jeszcze jedno pytanie. Proszę mi odpowiedzieć: co z chmurą edukacyjną? Bo jest ważna.

I jeszcze jedno. Z wypowiedzi w Radiu Kraków Pana Ministra cytuję, że „w miastach na prawach powiatu, samorząd pokrywa koszty inwestycji na swoim terenie”. Natomiast Pan Prezydent tutaj wskazuje – jest podział procentowy, nie ma, jest, nie ma. Proszę wszystkim radnym przesłać te dokumenty, bo jeżeli tak, to powinniśmy się do tej inwestycji, która jest bardzo oczekiwana przez całe miasto Tarnów, a szczególnie przez mieszkańców Westerplatte, Jasnej, Zielonego, gdzie akurat ma przebiegać, żeby Pan po prostu się do tej inwestycji przygotował finansowo. Tym bardziej, że z wypowiedzi Pana Ministra wynika wprost, że jeżeli Miasto będzie miało realne środki, a nie tylko wiarę, to oczywiście będą realizować przedsięwzięcie, a w II kwartale 2021 mają być już rozpisane przetargi. Panie Prezydencie, jest ustawa i nie wyobrażam sobie, że Pan tej ustawy nie zna.

Ad vocem radny **Józef Gancarz**: Panie Prezydencie, dziękuję za odpowiedzi, ale w dwóch miejscach mnie Pan zaskoczył bardzo negatywnie. W pierwszym miejscu, w którym Pan mówi, że inwestycja nie będzie realizowana przez Miasto. Inwestycja „wschodnia obwodnica” tylko wtedy będzie realizowana, jeżeli Miasto dołoży 56% wysiłku inwestycyjnego, mówiąc kolokwialnie: w pieniądzu. Pan mówi o projekcie, porozumienie jest do projektu i to 878 tys. zł Pan włożył do budżetu. Natomiast 56% wysiłku w gotówce to Miasto ma wyłożyć dla gmin na prawach powiatu i takie są zasady. Ja dostałem pismo z 20 marca 2020 z Ministerstwa Infrastruktury, w którym pisze: „Do realizacji inwestycji niezbędne jest również zaangażowanie miasta Tarnowa, które odpowiada za część wysiłku inwestycyjnego na terenie miasta na prawach powiatu. Tak

więc kluczem do realizacji inwestycji jest ścisła współpraca pomiędzy GDDKiA a tarnowskim samorządem. Jeżeli nie będzie zainteresowania Gminy Miasta Tarnowa, to we wskazanym w decyzji środowiskowej kształcie inwestycja nie powstanie.”. Jeżeli będzie to kosztowało 450 mln zł, Panie Prezydencie, niech Pan ludzi nie wprowadza w błąd – około 250 mln zł musi pokryć Miasto. Jeżeli Pan tego nie zabezpieczył, to w maju następnego roku nie będzie przetargu, bo nie będzie pokrycia na przetargu – to jest jedna sprawa.

Natomiast Panie Prezydencie, jeżeli Pan mówi, o terenach inwestycyjnych, że nie mogą powstać przy Ablewicza. Tak, nie mogą powstać, bo tam – Pan powiedział – są inne zamierzenia, może domy jednorodzinne, może rekreacja. A 500 m dalej Pan chce burzyć domy i Pan chce, Panie Prezydencie, robić mosty. Ludzie będą jedli pod mostem, bo nie zrobią sobie domu, a drudzy będą mieszkać pod mostem, bo oni są niezburzeni i ten cały kurz z tej obwodnicy będzie szedł w inną stronę.

Panie Prezydencie, ja powiedziałem na początku tej sesji: ma być spokój, godność i poszanowanie każdego człowieka i tego się trzymajmy, Panie Prezydencie. I bardzo proszę, jeżeli Pan odpowiada, to może mniej komentarzy, a więcej faktów.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: Trudno komentować takie bardzo emocjonalne wypowiedzi. One się nie odnoszą do faktów. Nie ma żadnych porozumień z Generalną Dyрекcją w sprawie budowy i nie będzie. Ja sobie nie wyobrażam, żeby Miasto, dla którego ta obwodnica nie będzie częścią układu wewnętrznego, ale zewnętrznego, bo proszę zauważyć: są tylko dwa wjazdy na tę drogę obwodową – bezpośrednio przy autostradzie i na węźle „Krakowska”. Ta droga nie łączy się nigdzie pośrodku z układem komunikacyjnym Miasta. Nie wyobrażam sobie, Panie radny Gancarz, dlaczego Miasto miałoby w 56% finansować tę drogę. To jest zadanie państwowe, a jeżeli trzeba zmienić prawo to do tego jest rząd i Sejm, aby takiej zmiany dokonał. Nie można miasta zmuszać do finansowania w blisko 60% takiej wielkiej inwestycji i myślę, że ani Państwo, ani ja do tego nie dopuścimy.

Radna **Barbara Koprowska**: Panie Przewodniczący, nie otrzymałam odpowiedzi, które zadałam w ad vocem. Bardzo proszę.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Pani radna, najwidoczniej Pan Prezydent odpowie pisemnie.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: Ja tylko policzyłem to, co Pani radna powiedziała, że są gminy, które wydają 55 albo 60% na oświatę. Powiedziałem, że w naszym przypadku byłoby to 410 mln zł. I tylko tyle, to jest proste przeliczenie Pani wskaźnika na naszą realną sytuację w Tarnowie.

Radna **Barbara Koprowska** poprosiła o udzielenie odpowiedzi na pytanie dotyczące zabezpieczenia środków w budżecie na funkcjonowanie chmury edukacyjnej.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: Są w takiej wysokości, jakie były przewidywane. Natomiast prace, jeżeli trzeba dostosować obiekty, to jest rezerwa na remonty i oczywiście, że takie dostosowania będą przeprowadzone.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** zamknął dyskusję.

Przystąpiono do głosowania autopoprawek numer 2 Prezydenta Miasta Tarnowa (blokiem).

- Głosowanie w sprawie: przyjęcia autopoprawek Prezydenta Miasta Tarnowa do projektu Uchwały Budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2021.

Za przyjęciem autopoprawek głosowało 20 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 0, wstrzymało się – 2 (Marek Ciesielczyk, Angelika Świtalska). 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania

(brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Autopoprawki Prezydenta Miasta Tarnowa zostały przyjęte.

Radny **Grzegorz Światłowski**: *Ja bym bardzo prosił, Panie Przewodniczący dziękuję za głos, bardzo, bardzo roztropnie prowadzić te głosowania, ponieważ rzeczywiście wywala nas. Mnie już któryś raz wyrzuciło i mogą być z tym problemy. Także tutaj troszkę cierpliwości trzeba będzie.*

Przystąpiono do głosowania wniosków radnych nieuwzględnionych w autopoprawkach.

1) Dotacja celowa na organizację XXV Festiwalu Talia.

- kwota: 100.000 zł,
- źródło pokrycia: 758/75818/4810 – rezerwa ogólna
- opinia Komisji Kultury i Ochrony Zabytków: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Marek Ciesielczyk

Głosowanie wniosku w sprawie: Dotacja celowa na organizację XXV Festiwalu Talia.

Wniosek poparło 9 radnych (Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

2) Zwiększenie dotacji celowej dla BWA.

- kwota: 50.000 zł,
- źródło pokrycia: 758/75818/4810 – rezerwa ogólna
- opinia Komisji Kultury i Ochrony Zabytków: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Marek Ciesielczyk

Głosowanie wniosku w sprawie: Zwiększenie dotacji celowej dla BWA.

Wniosek poparło 9 radnych (Miroslaw Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

3) Zwiększenie dotacji dla Amfiteatru Letniego.

- kwota: 100.000 zł
- źródło pokrycia: 758/75818/4810 – rezerwa ogólna
- opinia Komisji Kultury i Ochrony Zabytków: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej

- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Marek Ciesielczyk

Głosowanie wniosku w sprawie: Zwiększenie dotacji dla Amfiteatru Letniego.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiwicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

4) Zwiększenie dotacji celowej na organizację 35. Tarnowskiej Nagrody Filmowej.

- kwota: 100.000 zł
- źródło pokrycia: 758/75818/4810 – rezerwa ogólna
- opinia Komisji Kultury i Ochrony Zabytków: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Marek Ciesielczyk

Głosowanie wniosku w sprawie: Zwiększenie dotacji celowej na organizację 35. Tarnowskiej Nagrody Filmowej.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiwicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

5) Powołanie do życia instytucji samorządowej „Centrum Polonii Świata i Promocji Subregionu Tarnowskiego”.

- kwota: 300.000 zł
- źródło pokrycia: 758/75818/4810 – rezerwa ogólna
- opinia Komisji Kultury i Ochrony Zabytków: brak pozytywnej opinii (podtrzymany jako wniosek mniejszości na posiedzeniu Komisji Kultury i Ochrony Zabytków)
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Marek Ciesielczyk

Głosowanie wniosku w sprawie: Powołanie do życia instytucji samorządowej „Centrum Polonii Świata i Promocji Subregionu Tarnowskiego”.

Wniosek poparło 8 radnych (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik) przeciw było 12 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiwicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), 2 radnych wstrzymało się od głosu (Zbigniew Kajpus, Barbara Koprowska). 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny

podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

6) Zwiększenie dochodów budżetu GMT w 2021 r. z tytułu wpływów z dywidend.

- kwota: 12.000.000 zł
- źródło pokrycia: 756/75624/0740
- opinia Komisji Ekonomicznej: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Zbigniew Kajpus

Radny wycofał wniosek na sesji.

7) Zwiększenie wydatków majątkowych GMT na wykup nieruchomości pod Tarnowską Strefę Ekonomiczną.

- wniosek częściowo uwzględniony na kwotę 50.000 zł (koncepcja TSE)
- kwota: 10.000.000 zł
- źródło pokrycia: 756/75624/0740
- opinia Komisji Strategii Rozwoju Miasta: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Zbigniew Kajpus

Radny wycofał wniosek na sesji.

8) Dotacja dla tarnowskiego Teatru Miejskiego im. L. Solskiego.

- kwota: 200.000 zł
- źródło pokrycia: 758/75818/4810
- opinia Komisji Kultury i Ochrony Zabytków: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszająca: Anna Krakowska

Głosowanie wniosku w sprawie: Dotacja dla tarnowskiego Teatru Miejskiego im. L. Solskiego.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

9) Remont sali gimnastycznej (remont parkietu) w Szkole Podstawowej Nr 10.

- kwota: 50.000 zł
- źródło pokrycia: 921/92120/6050
- opinia Komisji Oświaty: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Piotr Wójcik

Głosowanie wniosku w sprawie: Remont sali gimnastycznej (remont parkietu) w Szkole Podstawowej Nr 10.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiwicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

10) Remont ul. Prusa.

- kwota: 500.000 zł
- źródło pokrycia: 921/92120/6050
- opinia Komisji Spraw Komunalnych: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Piotr Wójcik

Głosowanie wniosku w sprawie: Remont ul. Prusa.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiwicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

11) Położenie dywanika asfaltowego o szerokości 4 metrów na pozostałym odcinku ulicy Czarnowiejskiej, tj. od ul. Wolańskiej do nr 38 wraz z bocznymi odejściami.

- kwota: 224.000 zł
- źródło pokrycia: 921/92120/6050
- opinia Komisji Spraw Komunalnych: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Piotr Wójcik

Głosowanie wniosku w sprawie: Położenie dywanika asfaltowego o szerokości 4 metrów na pozostałym odcinku ulicy Czarnowiejskiej, tj. od ul. Wolańskiej do nr 38 wraz z bocznymi odejściami.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiwicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

12) Wykonanie nawierzchni z destruktu asfaltowego na części ul. Świętokrzyskiej o długości 120 m na odcinku od ul. Tatrzańskiej do ul. Bieszczadzkiej.

- kwota: 20.000 zł
- źródło pokrycia: 921/92120/6050
- opinia Komisji Spraw Komunalnych: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Piotr Wójcik

Głosowanie wniosku w sprawie: Wykonanie nawierzchni z destruktu asfaltowego na części ul. Świętokrzyskiej o długości 120 m na odcinku od ul. Tatrzańskiej do ul. Bieszczadzkiej.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirośław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

13) Odwodnienie wraz z utwardzeniem asfaltem ul. Olszynowej.

- kwota: 100.000 zł
- źródło pokrycia: 921/92120/6050
- opinia Komisji Spraw Komunalnych: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Piotr Wójcik

Głosowanie wniosku w sprawie: Odwodnienie wraz z utwardzeniem asfaltem ul. Olszynowej.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirośław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

14) Opracowanie projektu budowy drogi, ul. Białej, łączącej ul. Hodowlaną z ul. Giełdową.

- kwota: 70.000 zł
- źródło pokrycia: 150/15011/6050
- opinia Komisji Spraw Komunalnych: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: brak pozytywnej
- podtrzymany jako wniosek mniejszości
- zgłaszający: Mirośław Biedroń

Głosowanie wniosku w sprawie: Opracowanie projektu budowy drogi, ul. Białej, łączącej ul. Hodowlaną z ul. Giełdową.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirośław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr

Wójcik) przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiwicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

15) Zwiększenie dotacji podmiotowej dla BWA.

- kwota: 50.000 zł
- źródło pokrycia: 758/75818/4810 – rezerwa ogólna
- opinia Komisji Kultury i Ochrony Zabytków: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: pozytywna
- zgłaszający: Marek Ciesielczyk

Głosowanie wniosku w sprawie: Zwiększenie dotacji podmiotowej dla BWA.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw było 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiwicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie wstrzymał się od głosu. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

16) Zwiększenie wydatków GMT w 2021 na lokalny transport zbiorowy – zakup usług.

- wniosek częściowo uwzględniony – na kwotę 1.500.000 zł
- kwota: 10.000.000 zł
- źródło pokrycia: 758/75818/4810
- opinia Komisji Spraw Komunalnych: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: pozytywna
- zgłaszający: Zbigniew Kajpus

Głosowanie wniosku w sprawie: Zwiększenie wydatków GMT w 2021 na lokalny transport zbiorowy – zakup usług.

Wniosek poparło 9 radnych (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Zbigniew Kajpus, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), przeciw było 12 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiwicz, Krzysztof Janas, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Angelika Świtalska, Marian Wardzała, Tomasz Żmuda), 1 radna wstrzymała się od głosu (Anna Krakowska). 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Wniosek został odrzucony.

17) Straż Miejska w Tarnowie – na wydatki związane z funkcjonowaniem jednostki.

- wniosek częściowo uwzględniony – na kwotę 200.000 zł
- kwota: 700.000 zł
- źródło pokrycia: 758/75818/4810
- opinia Komisji Porządku Publicznego: pozytywna
- opinia Komisji Ekonomicznej: pozytywna

- zgłaszający: Sebastian Stepek

Radny wycofał wniosek na sesji.

Radny Józef Gancarz: *Panie Przewodniczący, w kwestii formalnej.*

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Panie radny, nie było zgłoszenia. Jesteśmy w procedurze głosowania.*

Radny Józef Gancarz: *Ale chcę dostać odpowiedź od prawnika Pana Prezydenta na temat...*

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Panie radny, to nie jest kwestia formalna. Kwestią formalną są...*

Radny Józef Gancarz: *Kwestia formalna w stosunku do zasadności prawnego złożenia budżetu przez Pana Prezydenta 16 listopada 2020 r.*

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Panie radny, jesteśmy w trakcie głosowania, to nie jest wniosek formalny. Zgodnie ze Statutem nie mogę Panu udzielić głosu.*

Radny Józef Gancarz: *Ale jak będzie Pan głosował w ten sposób ten budżet – budżet może być uchylony przez Regionalną Izbę Obrachunkową, przez nadzór. Jak Pan uważa, może mnie Pan nie dopuścić do głosu.*

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Przechodzimy do głosowania. Jeżeli Pani mecenas Beata Baran nie widzi tu żadnych przeciwwskazań to ja poddam pod głosowanie zgodnie z przegłosowaną procedurą.*

Koordynator Biura Radców Prawnych UMT Beata Baran: *Panie Przewodniczący, zgodnie ze Statutem, z chwilą, kiedy Pan zamknął dyskusję i przywołał Państwa radnych do głosowania, nie mogą już być zadawane żadne pytania ani podnoszone żadne inne kwestie. Ta procedura, którą Pan tutaj prowadzi wynika z treści Statutu.*

Przystąpiono do głosowania projektu uchwały wraz z autopoprawkami Prezydenta przyjętymi przez Radę Miejską.

Uchwała Nr XLIV/387/2020 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 30 grudnia 2020 r. - Uchwała Budżetowa Gminy Miasta Tarnowa na rok 2021 – została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tomasz Żmuda), przeciw – 10 (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak), wstrzymało się – 0. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia quorum w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Radny Józef Gancarz: *Panie Przewodniczący, a nie musi być 13 głosów?*

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *13 by musiało być w chwili, kiedy byliby obecni wszyscy, natomiast obecni podczas posiedzenia to jest 22...*

Radny Marek Ciesielczyk: *Ustawowego składu, ustawowego.*

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Pani Mecenas?*

Koordynator Biura Radców Prawnych UMT Beata Baran: *Nieprawda Panie radny. Zgodnie z art. 58, uchwały dotyczące zobowiązań finansowych (a taką jest m.in. budżet, w sytuacji oczywiście, gdy dotyczy zobowiązań kredytowych) podejmowane są bezwzględną większością, ale tak jak Przewodniczący określił - obecnych, nie ustawowego składu. Odwołuję się do art. 58 ustawy o samorządzie gminnym.*

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Stwierdzam, że uchwała została podjęta.*

Radna **Krystyna Mierzejewska**: *Przepraszam, bo Pan Żak oficjalnie głośno oświadczał, że będzie głosował za tym budżetem. Czy on się nie pomylił?*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Pani radna, pomyłki się zdarzają, ale niestety nie mamy możliwości reasumpcji głosowania.*

Radny **Tadeusz Żak**: *Pomyliłem się, przepraszam bardzo.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Nic się nie stało. 12 do 10 – zgodnie ze Statutem uchwała została podjęta.*

Koordynator Biura Radców Prawnych UMT **Beata Baran**: *Panie Przewodniczący, nie zgodnie ze Statutem – zgodnie z ustawą.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Przepraszam, zgodnie z ustawą. To nawet jeszcze z aktem wyższego rzędu. Bardzo dziękuję i serdecznie gratuluję wszystkim Państwu radnym, nam, Panu Prezydentowi i mieszkańcom, przyjęcia uchwały budżetowej jeszcze w roku 2020.*

Ad. 7) [5] Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Miasta Tarnowa na lata 2021 – 2037 – podjęcie uchwały.

Procedowany był projekt uchwały z autopoprawką numer 2 Prezydenta Miasta Tarnowa.

Treść uchwały Nr S.O.VII-429–1/33/20 Składu Orzekającego Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie z dnia 15 grudnia 2020 r. w sprawie: opinii do projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2021-2037 – zał. nr 12.

Opinia Komisji Ekonomicznej Rady Miejskiej w Tarnowie - pozytywna - zał. nr 13.

Dyskusja odbyła się w poprzednim punkcie.

Uchwała Nr XLIV/388/2020 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 30 grudnia 2020 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2021-2037 została pojęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 9 (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), wstrzymało się – 0. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia quorum w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Ad. 8) [III] Emisja obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa oraz zasady ich zbywania, nabycia i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa - podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej Rady Miejskiej w Tarnowie – pozytywna - zał. nr 14.

Radny **Marek Ciesielczyk**: *Powiedział Pan Prezydent, że to nie jest nowe zobowiązanie. To jest typowa forma manipulacji Pana Prezydenta. Jest to nowe zobowiązanie, ponieważ ono dotyczy przyszłości. My nad nim teraz głosujemy i bardzo jestem ciekaw, skoro Pan Prezydent tak stanowczo także mówił, że obligacje są lepszą formą zobowiązania (spośród tych 70 mln zł, 50 mln zł to są kredyty, a 20 mln zł to są obligacje), to chciałbym wiedzieć: dlaczego w związku z tym całość – 70 mln zł – nie są obligacjami albo odwrotnie - 50 mln zł obligacje, 20 mln zł kredyty, skoro obligacje są tak świetną formą?*

Skarbnik Miasta **Sławomir Kolasiński** przedstawił autopoprawkę zgłoszoną do procedowanego projektu uchwały: *Bardzo prosimy o wykreślenie z paragrafu 8 ust. 2: „Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego.”. Ten cały wers bardzo proszę o usunięcie.*

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: *My, proszę Państwa, nie wiemy, jak się rynek finansowy w przyszłym roku zachowa i z pewnej ostrożności dzielimy te przyszłe potrzeby finansowe na – co prawda nierówne, ale na dwie części - na obligacje i na kredyty. My nie potrzebujemy kredytu 1 stycznia ani 1 lutego czy marca. Najczęściej płatności są dopiero w drugiej części roku, więc będziemy obserwować co się dzieje na rynku i wybierzemy taką formę, która będzie bardziej odpowiednia, będzie tańsza i nie jest wykluczone, że całość tych potrzeb będzie w postaci obligacji, ale o tym będziemy rozmawiać dopiero w przyszłym roku. Dzisiaj odpowiadamy na wskazanie Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wprost napisała w ocenie naszego projektu budżetu, że wskazujemy obligacje, ale nie pokazaliśmy jaka część, więc pokazujemy te 20 mln zł jako przykładową kwotę, ale tak jak mówię, dopiero w połowie roku będziemy decydować o formie i źródłach.*

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały wraz ze zgłoszoną autopoprawką.

Uchwała Nr XLIV/389/2020 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 30 grudnia 2020 r. w sprawie emisji obligacji komunalnych Gminy Miasta Tarnowa oraz zasad ich zbywania, nabycia i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Świątłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 9 (Mirośław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), wstrzymało się – 0. 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia quorum w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Ad. 9) [IV] Ustanowienie roku 2021 w Tarnowie - Rokiem Kobiet - podjęcie uchwały.

Projekt uchwały był inicjatywą Przewodniczącego Rady Miejskiej w Tarnowie.

Radny **Sebastian Stepek**: *Jest to inicjatywa i wniosek klubu radnych Koalicji Obywatelskiej. Ja jestem jednym z inicjatorów właściwie u nas w klubie. Też w porozumieniu z klubem Nasze Miasto Tarnów przygotowaliśmy taki projekt uchwały i może pokrótce, w kilku zdaniach przedstawię argumenty, dlaczego akurat taka uchwała, dlaczego przyszły rok miałby być Rokiem Kobiet u nas w Mieście.*

Niewątpliwie impulsem do tej inicjatywy jest aspekt historyczny. Wiemy, że podstawowym dokumentem dającym kobietom m.in. prawa wyborcze, był dekret Marszałka Józefa Piłsudskiego z 1918 roku, ale ostateczne potwierdzenie tych decyzji miało tak naprawdę miejsce dopiero w 1921 roku, a dokładnie 17 marca w uchwalonej tzw. konstytucji marcowej. To w tym dokumencie znalazły się zapisy podnoszące do rangi konstytucyjnej zasady równouprawnienia wszystkich obywateli bez względu na płeć. I to dopiero od tamtej pory można tak naprawdę mówić o zaangażowaniu pierwszych kobiet parlamentarzystek, które przyczyniły się do uchwalenia wielu ważnych aktów prawnych, które chroniły interesy oraz poprawiały ich sytuację prawną w naszym kraju.

Rok 2021 będzie więc rokiem szczególnym, bo po 100 latach będziemy mogli przypomnieć o odwadze i determinacji kobiet w walce o swoje prawa. Dzisiaj kobiety, niestety, w dalszym ciągu borykają się z wieloma problemami na wielu płaszczyznach, wciąż nie zawsze są traktowane na równi z mężczyznami, wciąż muszą w codziennym życiu borykać się z problemami równouprawnienia ze względu na płeć. Jest jeszcze wiele do zrobienia na gruncie zarówno lokalnym, jak i krajowym i w przyszłym roku inicjatorzy tej uchwały, mam nadzieję, że będą chcieli poczynić kroki, aby sytuację kobiet – również na gruncie lokalnym – poprawić i poprawiać.

Potrzebna jest pomoc kobietom w trudnej sytuacji materialnej, samotnie wychowującym dzieci, a szczególnie dzieci niepełnosprawne. Wreszcie, jest potrzebna pomoc kobietom starszym, zwłaszcza tym, które mają bardzo niskie emerytury. Chciałbym też, abyśmy mogli przypomnieć, ale i uhonorować kobiety zasłużone też dla naszego Miasta, dla Tarnowa. Jest ich bardzo dużo i chciałbym, żebyśmy w przyszłym roku również te nazwiska, te kobiety, te postaci historyczne dla naszego Miasta mogli uhonorować. Mam nadzieję, że będzie okazja, aby w przyszłym roku nadrobić te zaległości i np. aby kilka ważnych arterii, ulic nadać imieniem właśnie zasłużonych dla naszego Miasta tarnowskich bohaterów.

Mam nadzieję, że przed nami rok wielu działań informacyjnych, promocyjnych, edukacyjnych, ale też zdrowotnych i kulturalnych o kobietach, z kobietami, na rzecz kobiet. Liczę tutaj na zaangażowanie zarówno Pań radnych, jak i też Pani Prezydent Krakowskiej, Pani Prezydent Kawy i wszystkich osób, którym na sercu leżą wartości związane z równouprawnieniem i przede wszystkim, którym zależy na szacunku do naszych miłych koleżanek, do naszych matek, do naszych siostr, wszystkich kobiet, które mieszkają w naszym Mieście. Bardzo proszę o pozytywne przychylenie się do projektu uchwały i nadanie roku 2021 „Rokiem Kobiet” na terenie naszego Miasta.

Radny Marek Ciesielczyk: *Ja proponuję wprowadzić zmianę do paragrafu nr 1 i nadać mu takie brzmienie: „Ustanowić rok 2021 w Tarnowie – Rokiem Kobiet, zwłaszcza tych zwolnionych z pracy wskutek przyjęcia budżetu Prezydenta Romana Ciepeli”.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poinformował, że zaproponowana poprawka zostanie poddana pod głosowanie.

Radna Anna Krakowska: *Stało się tak, jak można było przewidzieć. Kiedy mowa jest o kobietach, to z jednej strony słyszymy te słowne laudacje (tu odnoszę się do Pana Stepka), z drugiej strony – cóż – Pan Marek Ciesielczyk, jako typowy ironista, trochę po gombrowiczowsku przypisał gębę tej nazwie „Rok Kobiet”.*

Szanowni Państwo, ja mam propozycję zupełnie inną. Jeżeli mnie pamięć nie myli, kiedy ogłaszaliśmy jakiegokolwiek rok w Tarnowie pod patronatem tej czy innej wybitnej postaci, a przecież tych postaci – także wśród kobiet – w Tarnowie nie brakuje. Mówimy generalnie o zmarłych – to jest prawda, mówimy o tych, którzy odeszli – to też jest prawda, ale mamy kobiety w naszym gremium wybitne. Proszę Państwa, nazwa „Rok Kobiet” jest nazwą (prawdę powiedziawszy) pod tytułem: trawa jest z trawy. To jest masło maślane. Ja nie wyrażam zgody na tego rodzaju sformułowanie, bo to sformułowanie w przypadku Tarnowa, a nawet gdyby to była jakaś uchwała np. parlamentarna, mnie by absolutnie nie satysfakcjonowała. Co to znaczy „Rok Kobiet”? Co to w ogóle ma znaczyć? Ja jestem kobietą zawsze, a jeżeli chodzi o wybitne tarnowianki, to zgodziłabym się, oczywiście. „Rok wybitnych Tarnowianek” to tak, ale nie „Rok Kobiet”, bo dlaczego nie jest to „Rok wybitnych Przedstawicielek sportu balonowego w Tarnowie”? A były takie. A dlaczego nie „Rok wybitnych Przedstawicieli zawodu nauczycielskiego”? A były i są takie. Proszę Państwa, nazwa „Rok Kobiet”, tak jak „Rok Mężczyzn”, „Rok Chłopców”, „Rok Dziewcząt”, „Rok Inżynierów” czy „Rok Lotników” to ja bardzo Państwa przepraszam, ale to nic nie znaczy – przynajmniej dla mnie. Jeżeli jestem tarnowianką i chcę mówić poważnie o roli kobiet - a jako mama, jako nauczycielka, jako osoba, która różne funkcje pełniła - ja jestem w stanie stwierdzić, że kobiety rzeczywiście muszą walczyć niejednokrotnie np. o przestrzeganie parytetów, o jednakową płacę. Ja jestem w stanie to potwierdzić. Akurat w zawodzie nauczycielskim tak nie było, dlatego że nas obowiązywała

(w moim przypadku) Karta Nauczyciela, ale „Rok Kobiet” jest to z punktu widzenia semantycznego nazwa nijaka, nazwa bez wyrazu. Zgodziłabym się na nazwę „Rok wybitnych Tarnowianek” lub „Rok Kobiet zasłużonych dla Tarnowa”, ale nie „Rok Kobiet”, bo jest to nazwa semantycznie fatalna.

Ad vocem radny **Tadeusz Żak**: Ja tylko chciałem dwa słowa powiedzieć na temat kobiet. Ja akurat znam, niedawno te osoby zmarły. Moja mama przybrana wychowała w sumie 16 dzieci z domu dziecka, poświęciła się i to były czasy, niestety, komunizmu i było bardzo ciężko i szacunek trzeba dla takich kobiet, czy inne kobiety, czy moja śp. była teściowa też prowadziła ośrodek z trudną młodzieżą i naprawdę szanujemy kobiety, bo one ciężko pracują. Jestem za tym, żeby był ten „Rok Kobiet”.

Radny **Mirosław Biedroń**: Nasza dyskusja wyraźnie wskazuje na to, że chyba znowu za szybko ktoś coś proponował. Ja mam takie opinie od członków klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, że po raz kolejny zastosowana została metoda: szybko, szybko, jeszcze szybciej. Nie mieliśmy ani okazji przeczytać uzasadnienia, ani zastanowić się, czy warto w uzasadnieniu dodać jeszcze jakieś inne osoby do tego Roku Kobiet. Słuszne uwagi tutaj Pani radnej Krakowskiej i ja pytam się: skąd ten pośpiech? Dlaczego teraz nagle się to pojawia? Chyba lepiej, żebyśmy spokojnie mogli porozmawiać i skoro mówimy o poszanowaniu praw i o takiej współpracy, bo ja cały czas zachęcam do takiej współpracy, to dobrze by było, żeby wszystkie kluby otrzymały taką propozycję wcześniej, mogły się nad tym zastanowić, być może proponować swoje dodatkowe historie, a nie tak na „łapu-capu”, nagle w tej chwili, bo chcemy przyjmować. Dlatego ja stawiam wniosek w imieniu klubu radnych PiS, aby przenieść tę dyskusję i przenieść ten punkt, głosowanie na styczniową sesję i to jest mój wniosek formalny o to, aby przenieść głosowanie na styczniową sesję, bo po prostu warto się nad każdą taką rzeczą, a szczególnie tutaj możemy się spokojnie zastanowić. Ja myślę, że tutaj Pani Anna Krakowska chętnie by popatrzyła na treść uzasadnienia, być może coś by proponowała więcej. A tak, przyjmujemy coś nagle, z dnia na dzień – to nie o to chodzi. Rada Miasta nie powinna tak funkcjonować. My zaczęliśmy nagle robić się jakąś maszynką do głosowania czy jakimś rozwiązaniem, gdzie nagle coś się pojawia, my się dowiadujemy w ostatniej chwili i głosujemy. Ja apeluję, abyśmy odeszli od takiego rozwiązania i wrócili do normalnego działania i do współpracy - stąd nasz wniosek o przeniesienie tej sprawy (jest już późno) na styczniową sesję. Nic się nie stanie jeśli w styczniu pochylimy się nad tym ponownie i wtedy zdecydujemy.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Ja nie chcę, broń Boże, rozmydlać tego, co powiedział wnioskodawca, Pan radny Sebastian Stepek, który myślę, że bardzo dobrze to umotywował. Chciałem się tylko pokrótce odnieść do tego pomysłu, za który bardzo dziękuję. „Rok Kobiet” jest tak uniwersalną nazwą i bez żadnych podtekstów politycznych, że nie sądzę, żeby komukolwiek sprawiało to problem. Chciałbym zauważyć tylko, że gdybyśmy to przemianowali na „Rok wybitnych Kobiet”, to wiele skromnych osób, które codziennie są wybitne, a za wybitne siebie same nie uważają, mogłyby być przez ten rok pominięte, a tak – wszystkie kobiety będą uhonorowane rokiem kobiet w roku 2021.

Radna **Anna Krakowska**: Ale był już Dzień Kobiet, Panie Jakubie Kwaśny.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Ale to będzie, Pani radna, Rok Kobiet i bardzo proszę o zabieranie głosu tylko wtedy, kiedy Pani się zgłosi. Bardzo proszę o to, żebyśmy szanowali się wzajemnie i dyskusję. Mam teraz swoje 5 minut i chciałbym je wykorzystać.

Zwracam Państwa uwagę również na uzasadnienie projektu uchwały, ponieważ nie jest tak, że nie mieli Państwo radni czasu się z nim zapoznać, bo sam w trakcie sesji zdążyłem go przeczytać chyba 4 razy. Szanowni Państwo radni, zwracam Państwa uwagę, że jest to projekt naprawdę ekumeniczny i projekt, który ma łączyć a nie dzielić, więc ja kompletnie nie rozumiem, jak dzisiaj można mieć wątpliwości i doszukiwać się tam politycznych podtekstów w zakresie ustanowienia roku 2021 „Rokiem Kobiet” i przypomnieniem nie tylko tych wydarzeń sprzed 100 lat, kiedy to kobiety odzyskiwały prawa wyborcze, ale również wspomnieniem kobiet zasłużonych, tych kobiet z Tarnowa czy urodzonych w Tarnowie zasłużonych, ale również wspomnieniem czy promocją tych

kobiet, które jeszcze żyją, a o których w uzasadnieniu wnioskodawcy nie wspomnieli. Ta nazwa jest tak uniwersalna i to uzasadnienie tak ekumeniczne, łączące różne środowiska - proszę zauważyć te nazwiska, które się tam pojawiają w uzasadnieniu – że naprawdę bardzo bym apelował o przyjęcie tego projektu uchwały.

Rozumiem, Pani Mecenase, że będziemy musieli głosować wniosek najdalej idący, czyli ograniczenie porządku obrad?

Koordinator Biura Radców Prawnych UMT Beata Baran: *To nie jest wniosek najdalej idący, Panie Przewodniczący, tylko to jest wniosek formalny. Gdyby Pan Przewodniczący użył sformułowania „o zwrot do wnioskodawcy”, to wtedy faktycznie byłby to wniosek merytoryczny i podlegałby głosowaniu w pierwszej kolejności. Natomiast zrozumiałam wyraźnie wypowiedź w ten sposób, że to jest wniosek formalny. W związku z tym, rozumiem że jest to wniosek o ograniczenie porządku obrad. W tym wypadku wymagana jest większość 13 głosów, czyli ustawowego składu Rady.*

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Tak, i taki ten wniosek poddam pod głosowanie.*

Ad vocem radny Zbigniew Kajpus: *Chciałbym zaapelować do wszystkich radnych, żeby się nie lękali i nie mieli żadnych obaw, co do intencji tego naszego wniosku. Podobny wniosek – tak, jak tutaj już padło wcześniej – taka uchwała intencyjna została przyjęta w mieście Wałbrzychu. Myślę, że Tarnów będzie kolejnym Miastem. Inne miasta też, myślę, nie ominą tej tematyki, natomiast jest, szanowni Państwo, co uczcić, jest co upamiętnić. Konstytucja marcowa, która wprowadza pełnię praw obywatelskich dla kobiet dużo, dużo wcześniej niż np. niedawno ostatni kanton w Szwajcarii - na początku lat osiemdziesiątych dopiero przyznał prawa wyborcze dla kobiet, także jest co tutaj, szanowni Państwo, upamiętnić. Będzie to taki sympatyczny przejaw szacunku do wszystkich kobiet w Polsce i przypomnienie, że kiedyś w Polsce było różnie i że nie zawsze te prawa wynikające z Konstytucji obowiązywały na terenie Rzeczypospolitej, ale Polska była pionierem - tak, jak w przypadku Konstytucji mieliśmy pierwszą konstytucję na kontynencie - tak byliśmy jednym z pierwszych państw, które nadawały pełnię praw kobiet i myślę, że jak najbardziej ten wniosek nasz (myślę, ponad podziałami) powinniśmy przyjąć i o to do Państwa apeluję, o to Państwa proszę i mam nadzieję, że tak się stanie.*

Ad vocem radna Anna Krakowska: *Szanowni Państwo, ja jestem przekonana, że radni, którzy uczestniczą w dzisiejszym spotkaniu są naprawdę ludźmi inteligentnymi i doskonale się orientują, skąd w Tarnowie pojawił się projekt Roku Kobiet. I oczywiście wcale nie z powodu, że oto na poprzedniej Radzie wymieniłam nazwisko Józefy Kantor (albo, jak woli Pan Jakub Kwaśny, Józefy Kantorówny). Państwo doskonale rozumiecie i wiecie, tylko zaczynacie operować (proszę się nie gniewać) powszechnie znanymi frazesami - „wybitne”, „nieprzeciętne”, „zasłużone”. Moja mama także była osobą absolutnie wybitną. „Rok Kobiet” kojarzy się absolutnie z Dniem Kobiet, a co stało się z Dniem Kobiet i jak to wyglądało w praktyce, to lepiej nawet nie mówić.*

Ja byłabym zdania, że po pierwsze, możemy w styczniu całkiem śmiało zastanowić się, jak ten wniosek honorujący wybitne postaci, które nam, tarnowianom coś mówią albo - jeżeli Państwo wychodzą od dat historycznych, od roku 1921 – to jakoś by trzeba było to zaznaczyć. Rok uzyskania praw wyborczych przez kobiety – to ja już byłabym jak najbardziej za – setna rocznica. Natomiast „Rok Kobiet” jest nazwą może nie pejoratywną, ale jest nazwą letnią, jest nazwą absolutnie nijaką i proszę tak nisko nie oceniać naszej inteligencji, żeby nie sądzić, że nie wiem (bo mogę mówić tylko w swoim imieniu), dlaczego pojawiła się ta propozycja. Jestem zdania, że samorząd powinien być poza wszelkimi jakimiś konotacjami politycznymi, naprawdę, samorząd to samorząd.

Przystąpiono do głosowania zgłoszonego wniosku formalnego.

- Głosowanie wniosku w sprawie: ograniczenia porządku obrad o punkt [IV] "Ustanowienie roku 2021 w Tarnowie - Rokiem Kobiet - podjęcie uchwały" (wniosek radnego M. Biedronia złożony w imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość).

Za ograniczeniem porządku obrad głosowało 9 radnych (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik), przeciw – 12 (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), wstrzymało się – 0. 1 radny nie wziął udziału w głosowaniu (Grzegorz Światłowski). 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak). Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Radny Sebastian Stepek: *Dziwię się zwłaszcza głosowi Pani radnej Krakowskiej, która przecież sama jest kobietą, że nie chce, abyśmy w przyszłym roku rozpoczęli tak naprawdę pewnego rodzaju dyskusję. Bo ja bym chciał i taka jest też intencja moja i nas wszystkich tutaj radnych, którzy ten wniosek, tę uchwałę chcą poprzeć, aby ta uchwała – przecież zupełnie intencyjna, symboliczna, nie wiąże się z żadnymi konsekwencjami ani prawnymi, ani finansowymi – była tak naprawdę taką płaszczyzną do rozpoczęcia dyskusji nad zarówno kobietami zasłużonymi dla naszego Miasta, ale też (tak jak wspomniałem w swojej wypowiedzi) abyśmy zaczęli rozmawiać i mogli rozmawiać, znaleźli taką przestrzeń do rozmowy nad problemami kobiet w ogóle, generalnie. Dlatego też nazwa zawarta w uchwale jako „Rok Kobiet” jest tak ogólna i nie zawiera w sobie ani dodatkowych elementów, ani dodatkowych słów. Wyobrażam sobie, gdyby tam było dodatkowe słowo w postaci „praw kobiet”, „kobiet zasłużonych dla Tarnowa”, a może jeszcze jakichkolwiek innych kobiet. Za chwilę też byłyby pewnie jeszcze z Państwa strony i ze strony tych samych radnych z klubu Prawa i Sprawiedliwości pewnie zarzuty o jakieś tutaj podteksty polityczne, że mamy tutaj może jakieś nieczne plany, może coś chcemy przemycić itd. Myślę, że „Rok Kobiet” jest tak ogólną i zawierającą w sobie wiele elementów nazwą i sformulowaniem, że nie powinno być żadnych kontrowersji. Naprawdę jestem bardzo mocno zdziwiony, że takie obiekcje Państwa budzi. Nie wiem, co miałyby zmienić dyskusja za miesiąc, za dwa tygodnie, na następnej sesji. Tym bardziej, że jeśli chcemy (już z takich czysto formalnych przesłanek), żeby przyszły rok był Rokiem Kobiet, to dzisiaj mamy ostatnią okazję pod koniec roku, żeby rzeczywiście od 1 stycznia „Rok Kobiet” w naszym Mieście, jako symboliczna nazwa, mógł zacząć funkcjonować.*

Także bardzo proszę jeszcze raz o przyjęcie tej uchwały i niedoszukiwanie się tutaj żadnych podtekstów. Mimo, że w uzasadnieniu jest wymienionych kilka Pań zasłużonych dla naszego Miasta, ale to jest tak naprawdę tylko kilka nazwisk. Po to też jest ta uchwała, byśmy mogli przez najbliższe 12 miesięcy rozpocząć dyskusję nad tym, ile takich kobiet, ile Pań, zasłużonych tarnowianek w naszym Mieście mieszka, mieszkało, żyje lub żyło i nie ograniczajmy się tutaj oczywiście tylko do osób bardzo zasłużonych. Wszystkie kobiety są zasłużone dla naszego Miasta i o nich powinniśmy pamiętać i ich problemami się zajmować.

Radny **Mirosław Biedroń** w imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość złożył wniosek formalny o ogłoszenie przerwy w obradach.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę w obradach.

--- PRZERWA OD GODZINY 16⁴⁹ DO GODZINY 16⁵⁵ ---

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** wznowił obrady po przerwie.

Radny **Piotr Górnikiewicz** w imieniu klubu radnych Nasze Miasto Tarnów złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Myślę, że już wszystko zostało powiedziane i stanowiska klubów są wyraźnie tutaj określone, więc myślę, że dalsza dyskusja nie ma potrzeby.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** udzielił głosu przedstawicielom pozostałych klubów radnych.

Przewodniczący klubu radnych Koalicja Obywatelska **Zbigniew Kajpus**: *Popieramy wniosek o zamknięcie dyskusji.*

Przystąpiono do głosowania zgłoszonego wniosku formalnego.

- Głosowanie wniosku w sprawie: zamknięcia dyskusji (wniosek p. P. Górnikiewicza).

Za przyjęciem wniosku głosowało 16 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 2 (Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz), wstrzymało się – 4 (Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Angelika Świtalska). 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak). Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący poddał pod głosowanie poprawkę zgłoszoną do procedowanego projektu uchwały.

- Głosowanie wniosku w sprawie: wprowadzenia poprawki w par. 1 - kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje się zapis: "zwłaszcza tych zwolnionych z pracy wskutek przyjęcia budżetu Prezydenta Romana Ciepieli".

Za wprowadzeniem poprawki głosowało 2 radnych (Marek Ciesielczyk, Angelika Świtalska), przeciw – 13 (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), wstrzymało się – 7 (Mirosław Biedroń, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Piotr Wójcik). 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak). Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Przechodzimy do głosowania całej uchwały z tylko jedną autopoprawką. Szanowni Państwo radni, tutaj Pani mecenas Baran zasugerowała, aby w paragrafie 3: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.” - uchwała podlega ogłoszeniu z mocy prawa tak czy inaczej. To byłaby autopoprawka do tego projektu uchwały i możemy przechodzić do głosowania.*

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały wraz ze zgłoszoną autopoprawką.

Uchwała Nr XLIV/390/2020 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 30 grudnia 2020 r. w sprawie ustanowienia roku 2021 w Tarnowie - Rokiem Kobiet została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 0, wstrzymało się – 9 (Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Józef Gancarz, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Angelika Świtalska, Piotr Wójcik). 1 radny (Adam Sajdak) był nieobecny podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący **Krzysztof Janas**.

Radny **Sebastian Stepek**: *Bardzo dziękuję za przyjęcie uchwały, również w imieniu tych Pań radnych, które się wstrzymały.*

Ad. 10) [V] Stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Tarnowie - podjęcie uchwały.

Projekt uchwały był inicjatywą Przewodniczącego Rady Miejskiej w Tarnowie.

Do prowadzenia obrad powrócił Przewodniczący **Jakub Kwaśny** i poinformował, że Pan Ryszard Pagacz złożył pismo do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Tarnowie, w którym wniósł o wygaszenie mandatu radnego Rady Miejskiej w Tarnowie w związku z powołaniem na stanowisko Wicewojewody Małopolskiego. Zgodnie z art. 25b pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r. poz. 713 i 1378), mandatu radnego gminy nie można łączyć z wykonywaniem funkcji wicewojewody.

Radni nie zabierali głosu w dyskusji.

Przewodniczący poprosił radnych o potwierdzenie *quorum* w programie eSesja.

Uchwała Nr XLIV/391/2020 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 30 grudnia 2020 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miejskiej w Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 21 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Adam Sajdak, Sebastian Stepek, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. 2 radnych (Grzegorz Światłowski, Angelika Świtalska) było nieobecnych podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja). 2 radnych było nieobecnych na sesji (Ryszard Pagacz, Dawid Solak).

Ad. 11) Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Rozumiem, Panie Prezydencie, że większość odpowiedzi będzie na piśmie?*

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: *Zdecydowanie tak. Pozwolę sobie tylko zwrócić uwagę na sprawy, które są niecierpiące zwłoki. Były pytania o funkcjonowanie komunikacji i Pan Klimek się upominał – i słusznie zresztą – o osoby mieszkające przy ulicach Wysokiej i Górskiej. Wymieniał Pan Szczytową, ale Szczytowa jest po stronie Gminy Tarnów – troszkę wyżej, chociaż one są bardzo blisko. Rozważaliśmy tę sprawę jeszcze wczoraj. Tam po prostu nie ma gdzie zakręcić i to jest problem tylko techniczny, bo tak to by autobusy miejskie podjechały, natomiast przy wylocie ulicy Wysokiej, Górskiej i Szczytowej będą się zatrzymywały dwa autobusy – T08 i T25. To są te, które zakontraktowała Gmina Tarnów i nie ma żadnego problemu, żeby mieszkańcy skorzystali z tych nowych linii. Przypomnę, że Gmina Tarnów będzie honorowała - tak samo jak my – bezpłatne bilety dla dzieci szkół podstawowych, tutaj nie ma żadnej zmiany. Natomiast było pytanie o linię 14 – my będziemy przez pierwsze dni obserwować jaka jest frekwencja i wsłuchiwać się w głosy mieszkańców. Jeżeli będą potrzebne korekty, to oczywiście będą następowały.*

Na wszystkie inne opowiemy pisemnie. Może tylko wyróżnię Pana Marka Ciesielczyka, który zapytał o Pana Gwidona Wójcika. Pan Gwidon Wójcik zakończył pracę 30 listopada z powodów osobistych i tutaj nic nie mam do dopowiedzenia.

O jakości naszego życia już mówiłem w trakcie dyskusji budżetowej, natomiast pytanie o moją emeryturę – tak, osiągnąłem już wiek dojrzały i zapewne postąpię tak samo jak Pan Marek Ciesielczyk, który w kwietniu 2022 roku również przechodzi na emeryturę, a więc spotkamy się być może w tym samym klubie seniora, chociaż wątpię.

Radny **Stanisław Klimek**: *Panie Przewodniczący, chodzi o bilety – ci, którzy miesięczne mają, to mogą zwrócić u nas, żeby im pieniądze zwrócono.*

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Tak, Pan Prezydent to potwierdził.*

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Ad. 12) Zamknięcie obrad XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Z tego miejsca chciałem bardzo serdecznie wszystkim Państwu radnym podziękować i w imieniu – chyba nas wszystkich – złożyć wszystkim mieszkańcom miasta Tarnowa najserdeczniejsze życzenia noworoczne, aby ten nowy 2021 rok był lepszy od tego mijającego, co raczej trudne nie będzie, ale życzę przede wszystkim zdrowia i tego, abyśmy szybko – dzięki zdobyciom nauki – zyskali odporność na tego wirusa, którego już wszyscy chyba mamy dosyć i szybko wrócili do normalności. Wszystkim mieszkańcom miasta Tarnowa serdeczne, najlepsze życzenia noworoczne. Do siego roku!*

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepela**: *Również chciałem ze swojej strony przekazać Państwu najlepsze życzenia na nowy rok. Ten za nami był wyjątkowy, dla niektórych bardzo, bardzo trudny i chyba bez żalu się żegnamy z tym, co za nami. Przed nami dużo niewiadomych. Mam nadzieję, że szczepionka, którą chyba wszyscy bez wyjątku przyjmujemy, pozwoli nam się już niedługo spotykać i będziemy mogli wymienić się refleksjami, uwagami, zaplanować to, co przed nami.*

Bardzo Państwu wszystkim dziękuję za przyjęcie budżetu i wieloletniej prognozy finansowej. To pozwala nam od 1 stycznia działać normalnie. Mam nadzieję, że te założenia w części takiej ostrożnościowej nie do końca się potwierdzą, że będziemy mieli lepszą sytuację gospodarczą w przyszłym roku i będziemy mogli wiele problemów, o których Państwo mówiliście, które sami zauważamy, rozwiązać.

Nie życzę dobrej zabawy, bo wiemy, że to jest niemożliwe. Chociaż, jak słyszę tutaj od niektórych, jakieś podziemie sylwestrowe już zaczyna działać, więc jeżeli ktoś by jednak próbował zatańczyć, to udanej, dobrej zabawy, chociaż zapewne w ograniczonym gronie. Wszystkiego dobrego!

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Szanowni Państwo radni, z radością wkraczamy w rok 2021 - Rok Kobiet w Tarnowie.*

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący **Jakub Kwaśny** zamknął obrady XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie o godzinie 17¹⁶.

Na tym Protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowie

Jakub Kwaśny

Protokół sporządziła:
Paulina Breńska

Załączniki do Protokołu Nr XLIV/2020

- Zał. 1 Lista obecności radnych na XLIV sesji RM 30.12.2020 r. – wydruk z programu eSesja
- Zał. 2 Proponowany porządek obrad XLIV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej 30.12.2020 r.
- Zał. 3 Wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa o poszerzenie porządku obrad (mat. I - III)
- Zał. 4 Interpelacja radnej Agnieszki Danielewicz
- Zał. 5 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. zmiany uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej GMT na lata 2020 – 2037
- Zał. 6 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. zmiany uchwały budżetowej GMT na rok 2020
- Zał. 7 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. uchwały budżetowej GMT na 2021 r.
- Zał. 8 Treść uchwały Składu Orzekającego Kolegium RIO w Krakowie w sprawie: opinii o projekcie uchwały budżetowej GMT na 2021 rok
- Zał. 9 Treść uchwały Składu Orzekającego Kolegium RIO w Krakowie w sprawie: opinii o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie Uchwały Budżetowej GMT na 2021 rok
- Zał. 10 Lista wniosków bez pozytywnej opinii Komisji Ekonomicznej podtrzymanych przez wnioskodawców (nieuwzględnione w autopoprawce)
- Zał. 11 Treść prezentacji multimedialnej – Budżet Gminy Miasta Tarnowa 2021 r.
- Zał. 12 Treść uchwały Składu Orzekającego Kolegium RIO w Krakowie w sprawie: opinii do projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej GMT na lata 2021-2037
- Zał. 13 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. WPF GMT na lata 2021 – 2037
- Zał. 14 Opinia Kom. Ekonomicznej dot. emisji obligacji komunalnych GMT oraz zasad ich zbywania, nabycia i wykupu przez Prezydenta Miasta Tarnowa